Nr. 251. Niedziela, 1 Listopada 1908. Rok 98.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K.,	**ćwierćrocznie** 8 K. — h.	**rocznie** . . . 24 K.	**ćwierćrocznie** . . 6 K.
półrocznie . . 16 K.	**miesięcznie** 2 K. 79 h.	**półrocznie** . . 12 K.	**miesięcznie** . . . 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h
„Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 19 października b. r. nadać najmiłościwiej starszemu respicyentowi straży skarbowej w Limanowej, Kazimierzowi Kulczyńskiemu, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, srebrny krzyż zasługi z koroną.

Ministerstwo handlu zamianowało ukończonego słuchacza Szkoły politechnicznej, Zdzisława Białynię Chołodeckiego, elewem budownictwa.

Galic. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła oficyała pocztowego, Mieczysława Laskowskiego, z Przemyśla do Bochni.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropryacyjną dla projektowanego urządzenia wymijalni, przystanku osobowego i ładowni w Cebrowie między stacyami Jezierna i Hłuboczek wielki linii Kraków-Lwów-Podwołoczyska, odbędzie się dnia 20 listopada 1908 i rozpocznie o godzinie 10 minut 30 rano na miejscu w Cebrowie.

Wykazy gruntów, które mają być zajęte, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu § 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30, w urzędzie gminnym w Cebrowie i w kancelaryi obszaru dworskiego w Cebrowie, począwszy od dnia 4 listopada 1908, przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu, można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Tarnopolu lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 31 października 1908 l. 145.581 w sprawie wprowadzania zwierząt z Bośnii i Hercegowiny, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 31 października.

Sejm.

(31 posiedzenie I. sesyi IX. peryodu).

Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu, które JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni otworzył o godzinie 7·30 wieczorem, toczyła się w dalszym ciągu dyskusya ogólna nad rubryką V. budżetu: Oświata i sztuka.

Pierwszy zabrał głos p. dr. Adam. Mowca zaznaczywszy na wstępie swego przemówienia, że w krytykowaniu szkoły należy widzieć chęć poprawy ogólnego stanu narodowego, bo szkoła jest pracownią, w której rzeźbi się przyszłość narodu, oświadczył, iż mówić będzie o szkole ludowoj. Głównem jej zadaniem — wywodził p. dr. Adam — jest zwalczanie analfabetyzmu, pod którym to względem jesteśmy narodem nieszczęśliwym i u obcych osławionym. Aby to naprawić, trzeba, aby każda gmina miała szkołę i ażeby dzieci rzeczywiście do niej uczęszczały. Obecnie jeszcze w tych gminach, w których szkoły już są, z ogólnej liczby dzieci w wieku szkolnym 1,100.000, zapisanych jest na naukę codzienną 920.000, a faktycznie uczęszcza tylko 827.000, ale i z tych pewna część nieregularnie. Przyczynę tego upatruje mowca po części w ubóstwie, a po części w nieścisłem stosowaniu przymusu szkolnego.

Omawiając z kolei sprawę nauczycieli ludowych, podniósł mowca, że po zeszłorocznej poprawie ich bytu, której co prawda nie można uważać jeszcze za ostatnie słowo Sejmu pod tym względem, powinno ustąpić to pewne niezadowolenie, które się dość silnie zaznaczyło w ostatnich czasach. Zmiana w tym względzie już po części nastąpiła.

Zwróciwszy następnie uwagę na żywiołowy napływ sił nauczycielskich, zauważył p. dr. Adam, iż mimo, że dotychczasowa polityka Sejmu starała się temu przeciwdziałać, gdyż stworzono dotąd zaledwie trzy państwowe seminarya żeńskie na 11 męskich, mimo to żywiołowy ten napływ nie ustał ani na chwilę. Sejm powinien się z tym faktem liczyć, zwłaszcza, że niema rzeczowych powodów do niechęci wobec zwiększenia liczby nauczycielek, gdyż praca ich na ogół w niczem nie ustępuje pracy nauczycieli. Dlatego — zdaniem mowcy — należy zerwać z dotychczasowem uprzedzeniem, nie utrudniać ukwalifikowanym nauczycielkom wykonywania tego zawodu, nie pomijać ich przy nadawaniu stałych posad, przy awansach i nie utrudniać im obejmowania kierownictwa w szkołach żeńskich, gdyż to wszystko wywołuje słuszne poczucie upośledzenia.

Mowca podniósł w dalszym ciągu, że wydatność nauki w szkole ludowej nie jest jeszcze należycie wielka. Przyczynę tego upatruje mowca po części w tem, że szkoła ludowa nie jest jeszcze zupełnie w rękach kraju i społeczeństwa, a po części w wychowaniu nauczycieli, w brakach co do systemu nauczania, planie nauk, podręcznikach, czytankach i w szkodliwości nauki języka niemieckiego, do której zmuszone są dzieci już w wieku lat 8.

Oświadczywszy się następnie za wnioskiem p. Wasunga, żądającym zwołania ankiety, na której społeczeństwo i nauczycielstwo mogłyby wypowiedzieć swe życzenia na polu szkolnictwa, zastrzegł się mowca przeciwko temu, jakoby krytykując szkołę, prowadził walkę z kimkolwiek lub z czemkolwiek. Mowcy idzie jedynie o szkołę, którą chce widzieć szkołą narodową. Ideałem jest bowiem naszym — kończył p. dr. Adam — że nie język decyduje o charakterze narodowym, lecz obok języka to, aby osią całej nauki było żywe pojęcie narodu, narodu trójjedynego, żyjącego na ziemi podzielonej wprawdzie, a mimo to jedynego, który sam w sobie posiada ogromną siłę twórczą i wychowawczą. Chcemy, aby tak urządzona szkoła wychowywała młodzież fizycznie zdrową, moralnie dzielną, z której mogłyby wychodzić zastępy nauczycieli, odznaczające się charakterom silnym i dobrą wolą służenia sprawie narodowej. Zbliżyć się do tego ideału pragniemy przez zbliżenie się społeczeństwa do władz szkolnych (Oklaski)

P. dr. Bandrowski podniósł ogromny wzrost budżetu szkolnego, szkół i uczniów. Mimo to — zauważył mowca — są częste skargi na małą liczbę szkół, na niską ich typowość, na cały szereg braków w budynkach szkolnych i na brak ukwalifikowanych sił. Omawiając z kolei naukę dopełniającą w szkołach wiejskich, zaznaczył mowca, że nauka ta nie odpowiada potrzebom ludu wiejskiego. W dalszym ciągu zajmował się p. Bandrowski szkołami wydziałowemi, zawodowemi, gimnazyami i seminaryami nauczyciel-

---

2)

Tadeusz Jaroszyński.

MISTRZ ANDRZEJ.

POWIEŚĆ.

I.

(Ciąg dalszy).

Zaklął okropnie na cały głos, aż Julia usłyszała z drugiego pokoju i przybiegła zapytać.

— Jędrek, co tobie?

— Nic, nic.

— Kliniesz — przestraszyłam się. — Myślałam, że ci się co złego stało.

— Nic, nic. Niecierpliwię się. Miał tu być jeden z przyjaciół. Wiesz, w sprawie konkursu.

— Słuchaj — mówił dalej ożywiając się — prawie pewny jestem, że wezmę konkurs. Jestem trochę przesądny. Wierzę, że się musi nam los poprawić. Od jakiegoś czasu tak się już wszystko rwie, tak psuje, tłucze, zawodzi, że w końcu musi nastąpić przełom. Takie dwa tysiące koron, czy choćby tylko tysiąc, choćby nagrodę podzielono... tak....

Urwał, jakby w obawie, ażeby przedwczesną uciechą nie „zapeszować" fortuny. Powtarzał to zawsze wiele razy układano zbyt śmiałe plany na przyszłość.

— Skoro tylko otrzymają w redakcyi telegram.... Tak, czy nie, Nowakowski ma być u mnie natychmiast z wiadomością. Przyrzekł mi to najsolenniej. Rozumiesz, że mogę się niecierpliwić, że mogę być niespokojny o losy „Wieży z kości słoniowej".

— Wściekam się poprostu z niecierpliwości.

Nowakowski jednak nie przyszedł dnia tego. Zjawił się natomiast nazajutrz, kiedy go się najmniej spodziewano, kiedy z pism porannych wszyscy, kogo to interesować mogło, dowiedzieli się już o tryumfie Andrzeja. Sztuka jego na konkursie „Panmuzaionu" w Krakowie otrzymała pierwszą nagrodę bez żadnych zastrzeżeń.

Nie dzielono, jak to u nas najczęściej bywa, sumy konkursowej, między licznych współubiegających się, ale przyznano ją całą „Wieży z kości słoniowej", gdyż utwór ten w powodzi grafomaństwa wyróżniał się tak stanowczo, iż sędziowie nie mogli mieć najmniejszych wątpliwości.

Wybiegłszy od rana na miasto, Andrzej spotykał znajomych, którzy mu winszowali zwycięstwa. Ktoś, kto wrócił właśnie z Krakowa, opowiadał, że treść i temat sztuki zainteresowały ogromnie sfery artystyczne. Wiadomość tę miał od jednego z sędziów, który utwór czytał i rozkrzyczał jego sławę po całem mieście.

Andrzej szalał ze szczęścia. Uśmiech fortuny przychodził w chwili, kiedy zdawało się, że znaleźli się już w położeniu bez wyjścia. Istotnie, czas był najpilniejszy, ażeby odwróciła się karta losu. Andrzej stanął u kresu sił i cierpliwości. Kiedy więc zjawił się Nowakowski, wypadł do niego z rozstawionemi szeroko ramionami. W uniesieniu radości rad był świat cały do piersi przycisnąć. Rzucił się przybyłemu na szyję.

— Witam, witam!

Ten tłumaczył się, dla czego nie dotrzymał wczoraj przyrzeczenia. Telegram nadszedł zbyt późno. Nowakowski, wracając z teatru, umyślnie wstąpił do redakcyi i, jakkolwiek sam doczekał się tej miłej wiadomości, uważał jednak, że niepodobieństwo przychodzić z nią do Andrzeja o pierwszej, czy drugiej w nocy....

— Ależ o każdej godzinie, o każdej porze, przerwał mu gorączkowo.

— Tak, zapewne, ale nie na Nadrzeczu.... Co was do dyabła zapędziło w te kąty przeklęte. To już nie Warszawa, to nawet nie Europa!

Andrzej miał słuszne racye do zamieszkania jaknajdalej od.... miasta. Zaszył się z rodziną w dzielnicy robotniczej, gdyż poprostu pragnął ukryć przed światem — przed pięknym, głośnym, błyszczącym światem, że rodzinę wogóle posiada. Nie wiedział też o tem nawet Nowakowski, jakkolwiek byli ze sobą w dość bliskiej zażyłości. Spotykali się często w pewnej cukierence na rogu, gdzie zbierała się stale co wieczór garść literatów i artystów. Andrzej ze szczególniejszem zaufaniem zwracał się do tego człowieka, gdyż umiał on słuchać jego skarg i wybuchów. Rzeczywiście w gronie wyolbrzymionych nad miarę przeciętną indywidualności ludzkich, w gronie, gdzie każdy, jako jednostka o wybitnej fizyognomii duchowej, przedstawiał jakieś szczególniejsze, nieraz nader wysokie wartości społeczne, wszyscy najchętniej mówili. Człowiek zatem, który tu chciał słuchać i słuchać umiał, musiał być przez wszystkich wogóle mile widziany, a Andrzejowi Nowakowski prawie od pierwszego poznania się przypadł ogromnie do serca. Zadzierżgnęła się też niebawem nić żywszej przyjaźni i przyznać trzeba — przyjaźni obustronnej. W uczuciach Nowakowskiego nie było wprawdzie płomiennych uniesień, oddania się, jakiemi darzył go Andrzej, ale rzeczywiście usposobiony był życzliwie dla młodszego towarzysza zawodu. Ze strony Nowakowskiego w przyjaźni dla Andrzeja tkwiło też trochę ciekawości psychologa, który znalazł dla siebie do studyów i obserwacyi objekt rzadki i oryginalny.

Istotnie Andrzej posiadał organizacyę niezwykłą i z wielu względów niezmiernie interesującą. Ściśle biorąc, nie był on jeszcze literatem zawodowym w całem słowa tego znaczeniu, a raczej należało go uważać za aspiranta, który jednakże niebawem przez dzieło potężne wejdzie z tryumfem do dostojnej kasty kapłańskiej. Nowakowski nie wątpił, że to nastąpi.

Trochę poeta, trochę nowelista, eseista estetyczny, zresztą wogóle niezmiernie wrażliwy na rzeczy piękne i artystyczne, trochę muzyk, Andrzej zajmował się jednak głównie belferką. Jeździł dawniej po kondycyach jako guwerner czy korepetytor, a od dwu lat zajmował posadę rysownika w biurze technicznem i dawał lekcye w szkołach prywatnych.

Posadę, nawiasem mówiąc, od kilku dni utracił z powodu zatargu z szefami.

Nowakowski, z długich gawęd przy czarnej kawie znał dokładnie dzieje tej włóczęgi od dworu do dworu, od miejsca do miejsca, znał historyę licznych przejść z tak zwanymi chlebodawcami, i najmocniej był przekonany, że w całem życiu młodego nauczyciela niema już ważniejszych wypadków, zupełnie mu nieznanych. Sądził, że umie przyjaciela na pamięć ze wszystkimi szczegółami aktów stanu cywilnego i genealogii rodowej, o której Andrzej, pomimo ultra-demokratycznych przekonań, zbyt gorliwie pamiętał. Jakże się zdziwił subtelny psycholog, kiedy nagle stanął wobec całego szeregu niespodzianek.

— Mieszkacie, widzę, przy rodzinie?— spytał dobrodusznie, usłyszawszy przez drzwi uchylone do drugiego pokoju przeraźliwy gazgot dwu dzieciaków i podniesiony głos niewieści, który je uspokajał.

— Mieszkam z rodziną.

— Ze swoją?!

— Ze swoją.

— Nie sądziłem, nie przypuszczałem, że jesteście żonaci — palnął z całą naiwnością literat.

— Tak! — z mocą zawołał Andrzej. — Tak, jestem żonaty.... wobec Boga i wobec najpotężniejszych, najistotniejszych praw przy-

skiemi i zakończył wyrażeniem zdania, iż wobec słusznych skarg na nasze szkolnictwo, należałoby jak najprędzej przystąpić do jego reformy.

P. Merunowicz zwróciwszy uwagę na to, że szkoła dotychczas zbyt mało wpłynęła na zamiłowanie do czystości i porządku u dziewcząt, szczególniej na wsi, oraz do należytego ich przysposobienia do gospodarstwa domowego i innych praktycznych zajęć, postawił dwie rezolucye. W pierwszej żądał mowca wezwania Rady szkolnej krajowej, aby wzięła pod rozwagę sprawę lepszego przysposobienia nauczycielek, pracujących w szkołach wiejskich, do udzielania dziewczętom praktycznych wiadomości z zakresu gospodarstwa domowego, a zwłaszcza pieczenia chleba i gotowania zwykłej strawy w sposób smaczny i zdrowy, przedewszystkiem zamiłowania czystości i porządku w domu.

W drugiej rezolucyi zaś żądał p. Merunowicz wezwania Rady szkolnej krajowej, aby starała się o zakładanie zawodowych kursów robót kobiecych o kierunku praktycznym, ułatwiających kobietom pracę zarobkową.

Z kolei zabrał głos Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej p. dr. Dembowski i odpowiedział na szereg uwag, poczynionych w ciągu dyskusyi.

Odpowiadając przedewszystkiem na poruszoną przez p. dr. Rittla kwestyę żydowską w szkole, zaznaczył mowca, że władza szkolna stoi na zasadzie równouprawnienia wyznań i wszelki antysemityzm z jakąkolwiek marką agresywną, czy drażniącą musi jej być obcy. W gimnazyum IV. we Lwowie są wprawdzie dwie klasy przeważnie złożone z uczniów żydowskich, lecz stało się to ze względu na rozkład godzin, aby można wszystkim uczniom Żydom udzielać wspólnie nauki religii. Nie był to może środek bardzo szczęśliwy, a właśnie, żeby zaznaczyć, że nie jest to jakieś ghetto szkolne, umieszczono w tych klasach także uczniów rzym.-katolickich i grecko-katolickich.

Prawdą jest także — mówił p. dr. Dembowski dalej — że w seminaryach żeńskich, zwłaszcza w lwowskiem, bardzo mało jest uczenic Żydówek, ale powodem tego jest jedynie to, że zgłasza się ich niewiele. Zauważyć nadto wypada, że po skończeniu seminaryum kandydatki żydowskie mają trudności w otrzymywaniu posad, bo władze szkolne okręgowe, do których to należy, uważają, że na wsi istotnie jest prawie niepodobieństwem, aby uczyła nauczycielka Żydówka. Rada szkolna krajowa jednak starać się będzie utrzymywać ewidencyę wolnych posad w różnych stronach kraju, przeważnie w miasteczkach i wpływać na to, by kandydatki wyznania mojżeszowego otrzymywały odpowiednie posady.

Co do nauki religii żydowskiej, to stałych posad jest dotąd niewiele, nauczyciele jednak pobierają taką samą płacę, jak i każdy inny zastępca nauczyciela. Trudność stanowi fakt, że dotychczas jeszcze nauczyciele ci kształcą się w zakrajowych Instytutach teologicznych, gdzie bardzo łatwo ulegają syonizmowi. Poprawa nastąpi dopiero z chwilą utworzenia we Lwowie Instytutu teologicznego.

Co się tyczy uprzemysłowienia szkolnictwa, to mowca zgadza się na zasadnicze stanowisko p. dr. Rittla, ale naturalnie musiałby się oświadczyć przeciw wszelkiej jednostronności, gdyż ma nadzieję, że ludność chrześciańska tak samo jak żydowska korzystać będzie z tych instytucyj i jak najrychlej zapełni nowozakładane szkoły zawodowe. Rada szkolna powzięła niedawno uchwały wprowadzenia jak najrychlej w życie szeregu szkół zawodowych, oraz t. zw. szkół przemysłowych uzupełniających. Pan Minister robót publicznych co do tych ostatnich przysłał już odpowiednie plany, jak niemniej zajął się założeniem zmierzających do tego samego celu kursów, jakoteż kursów, kształcących nauczycieli. Ministerstwo dostarczy też środków na poparcie tej nauki przemysłowej uzupełniającej.

Podobną akcyę w kierunku handlowym rozpoczęło Ministerstwo oświaty.

Następnie zajmował się mowca zarzutami p. Starucha. Twierdzenie tego posła, że w Galicyi niema ani jednej szkoły z językiem wykładowym ruskim, było już nawet drukowane w Berlinie, ale przez to nie stało się prawdziwsze. (Wesołość). Jeżeli poseł porównywał szkolnictwo ruskie ze stanem szkolnictwa pod zaborem pruskim, to nie może to chyba być brane na seryo.

Następnie omawiał p. dr. Dembowski niektóre wypadki szczegółowe, przytoczone przez p. Starucha i uzasadniał zarządzenia władz szkolnych. Do legendarnych opowieści zaliczył mowca twierdzenia p. Starucha o panicznym strachu nauczycieli, czytających *Diło*, lub należących do „Proświty" przed inspektorami.

Co do zarzutu p. Makucha o dowolnem zmienianiu języka wykładowego przy przekształcaniu szkoły jednoklasowej na dwuklasową, stwierdził p. dr. Dembowski, że najdokładniej normuje tę sprawę ustawa z r. 1867, według której decyduje o języku wykładowym w szkole gmina, a uchwała gminy wymaga zatwierdzenia Rady szkolnej krajowej, gdy fundusz krajowy przyczynia się do utrzymania szkoły. Do wiadomości mowcy nie doszedł nigdy żaden wypadek dowolnej zmiany języka wykładowego. Nieuzasadnione są również zarzuty tego posła o obsadzaniu posad w szkołach ruskich przez siły nieukwalifikowane w języku ruskim. Bez patentu kwalifikacyjnego nie może być mowy o nominacyi. Rada szkolna prędzej głuchoniemego zamianowałaby, jak człowieka, który patentem kwalifikacyjnym nie wykazałby swej znajomości języka szkoły.

Obchodzenie świąt w szkołach regulowane jest na podstawie porozumienia między konsystorzami. Co się tyczy paralelek polskich w miejscowościach, w których szkoła główna ma język wykładowy ruski, to niema w tym wypadku żadnego naruszenia ustawy.

Co do zarzutu posłów ruskich, że Rusini nie używają takiej, jak Polacy wolności w święceniu różnych uroczystych obchodów, śpiewaniu pieśni i t. p., to idzie o to, ażeby te obchody i pieśni, odpowiadając ogólnym warunkom edukacyjnym i etycznym, licząc się z bowiązkami wobec Państwa i Monarchy, nie drażniły i nie obrażały uczuć i ideałów drugiego narodu. (Brawo). Rusini pod żadnym względem nie doznają ograniczenia i wszystko im będzie wolno, jeżeli będą urządzać obchody i spiewać takie pieśni, które nie zawierałyby żadnego ostrza przeciw drugiej narodowości. (Brawo).

Rada szkolna kraj. niema gorętszego pragnienia jak uczynić zadość w najpełniejszej mierze wszystkim słusznym warunkom kulturalnego rozwoju, a możliwym w granicach finansów żądaniom narodu ruskiego w imię zupełnej bezstronności i sprawiedliwości, która jest prostym obowiązkiem Władzy szkolnej.

Mowca uważa za niesłuszny zarzut p. Stapińskiego, jakoby teraźniejsze płace nauczycielskie były tak niskie w IV. klasie płac, iż nie odpowiadają potrzebom życiowym. Mowca nie wie o żadnym fakcie umyślnego podchodzenia dobrej wiary gmin z żądaniem przyczynienia się gminy po nad 120 prc. do kosztów budowy szkoły.

P. Skołyszewski: Stanowczo są takie fakty!

P. Dembowski: Stwierdzam stanowczo, że nieprawdą jest również, jakoby tego rodzaju postępowanie było powodem do odznaczenia lub nagrodzenia urzędnika.

Zarzut nieodpowiednich wyników nauki szkolnej słuszny jest o tyle, o ile idzie o uczniów, którzy nie ukończyli w całości nauk. Żądanie opieki nad slöjdem zostało już uwzględnione.

Dalej odpowiada mowca na zarzuty i uwagi pp. Wasunga, Adama i Bandrowskiego.

Mowca zakończył wyrażeniem zdania, że siłą władzy szkolnej jest jej jedność ze społeczeństwem, że Rada szkolna nie myśli zasklepiać się, lecz uznaje postęp ciągły za konieczny i dążyć będzie do ulepszeń w duchu moralnego i kulturalnego podniesienia naszego kraju. (Oklaski. Mowca odbiera gratulacye).

Nastąpiły sprostowania faktyczne.

P. ks. Stojałowski stwierdził, iż mówiąc o kwestyi żydowskiej, nie dotknął żadnego z posłów żydowskich, lecz przeciwnie wyraźnie to zaznaczył, że tych Żydów, którzy przyznają się do polskości, szanuje i lubi. Następnie sprostował jeszcze mowca, że nie przyczynia się wcale do zniszczenia pracy pokoleń nad zbliżeniem się Żydów do społeczeństwa. Na osobiste wycieczki skierowane przez p. dr. Rittla przeciw mowcy, nie odpowiada, bo jest ponad te zarzuty wyższy.

P. Skołyszewski podniósł w faktycznem sprostowaniu, iż jest cały szereg takich faktów, iż gminy, płacące do 400 prc. dodatków do podatków, w tem przeszło 120 proc. na budowę szkoły, nie otrzymują od Rady szkolnej krajowej reszty kosztów tej budowy.

P. dr. Dembowski zabrawszy ponownie głos zauważył, że zaprzeczył tylko temu, jakoby inspektorowie podchodzili dobrą wiarę ludności i jakoby zostawali za to wynagradzani. Dalej sprostował mowca to, że gmina nie ma bezwarunkowego prawa do żądania reszty kosztów ponad 120 prc., bo Rada szkolna ma udzielać tych zasiłków w granicach kwoty, do budżetu szkolnego wstawionej, a ta kwota na wymagania wszystkich gmin, które złożyły 120 procent, nie wystarcza.

P. Dudykiewicz oświadczył, iż na interpelacyi p. Makucha w sprawach szkolnych mowca oraz inni członkowie rusko-narodnego klubu umieścili swe podpisy sądząc, że zawiera ona tylko żądanie usunięcia złego wykonywania władzy i naruszenia ustaw. Całej interpelacyi, która była nadzwyczaj obszerna, nie przeczytali i nie wiedzieli, że zawierała ona polityczne wycieczki i polemikę partyjną. Podpisy swoje dali kierowani zaufaniem i żałują, że to zaufanie ich zostało nadużyte, oraz proszą, aby podpisy ich na tej interpelacyi uważano za niebyłe.

Po sprostowaniu faktycznem p. Stapińskiego i krótkiem przemówieniu sprawozdawcy p. Milewskiego, przystąpiła Izba do dyskusyi szczegółowej, w której uchwaliła całą rubrykę V. Nadto przyjęła Izba rezolucyę p. Adama w sprawie zwołania przez Radę szkolną krajową ankiety szkolnej; rezolucyę p. Wasunga, polecającą Wydziałowi kraj., aby w porozumieniu z Radą szkolną krajową wziął pod rozwagę zmianę § 17 ust. o stosunkach prawnych nauczycieli i przedłożył na najbliższej sesyi odpowiednie wnioski, oraz wzywającą Radę szkolną krajową do jak najściślejszego przestrzegania ustawy o budowie szkół ludowych; rezolucyę p. Męcińskiego, upoważniającą Wydział krajowy, aby w porozumieniu z komisyą budżetową w r. 1909 z kwoty, przypadającej na zasiłki z 10 milionowej pożyczki na budowę nowych szkół ludowych, przeznaczył sumę nieprzekraczającą 6.000 koron, odpowiadającą poborom VIII. klasy rangi na opłacenie architekta przy departamencie technicznym Namiestnictwa wyłącznie dla sprawy budowy szkół ludowych, a w szczególności dla wykonywania nadzoru nad budową tych szkół; rezolucyę p. Andrzeja ks. Lubomirskiego wzywającą Rząd, ażeby jak najrychlej przystąpił do upaństwowienia lwowskiego konserwatoryum i przyjęcia go na etat Państwa, jako wyższej szkoły muzycznej, tudzież polecającą Wydziałowi kraj., ażeby bliżej zbadał stan gal. Towarzystwa muzycznego pod względem artystycznym i finansowym, poparł usilnie upaństwowienie i o ile to uzna za stosowne, przedłożył Sejmowi na najbliższej sesyi sprawozdanie; obie rezolucye p. Merunowicza; oraz na wniosek p. Bernadzikowskiego, poparty przez pp.: Jedynaka i Cieleckiego, uchwaliła podwyższyć zarządowi teatrów i chórów włościańskich subwencyę z kwoty 500 koron na 2.000 koron.

Odrzuciła natomiast Izba rezolucyę p. dr. Rittla, wzywającą Radę szkolną krajową, aby przeprowadziła reorganizacyę agend, tyczących się szkolnictwa zawodowego w tym kierunku, aby agendy były traktowane z potrzebną pieczołowitością i szybkością.

W końcu odczytali jeszcze sekretarze wniesione interpelacye, poczem JE. P. Marszałek krajowy zamknął o godzinie 12 m. 10 po północy posiedzenie, naznaczając następne na dziś godzinę 10 rano.

*

Na wczorajszem posiedzeniu klubu ludowców złożył dr. Bernadzikowski mandat prezesa klubu, zaznaczając, że czyni to wskutek wyboru na członka Wydziału krajowego. Następnie zastanawiał się klub nad stanowiskiem, jakie ma zająć co do niektórych spraw podczas szczegółowej dyskusyi budżetowej. Wybór prezesa klubu nastąpi jeszcze przed zamknięciem sesyi sejmowej.

* * *

Koło polskie sejmowe.

☐ Koło polskie sejmowe obradowało wczoraj od godziny 4 do 7 wieczorem nad sprawą organizacyi narodowej. Przedewszystkiem przyjęto jako zasadę, iż w obradach sejmowego Koła polskiego mogą brać udział posłowie do Rady państwa, tak jak w obradach Koła polskiego wiedeńskiego mogą brać udział posłowie sejmowi, ale bez prawa głosowania. Tylko w sprawach ogólno-narodowych mogą brać udział i głosować w Kole sejmowem wszyscy posłowie polscy sejmowi i do Rady państwa.

Następnie zdał sprawę p. Piniński w kwestyi Rady narodowej. Okazało się, że komitet, który Koło polskie sejmowe na ostatniem posiedzeniu wybrało do ułożenia statutu, nie wykończył jeszcze swej pracy. Trudności tyczą się nie tyle meritum statutu, bo co do niego oczekiwaną jest zgoda, ile wypływają z faktu, że jedno ze stronnictw demokratycznych pragnie przed przystąpieniem do organizacyi zaciągnąć opinii swoich zwolenników. Wobec tego nie można było przystąpić ani do definitywnego załatwienia sprawy, ani do ukonstytuowania się. Wskutek tego polecono komitetowi prowadzić dalej akcyę już rozpoczętą, gdyby zaś definitywne ukonstytuowanie nie mogło nastąpić jeszcze w obecnej sesyi, — uchwalono, że na czas od obecnej do następnej sesyi sejmowej pełnić będzie zadania organizacyi narodowej komitet złożony z 7 delegatów prawicy, z 7 delegatów lewicy demokratycznej, 7 delegatów z klubu ludowego, 2 delegatów z centrum, 1 delegata z dzikich. Delegatów tych mają desygnować poszczególne kluby.

Nowy statut organizacyi narodowej liczyć się będzie zapewne z faktem, że nadać jej trzeba będzie inną nazwę.

Jeśli w najbliższych dniach przyjdzie do porozumienia, natenczas dla definitywnego ukonstytuowania zwołane zostanie jeszcze raz Koło sejmowe w przyszłym tygodniu.

* * *

Z komisyj.

☐ W komisyi wodnej zdał wczoraj sprawę p. Jaworski ze stanu rokowań z Rządem w sprawie zmiany § 47 krajowej ustawy wodnej. Po wyczerpującej dyskusyi, przeprowadzonej nad tem sprawozdaniem, uchwaliła komisya wybrać subkomitet złożony z pp. Oleśnickiego, Kędziora, referenta Jaworskiego i przewodniczącego komisyi dr. Kozłowskiego. Subkomitet starać się ma w czasie przerwy między sesyami sejmowemi doprowadzić rzecz do tego stanu, aby Rząd uznał konieczność zmiany § 47 kraj. ustawy wodnej w duchu postulatów kół interesowanych.

W komisyi podniesiono, że subkomitet może liczyć na całkowitą życzliwość P. Namiestnika, jako też na poparcie reprezentacyi tak polskiej, jak i ruskiej w Radzie państwa. Podniesiono nadto, że zadaniem posłów zasiadających w Sejmie, a należących także do Rady państwa, powinno być wyrobienie w reprezentacyach tych przekonania, że sprawa zmiany kraj. ustawy wodnej należy obecnie do najważniejszych postulatów gospodarczych.

Najbliższym aktem działalności subkomitetu będzie wypracowanie memoryału w tej sprawie przez pp. Jaworskiego i Kędziora.

Komisya uchwaliła następnie prosić P. Marszałka krajowego, aby jeszcze w tej sesyi wziął na porządek dzienny Sejmu sprawozdanie komisyi o regulacyi rzek kanałowych, w którym to celu odniesie się wiceprezes komisyi do prezesa komisyi i referenta tej sprawy p. Kozłowskiego, aby ze względu na ważność przedłożenia, przerwał swe prace delegacyjne i na ten dzień, w którym będzie w Sejmie sprawozdanie o regulacyi rzek kanałowych, przybył do Lwowa.

Komisya administracyjna załatwiła wczoraj na podstawie referatu p. Starzyńskiego szereg wniosków i petycyj, domagających się utworzenia nowych powiatów politycznych. Komisya uchwaliła wezwać Rząd, aby opracował plan sukcesywnego utworzenia około 30 nowych starostw powiatowych w Galicyi w stosunkowo niedługim czasie i aby go przedłożył w całości Sejmowi krajowemu do zaopiniowania w myśl § 19 ust. 2 statutu krajowego. Rząd centralny wezwany jest do zapewnienia na ten cel potrzebnych funduszów.

Wnioski i petycye domagające się utworzenia starostw w Monasterzyskach, Kopyczyńcach, Szczercu, Leżajsku, Dynowie, Uściu zielonem, Lipnicy murowanej, Ustrzykach dolnych, Obertynie, Łącku, Rymanowie, Tyśmienicy, Bolechowie, Dębicy, Dukli, Makowie, Bełzie, Toporowie, Suchej, Dubiecku, Birczy, Zakliczynie, Założcach, Tarnobrzegu, Gwoździcu, odstępuje komisya Rządowi jako materyał do zbadania i możebnego uwzględnienia przy układaniu wspomnianego wyżej planu, wzywając go zarazem, by przedewszystkiem wziął na uwagę te powiaty i te miejscowości, co do których zachodzi jak największa ilość powodów przemawiających za utworzeniem tam starostw.

W komisyi dla reform agrarnych uchwalono na podstawie referatu p. Stanisława Mycielskiego przedłożenie Wydziału krajowego o operacyach agrarnych.

---

rodzonych, wobec własnego sumienia i wobec własnego honoru! Jestem żonaty, bo idę w życie ręka w rękę z kobietą, która jest matką moich dzieci, bo ślubowaliśmy sobie dozgonną wierność i przyjaźń, bo się kochamy i szanujemy wzajemnie. Nie opuszczę jej nigdy.

....Tak, żoną moją jest najprawowitszą kobieta, która zaufała mi bezwzględnie, która zostawiła za sobą panowanie, bogactwo, zbytek i poszła za mną na twardy trud i bój życia. Poszła za mną w bezkresną dal nieznanych przeznaczeń przyszłości, w drogę znojną i groźną, jak ten step bezmierny, przez który musieliśmy wędrować, uciekając od przeszłości. Ona — wątła, delikatna, mocna jedynie miłością i wiarą w miłość moją, podjęła ochotnie pieszą podróż przez dzikie, pustynne światy.

....A kiedy upadało biedactwo moje ze znużenia, bo zionący żarem wiatr dech w piersiach zabijał, bo rozpalona ziemia parzyła stopy, kiedy uwieszona na mojem ramieniu słaniała się bezsilnie na nogach, biadała ze łzami, że będzie mi ciężarem zbytecznym, że nie dotrzyma mi kroku w śmiałym marszu do celów moich wysokich, spieczonemi wargami szeptała słowa prośby, ażebym nie przeklinał jej miłości, ażebym przebaczył słabość.

Ach panie, ta podróż nasza przez step spalony na węgiel, przez drgające niby w gorączce rzeżogą rozgrzanych w promieniach słońca cząsteczek powietrza, jest niejako symbolem, niejako obrazem całego naszego życia dotychczasowego.

Idziemy w znoju przez pustkowie, bez kropli wody dla ust spragnionych, bez kęsa chleba, bez cienia nad gorejącą w pożarach słonecznych głową. Idziemy do nieznanych rubieży przez zgliszcza traw, przez spopielałe w okrutnej przemocy obszary, które dla innych uśmiechają się rozkosznie kwietnych łąk zielenią.

— Ale jest kres, do szatana, jest kres!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Delegacye.

Z Delegacyi austryackiej.

Na wczorajszem plenarnem posiedzeniu Delegacyi austryackiej zabrał głos w dyskusyi nad *ordinarium* wojskowem del. Dobernigg i potępił w ostrych wyrazach zajścia w Lublanie. Mowca wzywał wszystkich delegatów słowiańskich, by działali w duchu pokojowym. Wobec przygotowanego połączenia się wszystkich Słowian, mowca uważa za konieczne jak najszybsze połączenie się Niemców.

Del. Nemec potępił wybryki i protestował przeciw wzywaniu wojska do ich stłumienia. Następnie omawiał zajścia w Pradze i oświadczył się za zakazaniem „bummlu“ studentów niemieckich w Pradze, który w obecnej formie jest prowokacyą Czechów.

Wywody P. Ministra wojny.

Po przemowie del. Stanieka zabrał głos P. Minister wojny gen. Schoenaich, wyraził ubolewanie z powodu zajść w Lublanie i oświadczył, iż zarządzi jak najściślejsze dochodzenia w sprawie szczegółów postępowania wojska, podniesionych przez del. Szusterszica.

Następnie odpowiadając na zarzuty, poczynione przez delegatów Zarządowi wojskowemu, zauważył P. Minister, że może odpowiadać tylko za sprawy administracyjno wojskowe, podlegające jego bezpośredniemu wpływowi. Co do spraw ustawowych zaś jak: dwuletnia służba wojskowa, wojskowa procedura karna, wreszcie ustawa wojskowa, to w sprawach tych może działać tylko doradczo, bo nie przysługuje mu na nie wpływ bezpośredni. W sprawie znęcania się nad żołnierzami wydał P. Minister szereg energicznych zarządzeń. Z uznaniem wskazał Pan Minister w dalszym ciągu na ofiarność ludności na cele podwyższenia gaż oficerów i polepszenia bytu żołnierzy.

Co do samobójstw w armii, to kwestyi tego rodzaju nie można załatwić za pomocą środków administracyjnych. Należy rekrutów ostrzegać przed bojaźnią przed wojskiem. W tej mierze prosił mowca o poparcie najszerszych kół.

Jeżeli z ust P. Ministra padło słowo o cofaniu się armii w swym rozwoju, to mowca nie miał na myśli, jakoby armia nie była na wszystko przygotowana. Propozycye, jakie komisyi postawił, nie są daleko idące i trzymane są w granicach konieczności. W sprawie rejonów fortyfikacyjnych mowca nie może nic więcej uczynić, jak tylko wziąć inicyatywę. Jeżeli del. dr. Petelenz zwrócił uwagę, iż rozmawiał o tej sprawie z dr. Wekerle, to mógł się przekonać, że po stronie węgierskiej nie istnieje stanowisko odporne. Mowca też sądzi, że jeżeli się będzie starał w pewnych ustawach, które w obu Państwach są równobrzmiące lub analogiczne, utrzymać łączność, to przez to daleko więcej zdziała, niż przez nieprzyjazne odnoszenie się.

Po tem przemówieniu del. Axmann cofnął swój wniosek w sprawie podwyższenia żołdu żołnierzy.

Wywody del. Kozłowskiego.

Sprawozdawca del. Kozłowski w końcowym wywodzie podziękował najpierw del. Axmannowi za to, że zająwszy w kwestyi polepszenia bytu żołnierzy stanowisko społeczno-polityczne i broniąc goręco tego polepszenia liczył się także z zewnętrzną sytuacyą Monarchii i że przy omawianiu tej sprawy, chcąc uniknąć wszelkich niepożądanych nieporozumień, uszanował drażliwość węgierską. Mowca wyraził nadzieję, że wskutek iście rycerskiego sposobu, w jaki del. Axmann sprawę tę traktował, urasta dla reprezentacyi rycerskiego narodu węgierskiego obowiązek, z taką samą kurtoazyą załatwić sprawę podwyższenia żołdu żołnierzy nietylko formalnie, ale i merytorycznie i w budżet na rok 1910 wstawić na ten cel wyższy kredyt, niż poprzednio omówiony. Leży to bowiem również w interesie żołnierzy węgierskich.

Z mową P. Ministra wojny nie we wszystkiem zgadza się. Ciężko mu jest polemizować z nią dzisiaj, gdy jeszcze znajduje się pod wrażeniem otwartych, ciętych i w istocie porywających słów P. Ministra. Musi atoli zauważyć, że dzisiejsze oświadczenia P. Ministra bardziej, niż dawniej, uwzględniały rezolucye komisyi wojskowej Delegacyi. Mowca wyraża nadzieję, że udzielenie ekwiwalentu za polepszenie śniadania, za materyały do czyszczenia i pranie bielizny w gotówce, podniesie w armii ochotę do służby. Po tej burzy w szklance wody zajaśniała nareszcie piękna pogoda. Wprawdzie są jeszcze na niebie partyjno-polityczne chmury, ale sprawozdawcy wolno na nie patrzyć tylko z daleka. (Wesołość). To, co zostało dane, uważa mowca za podwyższoną wypłatę na rachunek należności.

Mowca żali się, iż oba Rządy wcale nie poczyniły żadnych postępów w sprawach ustawodawczych, a mianowicie: w sprawie zaprowadzenia dwuletniej służby, reformy wojskowej procedury karnej, uwolnienia żywicieli rodzin od służby prezencyjnej i rozszerzenia praw służby jednorocznej, oraz, że Rząd austryacki nie dał nawet odpowiedzi formalnej w sprawie reformy wojskowej procedury karnej. Nie jest to atoli winą Ministra wojny. Mowca sądzi, że wywody P. Ministra w tej sprawie były nieco za skromne, bo przecież jest on łącznikiem między obu Rządami. Skoro P. Minister wojny ma w Austryi wielkie zaufanie, przeto też mowca w sprawie ustawodawczych zadań w kwestyi wojskowej musi zawołać do P. Ministra słowami poety niemieckiego: *Landgraf werde hart!*

Mowca wskazał też na to, że wypadki znęcania się nad żołnierzami zwiększają się liczebnie, obrano tylko dla nich inną metodę statystyczną. Dziś wypadki te są daleko ostrzej karane, niż dawniej, kiedy to wiele takich wypadków uchodziło zupełnie bezkarnie. Zdarzają się jeszcze wypadki znęcania się nad żołnierzami, ale P. Minister wojny w swoim zakresie działania czyni wszystko, aby winni byli surowo ukarani. Mowca przypomina piękne słowa del. hr. Clam-Martinitza o zmobilizowaniu idei państwowych i zaznacza, że ani Delegacyi austryackiej, ani parlamentu austryackiego nie może spotkać zarzut w sprawie ofiar na cele wojskowe. Mowca spodziewa się, że w drodze pokojowego porozumienia się z Węgrami, sprawy wojskowe pójdą szybkim krokiem naprzód tak pod względem ustawodawstwa, jak i organizacyi, oraz kontyngentu rekruta. Co do kwestyi wzmocnienia autorytetu Rządu, to mowca nie chce traktować jej *in concreto*, lecz tylko *in abstracto*. Podnosi, że autorytet Rządu wcale nie stoi w sprzeczności z wolnością ludów, owszem chroni i broni ich wolności. Mowca jest także ze stanowiska wojskowego zwolennikiem autorytetu Rządu i autorytetu w ogóle, gdyż, jak to już P. Minister wojny słusznie zauważył, dla armii nie jest obojętnem, jakim rozporządza materyałem żołnierzy. Jeżeli żołnierze pochodzą ze środowiska, w którem nie uznaje się ani autorytetu Boga, ani rodziców, ani Rządu, a nawet ojczyzny, to wówczas z wielką trudnością poddają się dyscyplinie wojskowej. Mowca spodziewa się, że natchnione słowa del. ks. Schoenburga o współzawodnictwie wszystkich ludów na polu nieustającej pracy znajdą odgłos w poszczególnych korpusach i pułkach.

Mowca popiera życzenia w sprawach rolniczych, podniesione przez del. Stanieka, Eisterera, Bomby i Stoecklera, domaga się ostrzejszej kontroli nad wiktem żołnierzy. Również uwzględniona powinna być uwaga ks. Schoenburga o lepszem opalaniu koszar. Żołnierzom powinna być dana prosta, skromna, ale przecież ludzka egzystencya. W końcu zaznacza mowca, że Austrya tylko wtedy, jeśli będzie uzbrojona na wszystkie wypadki, będzie mogła swym dążeniom pokojowym dodać powagi w koncercie mocarstw europejskich. W nadziei, że to zadanie Rząd wspólny wypełni, prosi mowca o przyjęcie budżetu. (Oklaski. Mowca odbiera gratulacye).

Przyjęcie „ordinarium“ i „extraordinarium“ wojskowego.

W głosowaniu przyjęto *ordinarium* wojskowe, oraz rezolucyę del. Axmanna w sprawie podwyższenia żołdu żołnierzy.

Rezolucyę del. Bomby w sprawie używania żołnierzy do pracy przy melioracyach, przy drogach i mostach, odesłano do komisyi wojskowej.

Następnie rozpoczęła Delegacya obrady nad *extraordinarium* wojskowem.

Po przemówieniu sprawozdawcy hr. Clam-Martinitza, zabrał głos del. Biankini i wyraził ubolewanie, że zarząd wojskowy postępuje wobec Chorwatów błędnie i niesprawiedliwie.

Na tem obrady przerwano do południa.

Na posiedzeniu popołudniowem p. Klofacz skarżył się na krzywdzenie Czechów na polu wojskowem.

Delegacya przyjęła *extraordinarium* wojskowe, oraz po krótkiej dyskusyi rezolucye komisyi wojskowej w sprawie rękodzielniczych, przemysłowych i rolniczych dostaw dla armii.

Del. Kozłowski wniósł do P. Ministra spraw zagranicznych interpelacyę w sprawie traktowania robotników polskich w państwie niemieckiem.

Koniec posiedzenia o godzinie 10 m. 45.

Następne dziś.

Na porządku dziennym reszta niezałatwionych spraw, oraz ewentualnie *renuntium* Delegacyi węgierskiej.

* * *

Obiad delegacyjny.

Z Budapesztu donoszą: Wczoraj o godz. 6 wieczorem w sali Ceremonialnej Zamku Królewskiego na Budzinie odbył się drugi obiad delegacyjny. Wzięli w nim udział między innymi: Prezes Delegacyi dr. Madeyski, Prezes Koła polskiego dr. Głąbiński, dalej hr. Dzieduszycki, Cegliński, Kozłowski i w. i.

Po obiedzie delegacyjnym Najj. Pan odbył *cercle* i rozmawiał z zaproszonymi na obiad delegatami.

Między innymi rzekł do del. Kozłowskiego: Jesteś pan pilnym referentem spraw wojskowych i z zadowoleniem widzę, żeś pan wiele trudności pokonał.

P. Kozłowski odpowiedział: Uczyniłem wszystko, co było w mojej mocy, jednakże pomimo uchwał Delegacyi, wskutek trudności politycznych, powstały pewne luki tak w administracyi, jak i organizacyi wojskowej.

Dłuższy czas rozmawiał Najj. Pan z Prezesem Koła polskiego dr. Głąbińskim i wyraził się wobec niego z wielkiem uznaniem o pracach Sejmu galicyjskiego. Dłuższą rozmowę miał też Monarcha z hr. Dzieduszyckim. Del. Ceglińskiego zapytał Najj. Pan, czy po raz pierwszy zasiada w Delegacyach.

Z delegatami czeskimi i niemieckimi mówił Najj. Pan o konieczności porozumienia czesko-niemieckiego i wskazał na pośredniczącą rolę wielkiej własności.

Zaburzenia w Czechach.

W Pradze dzień wczorajszy minął spokojnie.

Wiadomość, jakoby na niedzielę miało tu przybyć wielu obcych studentów niemieckich z innych Uniwersytetów i z Niemiec, jest nieprawdziwa.

W Uściu usiłowała onegdaj o godz. 8 wieczorem grupa młodych ludzi na pl. Targowym wywołać ekscesy. Policya rozproszyła ich, przyczem aresztowała 8 osób.

W Hniewinie onegdajszy wieczór wskutek zarządzeń wydanych przez władze przeszedł spokojnie. Gromadzące się grupy demonstrantów rozpraszała natychmiast konnica.

W Duchnowie odbyło się wczoraj wielkie zgromadzenie ludowe, po którem uczestnicy jego chcieli urządzić demonstracyę antiniemiecką, ale policya ich rozproszyła.

W Kralowskim Dworze (Königinhof) przyszło onegdaj wieczorem do wielkich wybryków. Czescy narodowi socyaliści i radykali przeciągali ulicami i wybijali szyby w domach i fabrykach niemieckich. Dwu urzędników politycznych i komendanta żandarmeryi, usiłujących przywrócić spokój, obrzucono kamieniami i raniono. Wczoraj przybyło tu 40 żandarmów.

Z Żatca donoszą: Onegdaj o godzinie 8 wieczorem przyszło tu do gwałtownych demonstracyj, w których brało udział około 2.000 osób. Demonstracye te zakończyły się dopiero o godzinie 12 m. 30 w nocy.

Cesarz Wilhelm
o stosunkach angielsko-niemieckich.

(‡‡) Bezpośrednio po ogłoszeniu w *Daily Telegraph* rozmowy cesarza Wilhelma z pewnym wybitnym dyplomatą o stosunkach angielsko-niemieckich, przypuszczano, iż nastąpi ze strony niemieckiej zaprzeczenie, które stwierdzi, iż cała rozmowa jest nieprawdziwą. Tak się jednak nie stało. Rozmowę w najdokładniejszem streszczeniu przesłało *Biuro Wolfa* dziennikom, ogłosiła ją także *Nordd. Allg. Ztg.*, a wreszcie *Köln. Ztg.* otrzymała z Berlina informacyę, iż rozmowę tę podał wiernie dziennik londyński. Nie mamy więc do czynienia z apokryfem, ale z widocznie autentycznem przedstawieniem zapatrywań i poglądów cesarza niemieckiego.

Wobec stwierdzenia autentyczności oświadczeń cesarskich, zajęła się też cała prasa europejska ich omówieniem, zwracając główną uwagę na rewelacye, odnoszące się do stanowiska Niemiec podczas wojny boerskiej. Cesarz zwierzył się wobec dyplomaty, z którym rozmawiał, iż w swoim czasie odrzucił projekty rossyjskiego i francuskiego rządu, które podczas transwalskiej wojny wezwały go do ratowania republik boerskich i telegraficznie zakomunikował obecnemu królowi angielskiemu odpowiedź, jaką przesłał obu wymienionym mocarstwom. Cesarz opowiadał także owemu dyplomacie, iż podczas wojny boerskiej w porozumieniu ze swoim sztabem generalnym opracował najlepszy dla Anglii plan wojenny i wysłał go do Anglii, gdzie w archiwach państwowych zamku windsorskiego oczekuje on bezstronnego sądu historyi. Cesarz wreszcie przypomniał, iż gdy delegaci Boerów usiłowali nakłonić Europę do interwencyi i gdy ich przyjmowano serdecznie w Holandyi i we Francyi, on odmówił ich przyjęcia, czemu też przypisać należy niepowodzenie misyi boerskiej.

Te cesarskie przypomnienia, podane przez bezimiennego dyplomatę, budzą jednak równocześnie inne przypomnienie. Mianowicie dnia 3 stycznia 1896 po ujęciu Jamesona wysłał cesarz Wilhelm do prezydenta Krügera głośny podówczas telegram: „Wyrażam panu szczere życzenie, iż mu się powiodło, bez odwoływania się do pomocy zaprzyjaźnionych mocarstw, własnemi siłami odeprzeć zbrojne hufce, które jako burzyciele pokoju wtargnęły do pańskiego kraju i że udało się panu w ten sposób przywrócić pokój i utrzymać niezawisłość kraju na zewnątrz“. Obawiamy się — pisze *Berliner Tageblatt* — iż rozmowa cesarska nie zatrze wspomnienia o tym tak często cytowanym telegramie, lecz przeciwnie na nowo je ożywi.

Ten sam dziennik dodaje, iż oświadczenia cesarskie co do rossyjsko-francuskich projektów, mogą uchodzić za „rewelacye“ tylko tam, gdzie nie znają wydarzeń z r. 1900. Dnia 28 lutego 1900 r. ówczesny rossyjski minister spraw zagranicznych, hr. Murawiew, porozumiawszy się poprzednio z francuskim ministrem spraw zagranicznych p. Delcassé, zainicyował w Berlinie wspólną akcyę Rossyi, Francyi i Niemiec na korzyść republik boerskich. Wtedy odeszło z Berlina zapytanie, czy Rossya i Francya byłyby skłonne zawrzeć z Niemcami umowę, na mocy której te trzy mocarstwa zagwarantowałyby sobie na dłuższy szereg lat swój europejski stan posiadania, W pierwszych dniach marca otrzymano to zapytanie w Petersburgu, a hr. Murawiew oświadczył, iż w zapytaniu tem widzi pośrednią odmowę na swój projekt, gdyż żadne ministerstwo we Francyi nie utrzymałoby się 24 godzin u steru, gdyby na podobną gwarancyę się zgodziło. 20 marca cofnął też hr. Murawiew swój projekt i od tego czasu nie było już mowy o żadnej interwencyi w sprawie transwalskiej.

„I czyż zachodziła potrzeba — pisze *Berliner Tageblatt* — przypominania teraz tej historyi, która wszystkim gabinetom i naturalnie londyńskiemu, znana jest od dawna i czyż sądzić można na seryo, że w ten sposób da się rozbić angielsko-francusko-rossyjską przyjaźń? Bezimienny dyplomata zapewnia, iż jest przyjacielem Niemiec. Otóż najbardziej intrygancki wróg Niemiec nie mógłby był czegoś gorszego wymyśleć. Obawiamy się, iż w Anglii i gdzieindziej, potrzasać będą głową na to, iż poufne projekty dwu mocarstw Niemcy natychmiast zakomunikowały trzeciemu mocarstwu i obawiamy się, iż nawet za plan wojenny, którym cesarz niemiecki chciał wybawić z kłopotu generałów angielskich, nie będą w Anglii wdzięczni. Z tych wszystkich względów ogłoszenie rozmowy, jest wypadkiem przykrym. Należało ją wraz z planami wojennymi na wieczne czasy pozostawić w archiwach państwowych“.

Cesarz Wilhelm zapewnił dyplomatę, z którym miał rozmowę, iż opracowany przez niego plan wojenny był identyczny z tym planem, który służył za podstawę operacyj wojennych feldmarszałka Robertsa w Afryce południowej. Roberts zapytany w tej sprawie przez współpracownika *Daily Mail*, odmówił wszelkiego wyjaśnienia, natomiast jakaś wysoka powaga wojskowa, obznajomiona z wszystkiemi zajściami podczas wojny burskiej, oświadcza w *Daily Express*, iż historya o planie wojennym jest fantastyczną. Takiego planu nie widziały władze angielskie, taki plan nie znajduje się i nigdy nie znajdował się w Windsorze, a *Westminster Gazette* uważa wzmiankę o planie burskim za pewnego rodzaju „wykolejenie“, które cesarza we własnym kraju i w Anglii w przykrem postawi położeniu.

Bezimienny dyplomata wspomina kilkakrotnie o zapewnieniach cesarza niemieckiego, iż Niemcy posrzebują silnej floty nie przeciw Anglii, ale potrzebują jej na tę chwilę, gdy się rozstrzygać będą kwestye na Dalekim Wschodzie i na Oceanie Spokojnym. „I kto wie, czy Anglia kiedyś cieszyć się będzie, że Niemcy posiadają flotę i że razem z nią będą mogły przemówić w wielkich rozprawach przyszłości“. Na to zapytuje *Germania*: „Czyż zastanawiano się nad tem, jak przyjęte będą i jakie uczucia wywołają te słowa w Japonii, gdy z ust cesarza dowie się ona o celu naszej floty?“ Dyplomata *Daily Telegraphu* oddał Niemcom, a przedewszystkiem samemu cesarzowi prawdziwie niedźwiedzią przysługę“.

W Anglii przyjęto enuncyacye cesarza Wilhelma wogóle bardzo chłodno. Część prasy, a szczególnie organa konserwatywne zbywają ja niechętnie i uszczypliwemi uwagami. Inne dzienniki, jak *Times, Pall Mall Gazette* i *Westminster Gazette* stwierdzają, iż oświadczenia cesarza nie wpłyną na zmianę angielskiej opinii publicznej względem Niemiec. Ostatni dziennik podnosi, iż „Anglicy, jako ludzie praktyczni nie zajmują się zamiarami cesarza, lecz wzrostem floty niemieckiej, która kiedyś w razie nieprzewidzianego sporu mogłaby być użytą na zniszczenie, gdyby nasza marynarka nie była silniejszą“. „My — pisze *Pall Mall Gazette* — a z nami zapewne wszyscy rozsądni ludzie, wyrabiamy sobie sąd o cesarzu i o Niemczech na podstawie faktów. Patrzymy więcej na fakty, niż na słowa i nie troszczymy się

wcale o zamiary, które powodują niemieckiego władcę i niemiecki rząd do budowania potężnej floty wojennej. Punktem, o który idzie, jest budowa tej floty. Ten fakt zmusza nas także do rozwinięcia naszej floty, gdyż chcemy być uzbrojeni na wszelkie ewentualności. Moglibyśmy jeszcze więcej mówić o ostatniej i nader charakterystycznej akcyi cesarza, ale uważamy iż poruszony przez nas punkt budowy floty, jest jądrem całej kwestyi obecnych i przyszłych stosunków między Anglią i Niemcami". Wreszcie *Times* dziwi się, iż w takiej krytycznej dla obecnej polityki chwili ogłoszono rozmowę. Przypisywane cesarzowi oświadczenia nie rozproszą uczucia podejrzeń, jakie niemiecka polityka od wielu lat wzbudziła w Anglii. Przypominanie usposobienia, jakie panowało we Francyi i w Rossyi podczas wojny burskiej jest bezcelowe, gdyż nie zasieje ono niezgody między Anglią, Francyą i Rossyą.

Zachodzi pytanie, kto dostarczył dziennikowi *Daily Telegraph* materyału do skonstruowania tej rozmowy. Podejrzani są o to dwaj dyplomaci: były ambasador w Berlinie sir Franc Lascelles i były ambasador w Wiedniu sir Horace Rumbold. Natomiast zaprzeczono stanowczo, jakoby uczynił to lord Weardale, który niedawno bawił w Berlinie, jako prezydent angielskiej delegacyi na międzyparlamentarny kongres pokoju. W poinformowanych kołach angielskich utrzymują, iż rozmowa odbyła się w każdym razie przed ostatnimi wypadkami na Bałkanach.

Rząd angielski nie objawił dotąd bezpośrednio żadnego zdania o rozmowie cesarza Wilhelma. W angielskiej Izbie gmin zapytał wprawdzie p. William Redmond, czy urząd spraw zagranicznych posiada informacyę o autentyczności tej rozmowy, ale nowy podsekretarz stanu Kinnen odpowiedział krótko, iż rozmowy tej nie czytał i nie może przeto wyrazić o niej żadnego zapatrywania.

Jak widzimy, w Anglii nie wywarła rozmowa silniejszego wrażenia, ale natomiast w Niemczech wywołała ona formalne wzburzenie. Konserwatywna *Berl. N. Nachr.* utrzymują, iż dyplomacya niemiecka będzie musiała długo pracować, zanim zdoła zatrzeć ostatnie ślady tej rozmowy. Agrarne *Deutsche Tagesztg.* obawia się, iż oświadczenia cesarza rzucą na niemiecka politykę przejrzenie dwuznaczności i podkopią zaufanie do niej. *Berliner Tageblatt* żąda, aby zaraz po zebraniu się parlamentu zainterpelowano kanclerza, czy za rozmowę cesarską przyjmuje odpowiedzialność konstytucyjną? Dziennik ten domaga się, aby na przyszłość przeszkodzono podobnym wykładom niemieckiej polityki zagranicznej i aby cesarz Wilhelm polityczne podróże odbywał w towarzystwie odpowiedzialnego ministra stanu, który też powinien cesarzowi towarzyszyć już w zapowiedzianej najbliższej wycieczce do Eckartsau i Wiednia.

Wreszcie zaznaczyć należy, iż według informacyi, jaką otrzymuje *N. Fr. Presse* z Berlina, oczekują tam oficyalnej w tej sprawie enuncyacyi, skoro tylko oryginalny tekst artykułu *Daily Telegraph* będzie cesarzowi przedłożony.

Na Bałkanach.

Z Petersburga donoszą, że car przyjął wczoraj królewicza serbskiego na audyencyi, która trwała przeszło godzinę. Następnie królewicz przedstawił carowi swą świtę. Pasić i Izwolski nie byli podczas audyencyi.

Na wczorajszem posiedzeniu popołudniowem Sobrania bułgarskiego przywódca grupy agraryuszy, złożonej z 23 członków, wniósł protest przeciw sposobowi ogłoszenia Bułgaryi niezawisłem królestwem. Protest zaznacza, że ogłoszenie Bułgaryi niezawisłem królestwem, bez poprzedniego zapytania Sobrania, jest sprzeczne z konstytucyą i ministrowie powinni być za to pociągnięci do odpowiedzialności. W końcu mowca oświadczył, iż partya agrarna rozpoczyna obstrukcyę.

Dzienniki bułgarskie donoszą o anonimowem piśmie, jakie miało nadejść do dworu królewskiego o rzekomem odkryciu spisku na życie króla Ferdynanda, uplanowanym przez Sandańskiego. W tej sprawie pod kontrolą ministra policyi rozpoczęto śledztwo.

W Konstantynopolu coraz bardziej mnożą się ataki prasy przeciw wielkiemu wezyrowi Kiamilowi baszy.

Między Młodoturkami, Grekami i Ormianami przyszło rzekomo w sprawie wyborów do parlamentu do porozumienia. Ma być wybranych z Konstatynopola 4 Młodoturków, 3 Greków, 2 Ormian i 1 Izraelita.

Wedle pogłosek obiegających w kołach tureckich w Konstantynopolu, ma tam przybyć książę Walii.

St. Petersburger Ztg. zamieszcza charakterystyczne oświadczenia z kół deputowanych na wtorkowem posiedzeniu Dumy, po uchwaleniu nagłości interpelacyi „kadetów" w sprawie aneksyi Bośnii i Hercegowiny.

P. Puryszkiewicz oświadczył, że popełnił błąd nie do poprawienia, iż zrzekł się głosu i nie mógł zdemaskować intrygi „kadetów", którzy z kwestyi politycznej zrobili kwestyę partyjną celem poparcia swych interesów.

P. Gołowcew (październikowiec) oświadczył, że partya „kadetów" nastawiła pułapkę, w którą Duma nieświadomie wpadła.

P. Uwarow (kons.) był zdania, że wielu posłów po rozważeniu sprawy, nie byłoby głosowało za nagłością interpelacyi.

Nawet przywódca „kadetów" Miliukow, który pochwalał interpelacyę, podniósł konieczność upomnienia Serbii, aby nie wdawała się w niebezpieczne awantury polityczne.

Usposobienie w kołach poselskich, początkowo wzburzone, zupełnie się uspokoiło. Także w prasie nastąpił zwrot częściowy. *Grażdanin* upomina Dumę przed polityką awanturniczą.

Prasa liberalna pochwala ostatnią uchwałę Dumy, wskazując na wspólność wszystkich słowiańskich interesów.

Rossya w Persyi.

(#) Wskutek ostatnich wypadków bałkańskich, które zaciężyły nad całem położeniem międzynarodowem, nie zwracano wielkiej uwagi na wewnętrzne stosunki w Persyi, gdzie szach opierając się na gwardyi kozaków pod dowództwem rossyjskiego pułkownika Liachowa, rozbił i stłumił partyę konstytucyjną w Teheranie i zainaugurował w całej pełni rządy, polegające na absolutyzmie i reakcyi. Zwolennicy parlamentaryzmu nie dali jednak za wygranę. Skupili się oni pod wodzą przebiegłego i mężnego Sattarchana i w Tebrisie, stolicy Azerbejdżanu, jednej z najważniejszych prowincyj perskich, wystąpili do walki w obronie wolności i konstytucyi. Szachowi zdawało się, że z łatwością zgniecie ten nowy ruch rewolucyjny. Z jego polecenia wyruszył przeciw Tebrisowi oddział wojsk pod dowództwem księcia Ain ed Dauleh. Były to przeważnie konne bandy Kurdów i Makińców, którym przyświecała nadzieja zdobycia, a następnie splondrowania najbogatszego miasta perskiego. Natrafiwszy jednak na znaczny opór powstańców i poniósłszy dotkliwą klęskę w kilku starciach, zaczęły powoli przerzedzać się wojska wysłane na uśmierzenie Tebrisu, zwłaszcza, gdy pusty skarbiec szacha perskiego nie mógł im dostarczyć przyrzeczonego żołdu. Książę Ain ed Dauleh, widząc, iż kampania jego nie zapowiada najmniejszego powodzenia, zażądał dymisyi. Szach kazał mu jednak wytrwać na stanowisku i przyrzekł wysłanie pomocy. Składała się ona jednak z bardzo tylko drobnych oddziałów, które bez trudu zostały rozbite i rozproszone przez powstańców.

Ta nowa klęska zaniepokoiła szacha. Spostrzeżono niebezpieczeństwo utraty jednej z głównych prowincyj, a zarazem wzrosła obawa, iż ruch powstańczy ogarnie i inne prowincye. Wobec tego zdecydował się szach na wysłanie do Tebrisu oddziału kozaków, liczącego 300 ludzi pod wodzą rossyjskiego kapitana Uszakowa. Rezultat tej nowej ekspedycyi nie jest dotąd znany. W Teheranie jednak rozeszła się wiadomość, iż już po drodze zbiegła znaczna część kozaków. Wobec tego nie zdoła Uszakow z resztkami swego oddziału pokonać powstańców, których wojowniczy zapał podnosi jeszcze świadomość, iż wysłano przeciwko nim te same wojska, które w Teheranie bez litości mordowały i więziły przyjaciół ruchu wolnościowego i że jak w Teheranie, tak i w Tebrisie powtarza się znowu ten fakt, iż rossyjscy oficerowie stają na czele wojsk perskich w obronie reakcyi.

Tak więc Sattarchan nie potrzebuje się obawiać Uszakowa. Ale Tebrisowi i całej prowincyi Aserbejdżan zagraża inne niebezpieczeństwo. Równocześnie z wyprawą Uszakowa pojawił się w *Nowoje Wremia* znaczący artykuł o stosunkach i sprawach perskich. Organ rossyjski zaniepokoił się tem, iż „panujący obecnie szach Mahomet Ali, pomimo swej stanowczości, wykazanej w walce z rewolucyonistami w Teheranie i w kilku innych punktach, nie widocznie nie może sobie poradzić, ani z nieposkromionym Tebrisem, ani z tchórzliwymi dygnitarzami, którym powierza przywrócenie porządku w tym kraju". *Nowoje Wremia* doradza tedy, aby Rossya wzięła w swe ręce walkę z „perskim Puhaczewem", Sattarchanem i siłą stłumiła rewolucyę perską. Idzie tu przedewszystkiem o interesy handlu rossyjskiego. Rossya nie może ścierpieć — tak pisze dalej p. Mienszykow — aby Persowie z powodu dążeń swoich do „jakichś tam swobód", przestali spożywać cukier rossyjski i nabywać rossyjskie towary bawełniane, narażając przez to na poważne straty rossyjskich fabrykantów cukru i bawełny, którzy i tak już ucierpieli w skutek własnej rewolucyi rossyjskiej, ponieważ następstwem jej było zmniejszenie sił nabywczych ludności. Oprócz tego ekonomicznego interesu, podnosi jeszcze p. Mienszykow względy polityczne. Twierdzi on mianowicie, iż w świcie Sattarchana znajduje się niemało poddanych rossyjskich z Kraju Zakaukazkiego i zwycięstwo rewolucyi w Tebris może podnieść buntowniczego ducha w Kraju Zakaukazkim.

W ślad za powyższym artykułem nadeszły telegraficzne wiadomości, iż wojska rossyjskie przekroczyły granicę i zajęły prowincyę Aserbejdżan. Wiadomości tej zaprzeczono zaraz następnego dnia, ale równocześnie stwierdzono, iż faktycznie Rossya zgromadziła znaczne zastępy na granicy perskiej, co oczywiście nasuwa uzasadnione podejrzenie, iż Rossya oczekuje tylko sposobnej chwili, aby wkroczyć do Persyi. Chwilę tę może właśnie przyspieszyć wyprawa rossyjskiego kapitana Uszakowa. Jeśli on nie da sobie rady z Sattarchanem, może łatwo zawezwać pomocy swoich braci rossyjskich, którzy tej pomocy z pewnością nie odmówią. Wojska rossyjskie rychło zgaszą ognistą rewolucyę, odbiorą broń zbuntowanej ludności, uspokoją Tebris i przywrócą porządek w całym Aserbejdżanie, a potem pod pozorem potrzeby stałego utrzymania tego porządku, w prowincyi tej już pozostaną.

Utrzymywano jeszcze niedawno, iż ta akcya rossyjska jest już oddawna zręcznie przygotowana i szczegółowo obmyślana, że Anglia dała na nią nawet formalne przyzwolenie i że właśnie to przyzwolenie jest istotnym i znakomitym sukcesem dyplomatycznej misyi p. Izwolskiego, który wbrew opinii rossyjskiej nie powraca do Petersburga „z próżnemi rękami". Dopatrzono się też pośredniego potwierdzenia tych przypuszczeń w mowie ministra Greya, która między innemi stwierdziła zupełne porozumienie między rządem londyńskim i petersburskim co do koniecznych zarządzeń, jakie poczynić należy w Persyi.

Przypuszczenia, jakoby Anglia formalnie się zgodziła na tak znaczne rozszerzenie rossyjskiej sfery działania w Persyi, nie zdaje się podzielać prasa angielska, która w ostatniej chwili zwróciła znowu baczniejszą uwagę na wypadki perskie. Jako objaw wielce niepokojący i niebezpieczny uważa ona gromadzenie wojsk rossyjskich na granicy perskiej, a *Daily News* w ewentualnej zbrojnej interwencyi rossyjskiej upatruje wprost naruszenie rossyjsko-angielskiej umowy, przyczem dodaje tę z pewnością słuszną uwagę, iż Rossya raz opanowawszy Azerbejdżan, nigdy go już opuścić nie zechce.

Nad państwem szacha zawisło tedy groźniejsze od wszelkich „konstytucyjnych rewolucyj" niebezpieczeństwo, które może go przyprawić o utratę najbogatszej prowincyi i najruchliwszego i najbardziej handlowego miasta, jakiem jest Tebris. Ale według doniesień z Teheranu szach nie zdaje sobie sprawy z tego niebezpieczeństwa, owszem uważa on Rossyę za najlepszą swą przyjaciółkę, posła rossyjskiego za najżyczliwszego swojego doradcę, a oddziały kozaków pod wodzą rossyjskich oficerów za najpewniejszą swoją straż przyboczną. Trapi go ciągle jedna tylko myśl i ma jedno życzenie. Chce mianowicie stłumić rewolucyę wewnętrzną i zajmuje się obecnie opracowaniem nowej parlamentarnej ordynacyi wyborczej, którąby się opierała na możliwie najbardziej reakcyjnych zasadach.

KRONIKA.

Lwów, 31 października.

— **Kalendarz.**
Niedziela (1 listopada):
Wszystkich Świętych. — Warcisława. — Joila pr.
Wschód słońca o godzinie 6·16 rano, zachód słońca o godzinie 3·59 po południu.
Poniedziałek (2 listopada):
Dzień zaduszny. — Witymira. — Ilaryona pr.
Wschód słońca o godzinie 6·18 rano, zachód słońca o godzinie 3·57 po południu.

— **Z Uniwersytetu.** Dziś rektor Uniwersytetu lwowskiego, prof. dr. Mars wraz z dziekanem wydziału lekarskiego prof. Sieradzkim i profesorami Halbanem i Juraszem udali się do Pana Namiestnika i przedstawili mu konieczność znalezienia lokalów dla ambulatoryum neurologiczno-psychiatrycznego prof. Halbana i ambulatoryum laryngologicznego prof. Jurasza, które wystarczyłyby na pomieszczenie zwiększonej liczby uczniów i uczyniły zadość przynajmniej najniezbędniejszym wymaganiom nauki.

Pan Namiestnik upoważnił p. Rektora, ażeby z pomocą biura technicznego Namiestnictwa i w porozumieniu z odnośnymi profesorami zajął się bezzwłocznie wyszukaniem takich lokali, a nadto oświadczył, że otrzymawszy konkretne wnioski, przedłoży je zaraz Ministerstwu z najgorętszem ze swej strony poparciem.

Zanim takie umieszczenie obu ambulatoryów i ich urządzenie będzie dokonane, profesorowie klinik uniwersyteckich, licząc się z koniecznością nauki, umieszczą oba ambulatorya tymczasowo na krótki przeciąg czasu w swoich budynkach klinicznych, mimo wszelkich niedogodności z tem połączonych.

Przy tej sposobności poruszył Rektor Uniwersytetu sprawę przyspieszenia budowy projektowanych czterech klinik uniwersyteckich, dla których dopiero jeden projekt jest wygotowany i Wydziałowi krajowemu do zaopiniowania przesłany. Pan Namiestnik oświadczył, że projekt dla budowy drugiego gmachu przeznaczonego dla dwu klinik: (okulistycznej i laryngologicznej), jest już na ukończeniu i że dla przyspieszenia wygotowania planów dla pozostałej kliniki psychiatrycznej, wobec braku urzędników technicznych w Namiestnictwie, postara się o to. aby czy to przez przyjęcie techników prywatnych za kontraktem do Namiestnictwa, czy też przez oddanie wypracowania planów technikowi prywatnemu, który posiadałby odpowiednią kwalifikacyę specyalną, przy budowie takiej konieczną, rzecz, o ile się da, przyspieszy.

Zarazem oświadczył P. Namiestnik, że będzie starał się osiągnąć porozumienie z Wydziałem krajowym w tym kierunku, aby budowa dwu gmachów klinicznych, dla których plany są już, względnie będą gotowe, z wiosną najbliższego roku została rozpoczęta.

— **Pełne posiedzenie lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej** odbędzie się we wtorek, dnia 3 listopada b. r., o godzinie 5 po południu.

— **Z Uniwersytetu.** P. Sebastyan Flizak, prof. gimnazyum w Nowym Targu, rodem z Podobina, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień dr. filozofii.

— **Z kolei państwowych.** W okręgu lwowskiej dyrekcyi poruczono komisarzowi budownictwa Stefanowi Turynowi w Stryju prowizoryczne zastępstwo naczelnika tamtejszej I. sekcyi konserwacyi.

Przeniesieni zostali: komisarz maszyn Roman Haninczak z I. sekcyi konserwacyi we Lwowie, do I. sekcyi konserwacyi w Przemyślu, gdzie mu zarazem poruczono tymczasowe zastępstwo naczelnika, oraz adjunkt budownictwa Franciszek Pułczyński z oddziału dla budowy i utrzymania kolei w dyrekcyi we Lwowie, do I. sekcyi konserwacyi tamże.

— **Prof. dr. Szymonowicz**, jak się z przyjemnością dowiadujemy, po wypadku, jakiemu uległ przed wakacyami, powrócił do zdrowia i ordynuje jak dawniej w chorobach ust i nosa.

— **Obywatelstwo honorowe.** Rada gminna miasta Dobromila jednomyślną uchwałą z dnia 27 b. m. nadała dr. Józefowi Wereszczyńskiemu obywatelstwo honorowe w uznaniu zasług, położonych w czasie 35-letniej działalności w urzędowaniu członka Wydziału krajowego około dobra kraju w ogólności, a dobra miasta Dobromila w szczególności.

— **Wiec 37 miast.** Wczoraj po południu w sali ratuszowej odbył się wiec reprezentantów 37 miast, posiadających prawo poborów propinacyjnych. Przewodniczył obradom burmistrz m. Przemyśla dr. Doliński. Na porządku dziennym była kwestya wynagrodzenia dla miast za zniesione prawo propinacyi po r. 1910. Sprawa ta była już przedmiotem poprzedniego wiecu. Wydział krajowy zaproponował, aby organizacya tych miast wskazała sama klucz i zasady rozdziału przyznanej miastom subwencyi w kwocie 2,250.000 k., którą miasta mają otrzymać od r. 1911 w zamian za utraconą propinacyę. Dla opracowania tej kwestyi wybrał poprzedni wiec komisyę z 11 osób. Projekt, opracowany przez tę komisyę, przedłożył wczoraj burmistrz Steuermann. W zasadniczych kwestyach referatu zabierali głos pp. Nimhin, Marjewski, Maiss i inni. Wreszcie uchwalono przyjąć projekt, przedłożony przez referenta.

— **Otwarcie nowych linij kolei elektrycznej.** Wczoraj odbyła się komisya policyjno-techniczna dla zbadania nowo wybudowanych linij kolei elektrycznej. Komisyi przewodniczył delegat Ministerstwa kolejowego starszy inspektor p. Szczepaniak, z ramienia gminy uczestniczyli w niej: wiceprezydent miasta p. Epler z licznym kompletem komisyi elektrycznej, z magistratu starszy radca p. Cetwiński, oraz fachowi delegaci, jak dyrektor Tomicki, st. radca Gorecki i i.

Komisya zbadała: a) linię od kościoła św. Anny do rogatki Janowskiej i b) linię od Wałów hetmańskich przez ul. Zieloną i Kochanowskiego do cmentarza Łyczakowskiego.

Obie te linie uznano za wolne od zarzutu i *ex commisione* udzielono konsensu na niezwłoczne podjęcie na nich normalnego ruchu. Przeto ruch na tych liniach z dniem dzisiejszym jest otwarty.

Komunikacya z śródmieścia do kościoła św. Anny odbywa się na razie jeszcze za pomocą kolei konnej. Zwracamy uwagę publiczności na to, że od kościoła św. Anny do rogatki Janowskiej, mimo dziewięciu przystanków, liczy się tylko jedna sekcya, bilet więc kosztuje 8, wzgl. 6 hal.

Komisya policyjno-techniczna na innych nowych liniach odbędzie się we środę, dnia 4 listopada.

— **Z magistratu.** Z dniem 1 listopada b. r. departament VIII. magistratu (sprawy szkolne, wyznaniowe, fundacyjne i t. d.) obejmuje starszy radca magistratu p. Hobgarski. Szefem departamentu IX. (targowo-sanitarny i t. d.) zostaje od jutra radca magistratu, p. Chęciński.

— **Wiadomości osobiste.** Z Warszawy donoszą, że p. Stanisław Jasieński, znany artysta-malarz i inspektor techniczny teatru lwowskiego, został zaangażowany na stanowisko kierownika działu artystyczno-technicznego w teatrach warszawskich. P. Jasieński obejmuje obowiązki w Warszawie z dniem 1 stycznia 1909.

— **Echa defraudacyi w urzędzie podatkowym we Lwowie.** Z Wiednia donoszą, że policya tamtejsza aresztowała Hermana Atlasa, oficyała lwowskiego urzędu podatkowego, który w czasie, gdy zastępował kasyera, zdefraudował 70.000 koron, przysłanych przez Bank hipoteczny, z tytułu podatku, poczem wyjechał za urlopem i nie wrócił.

— **Z »Sokoła-Macierzy«.** W niedzielę, dnia 1 listopada b. r., odbędą się na boisku sokolem zawody w lekkiej atletyce i grze w piłkę nożną. Zawody w atletyce odbędą się przed południem o godzinie 11, zawody w grze piłką nożną po południu o godz. 3. Wydział zaprasza na tę uroczystość, kończącą sezon letnich gier na boisku wszystkich druhów i interesujących się wychowaniem fizycznem.

— **Wieczór z tańcami »Czytelni Akademickiej«,** który odbędzie się 14 listopada b. r. pod protektoratem p. Józefowej Kallenbachowej i rektora dr. Antoniego Marsa w salach Kasyna miejskiego, rokuje najpiękniejsze nadzieje. Energiczny i ruchliwy komitet nie szczędzi zabiegów, by zgotować nadobnym paniom szereg miłych niespodzianek. Tańce prowadzić będzie p. Tadeusz Nowakowski.

— **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych odbędą się w IV. kadencyi, rozpoczynającej się dnia 3 listopada, następujące rozprawy karne: 3 listopada Kazimierz Niedźwiecki, Tekla Bekiesz, Wilhelm Iskierski, Eleonora Niedźwiecka, Adolf Schlag, Antoni Pawluk i Jan Czajkowski o fałszerstwo testamentów. Dnia 10 listopada: Gustaw Krysztalowicz o obrazę czci. Dnia 11 listopada: Teodor Minczakowski o zbrodnię oszustwa. Dnia 12 listopada: Józef Ziembiński, o obrazę czci. Dnia 13 i 14 listopada: Tadeusz Hartleb, o obrazę czci. Dnia 16 listopada; Stanisław Brandowski, o obrazę czci. Dnia 18 listopada: Piotr Schüll, o zbrodnię zabójstwa. Dnia 19 listopada: Iwan Kalitowski, o zbrodnię morderstwa. Dnia 20 listopada: Piotr Piaseczny i Jan Iłowski, o zbrodnię kradzieży. Dnia 23 listopada rozpocznie się rozprawa o głośne nadużycia urzędowe w sądzie. suczawskim. Oskarżeni są o zbrodnicze machinacye urzędnicy Szymon Rahovici i Tomasz vel Stefan Michalczuk, oraz dwaj spekulanci Moses Eisenkraft i Feibisz Schliesser. Kadencya zakończy się dnia 27 listopada rozprawą przeciw szajce złodziejskiej, złożonej z 14 osób.

— **Okropna nędza.** Wszystkim czytelnikom naszego pisma polecamy jak najgoręcej 78-letnią, zreumatyzmowaną, przymierającą głodem staruszkę, wdowę po ś. p. Władysławie Goł...., niegdyś tak wybitnym działaczu na niwie pracy społecznej, obywatelskiej i literackiej.

Staruszka, zupełnie osamotniona, bez rodziny i bliskich, zamieszkała na Prądniku pod Krakowem. Wszelkie datki, bodaj najskromniejsze, przyjmuje administracya *Gazety Lwowskiej*: dla 78-letniej Zofii Goł....

— **Statystyka pocztowa.** W wrześniu b. r. nadano we Lwowie 3,565.135 listów prywatnych niepoleconych, 4,430.121 kart korespondencyjnych, 348.717 listów urzędowych niepoleconych, 125.934 listów poleconych wogóle, 1,204.219, przesyłek pod opaską, 86.480 przesyłek z próbkami, 3,265.949 egzemplarzy gazet, ogółem 13,026.555; 8.944 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 3.133 pakietów wartościowych (ponad 100 K.), 61.547 pakietów zwykłych, ogółem 73.624; wpłacono 39.067 przekazów na kwotę 2,602.214 kor. 32 hal., 18.467 czeków kasy oszczędności na kwotę 5,380.497 kor. 14 hal., 1.776 zwykłych wkładek oszczędności na kwotę 62.068 kor. 65 hal., razem 8,044.780 kor. 11 hal.; wypłacono 86.892 przekazów na kwotę 3,542.936 kor. 62 hal., 3.255 asygnat czekowych Kasy oszczędności na kwotę 4,179.847 kor. 82 hal., 1.344 ze zwykłych wkładek Kasy oszczędności na kwotę 127.887 kor. 44 hal., razem 7,850.671 88 hal.

Nadeszło do Lwowa: 627.237 listów prywatnych niepoleconych, 507.907 kart korespondencyjnych, 95.271 listów urzędowych niepoleconych, 139.004 listów poleconych w ogóle, 91.719 przesyłek pod opaską, 3.622 przesyłek z próbkami, 127.882 egzemplarzy gazet, ogółem 1,592.642; 10.334 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 3.252 pakietów wartościowych ponad 100 kor., 86.812 pakietów zwykłych, ogółem 100.398.

— **Ruch telegraficzny.** W wrześniu b. r. nadano we Lwowie 29.879 telegramów i pobrano za nie opłatę w kwocie 25.031 kor. — nadeszło 30.127 telegramów dla adresatów w w miejscu, a 239.190 telegramów do przetelegrafowania (transito).

— **Ruch telefoniczny.** Sieć miastowa: W miesiącu wrześniu nadano we Lwowie telegramów 4.983. Nadeszło 3.963 telegramów. Ilość abonentów 1.171. Ilość rozmów telefonicznych 178.544. Dochód 5.654 kor. — hal. Sieć międzymiastowa: Ilość uczestników 313 rozmów telefonicznych 6.212. Dochód 5.347 kor. —hal. Razem 11.001 kor. — hal.

△ **Zgubiono:** srebrny zegarek „Omega“ z kilku brelokami stalowymi; torbę skórzaną ręczną, zawierającą bieliznę, poduszeczkę i przybory toaletowe; srebrną matową papierośnicę; książeczkę galic. Kasy oszczędności nr. 86.610 na 2.216 k.

△ **Znaleziono:** na placu Unii Brzeskiej książeczkę galic. Kasy oszczędności nr. 96.768 na 80 k.; damską pelerynę z atłasową podszewką; damski pulares, zawierający 10 k. 57 hal.

△ **Tajemnicze indywiduum.** W sprawie Jana Drexlera, schwytanego wczoraj przez tutejszą policyę, nadeszła wczoraj z Budapesztu w drodze telegraficznej wiadomość, że sprawcy rabunku, popełnionego w tamtejszym banku komercyalnym są już schwytani. Równocześnie doniosła policya budapeszteńska, że nieznany tam jest wcale Jan Drexler, a dom, który aresztowany we Lwowie podał jako swoją własność, jest własnością innej osoby.

Wobec tego aresztowany rzekomy Drexler nie jest sprawcą rabunku, jest jednak indywiduum bardzo podejrzanem, na co wskazuje cały szereg faktów, które zebrała policya w ciągu dochodzeń.

Dziś — jak nam donoszą w ostatniej chwili — rzekomy Drexler podał, iż nazywa się Władysław Cichalewski, pochodzi z Warszawy, jest synem mielnika, liczy 24 lat. Przed 10 laty opuścił dom rodzicielski w Warszawie i przeniósł się do Galicyi, a ztąd na Węgry. Bawił też w Rumunii, w Wiedniu i t. d. Utrzymywał się z gry w karty, bilard i szachy. Do Lwowa przybył z Eszebéthfalva, na Węgrzech, gdzie, jak twierdzi, mieszkał z bogatą kobietą. Pieniądze znalezione przy nim otrzymał od owej kobiety, a trochę wygrał w karty. Policya jednak prowadzi dalsze dochodzenia.

△ **Kronika policyjna.** P. Michałowi Zebrójkowskiemu, słuchaczowi szkoły lasowej skradziono z przedpokoju sali wykładowej futro z tchórzów kaukazkich, wartości 160 k.

P. Lesław Dettloff oskarżył wczoraj w policyi swoją służącą Annę Bobielakównę o kradzież z zamkniętej trymutki pierścionka z brylantem i srebrnego łańcuszka, wartości łącznej 150 kor. Bobielakówna zbiegła ze służby.

Futro baranie, pokryte popielatym wierzchem, odebrano wczoraj notowanym złodziejom Mikołajowi Mazurowi i Maryi Winnickiej.

✝ **Zmarli** w ostatnich dniach we Lwowie: Julian Albin Piątkowski, emer. dyrektor dyrekcyi skarbowej, w 69 r. życia; Stanisław Skomorowski, towarzysz ciesielski, w 56 r. życia.

— **Mylna wiadomość.** Brat ś. p. Michała Czerwińskiego, właściciela domu komisowo-handlowego w Krakowie, donosi nam, że zmarł on 11 września b. r. w Jarosławiu naturalną śmiercią na atak apoplektyczny, że więc pogłoska o samobójstwie ś. p. Michała Czerwińskiego polega na zupełnie błędnych informacyach.

— **Dwudziestopięciolecie lekarki.** W Warszawie obchodziła onegdaj jubileusz 25-letniej praktyki lekarskiej dr. Teresa Ciszkiewiczowa.

Kronika prowincyonalna.

§ Zmiana własności. Dobra, Kamionka strumiłowa, nabył od p. Jana Brandysa p. Stanisław Ossoliński za 3,150.000 kor.

Kronika zagraniczna.

* Olbrzymia kradzież. Z Hamburga donoszą: Pewnemu handlarzowi dyamentów z Kopenhagi skradziono onegdaj dyamenty wartości pół miliona marek, które złożył w kasie hotelu. Jeden klucz od tej kasy miał właściciel hotelu, drugi handlarz dyamentów.

Notatki literacko-artystyczne.

Nowości teatralne. P. Gawalewicz, o którego działalności jako dyrektora teatru w Warszawie najlepsze dochodzą nas zawsze słuchy, rozpoczyna w Filharmonii trzeci z rzędu sezon zimowy. W letnim wystawiono pod jego kierunkiem ośm sztuk polskich: „Dla honoru“ Belmonta, „Bohaterów ulicy“ Sulnickiego“, „Na przepadłe“ M. Federowiczowej, „Ostatnią Rzymiankę“ T. Jeske-Choińskiego, „Argonautów“ Orzeszkowej i Sikorskiego. Sztuk tłumaczonych grano w ciągu lata 16, z tych podnieść należy wystawienie „Ojca“ Strindberga i Heijermansa „Dzień zaduszny“.

Na zimę zapowiada p. Gawalewicz dwadzieścia kilka nowości.

P. Stefan Krzywoszewski, doskonały komedyopisarz warszawski, napisał nową sztukę p. t. „Dziwożony“, którą wystawi teatr Rozmaitości.

W Weronie dość wielkie powodzenie zdobył sobie czteroaktowy dramat „Dante“ z E. Novellim w roli tytułowej. Na afiszu podpisana była jako autorka, amerykanka miss Rose. W rzeczywistości jednak jest to pseudonim, po za którym kryje się królowa włoska.

Szkoła spiewu Jana Reszkego w Paryżu, najwięcej uznana dzisiaj instytucya, która przygotowuje wyborowych spiewaków i spiewaczki operowe, poszczycić się może nowym sukcesem. W Warszawie uczenica Reszkego p. Józefina Carniolli wystąpiła jako Amneris w „Aidzie“ z wielkiem powodzeniem.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz siódmy „Madame Butterfly“, opera w 3 aktach Pucciniego, występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Tadeusza Łowczyńskiego.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Mąż trzech żon“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz drugi „Małgorzatka“, komedya w 3 aktach Gustawa Davisa i L. Lipschütza.

W poniedziałek, jako w dniu Zadusznym wyjątkowo o godzinie 8 wieczorem „Jaś i Małgosia“, baśń operowa w 3 akt. (4 odsłonach) Humperdincka z Jadwigą Lachowską i Wandą Hendrichówną w tytułowych partyach.

We wtorek, po raz pierwszy w bieżącym sezonie, „Carmen“, opera w 4 aktach Bizeta; gościnny występ Heleny Oleskiej i występ Tadeusza Łowczyńskiego.

We środę po raz trzeci „Małgorzatka“, komedya w 3 akt. Gustawa Davisa i Leopolda Lipschütza.

We czwartek, o godz. pół do 4 po południu, na cel dobroczynny, „Nerwowi“, komedya w 3 aktach Wiktoryna Sardou.

We czwartek, o godz. 7 wieczorem, po raz ósmy, „Madame Butterfly“, opera w 3 aktach Pucciniego; występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Tadeusza Łowczyńskiego.

W piątek, po raz czwarty, „Małgorzatka“, komedya w 3 aktach Gustawa Davisa i Leopolda Lipschütza.

W sobotę, wyjątkowo o godz. 3 po południu dla młodzieży szkolnej, „Zbójcy“, tragedya w 5 aktach Fryd. Schillera; z p. Żelazowskim w roli Franciszka Moora.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz dziewiąty, „Madame Butterfly“, opera w 3 aktach Pucciniego; występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Tadeusza Łowczyńskiego.

Szkarlatyna.

Stan szkarlatyny we Lwowie z dnia 29 października:

		Razem osób	W tem miejscowych	W tem obcych	W tem w domu	W tem w szpitalach
Stan z dnia 28 października 1908		177	158	19	110	67
Przybyło d. 29 października 1908		4	4	—	3	1
Razem . .		181	162	19	113	68
Wyzdrowiało	1	—	1	—	1	—
Umarło	—	—	—	—	—	—
Razem ubyło		1	1	—	1	—
Pozostaje w leczeniu		180	161	19	112	68

Nowo zgłoszeni chorzy pochodzą: w II. okręgu sanit.: z ul. Kurkowej. w III. okręgu sanit.: z ul. Dąbrowskiego, w VI. okręgu sanit.: z ul. Bartosza Głowackiego i Kleparowskiej. Wiek i płeć: a) chłopcy w wieku 8 miesięcy, oraz 11 i 16 lat; dziewczynka 8-letnia.

Na czwartkowem posiedzeniu Rady m. Lwowa radny p. Czarnecki podniósł, jakoby w szkółce froeblowskiej przy seminaryum żeńskiem panowała szkarlatyna, a „mimo to nie przeprowadzono tam rewizyi“. Na podstawie aktów urzędowych stwierdzić należy, co następuje: Dnia 9 października zachorowała na płonicę w owej froeblówce 6-letnia dziewczynka, zamieszkała w domu pod l. 11 przy ul. Łyczakowskiej. Wskutek otrzymanego polecenia lekarz epidemiczny sprawę tę szczegółowo zbadał, stwierdził, że zgłoszenie jest trafne, oraz przedłożył wniosek na wykluczenie ojca od pracy biurowej i starszej siostry chorej dziewczynki od nauki szkolnej, co też natychmiast zarządzono. Był to wypadek sporadyczny, więcej bowiem wypadków w tej szkółce nie zgłoszono, jakkolwiek zarządcy szkół — w myśl obowiązujących przepisów — ściśle przestrzegają obowiązku donoszenia o każdym choćby tylko podejrzanym przypadku płonicy. W sprawie tej spełniono więc wszystko, co należało, a o „panowaniu szkarlatyny w szkółce froeblowskiej przy saminaryum nauczycielskiem“ nie może być mowy.

Sejm.

(32 posiedzenie I. sesyi IX. peryodu).

Lwów, 31 października.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek kraj. Stanisław hr. Badeni o godzinie 10 minut 25 przed południem.

Po odczytaniu całego szeregu wniesionych petycyj, uzasadniał z porządku dziennego p. Federowicz swój wniosek w sprawie zmiany § 18 ustawy budowlanej miasta Krakowa.

Wniosek przekazała Izba komisyi gminnej.

Z kolei zabrał głos Komisarz rządowy, Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś i odpowiedział na szereg interpelacyj.

Na interpelacyę p. Cielucha i tow. w sprawie udzielenia sal szkolnych w pow. grybowskim na popularne wykłady, hr. Łoś zaznaczył, że prośbę odnośną pow. koła nauczycieli ludowych odrzuciła Rada szkolna kraj. ze względu, że statut stowarzyszenia: „Krajowy Związek nauczycielstwa“ pozwala tylko na odczyty dla nauczycieli, koło pow. zaś wogóle nie ma prawa urządzać odczytów. Nadto w prośbie nie podano programu odczytów i nazwisk prelegentów.

Na interpelacyę p. Sandulaka i tow. w sprawie wyborów gminnych w Wołczkowcach odpowiedział Komisarz rządowy, że wybory z dnia 7 sierpnia 1907 unieważniono z powodu, że listy wyborcze nie były należycie wyłożone. Protest przeciw tegorocznym wyborom odrzucono.

Na interpelacyę tegoż posła w sprawie regulacyi potoka jawornickiego w Mikuliczynie odpowiedział Komisarz rządowy, że wniosek Wydziału kraj. co do zabudowania tego potoku przedłożyło Namiestnictwo Ministerstwu rolnictwa, a Ministerstwo upoważniło oddział leśnicto-techniczny w Samborze do przeprowadzenia badań.

Na interpelacyę p. Kiweluka i tow. w sprawie nadużyć Iwana Nikorowicza nauczyciela w Tudorowie, odpowiedział Komisarz rządowy, że Rada szkolna kraj. w skutek zażaleń poleciła wdrożenie wstępnego dochodzenia.

Na interpelacyę p. Oleśnickiego i tow. w sprawie postępowania Najbara, nauczyciela w Sławsku, odpowiedział Komisarz rządowy, że zarządzono już w tej sprawie dochodzenia, ale nie są one jeszcze ukończone. Dochodzenia te prowadzi osobny delegat, któremu polecono przedłożyć wynik dochodzeń w przeciągu 4 tygodni.

Następnie przystąpiła Izba do dalszej dyskusyi szczegółowej nad budżetem na rok 1908 i 1909.

Przy rubr. VI.: Pomniki historyczne (wydatki: na rok 1908 — 340,680 koron, na rok 1909 — 339.536 koron; dochody: na rok 1908 — 100.550, na rok 1909 — 100.550) zabrał głos p. ks. Pastor i żądał podwyższenia subwencyi na koszta restauracyi starożytnego ratusza i wieży w Bieczu zarówno na r. 1908 i 1909 z 1000 koron na 2000 koron.

P. Bojko żądał, aby subwencyę na koszta restauracyi starożytnej baszty i bramy w Bieczu wypłacił Wydział krajowy do rąk proboszcza bieckiego, ks. Pastora.

W głosowaniu wnioski, jak i całą rubrykę VI. przyjęto.

Przy rubr. VII. Bezpieczeństwo publiczne i koszta kwaterowe. (Wydatki: na rok 1908 — 1,013.055 koron, na rok 1909 — 428.832), zabierali głos pp.: Dumka, Skwarko i dr. Makuch, rozwodząc się o rzekomych nieprawidłościach żandarmeryi.

Komisarz rządowy Wiceprezydent Namiestnictwa hr. Łoś zabrawszy głos, prze-

mówił w te słowa: Po raz drugi w tej sesyi są sprawy żandarmeryi przedmiotem dyskusyi. Przy sprawozdaniu z czynności departamentu VI. Wydziału krajowego miałem sposobność wyjaśnić stanowisko, jakie w tej sprawie Rząd zajmuje. Odwołując się do tego, co wówczas powiedziałem, mogę dodać tylko tyle, że fakty, które przytoczył p Skwarko, będą podane do wiadomości krajowej komendy żandarmeryi, która niewątpliwie zarządzi ich zbadanie. To samo odnosi się do zajścia w Koropcu, o którem wspomniał p. Makuch, a które również na podstawie wyników rozprawy sądowej zbadane będzie niewątpliwie przez krajową komendę żandarmeryi.

P. Staruch zaznaczył, że jako były żandarm poważa tę instytucyę, rozumie jej potrzebę, ale z drugiej strony poszczególne wypadki musi piętnować, jak n. p. fakt w Koropcu, Horucku i Czernichowie. W dalszym ciągu opowiada o swem życiu w żandarmeryi i zaprzecza, jakoby się dopuszczał nadużyć, które mu zarzuca jego były kolega Gotfried. Zresztą twierdzi, że gdyby nawet się tego dopuścił, to usprawiedliwiałby go jego wiek młody. W dalszym ciągu opowiadał o swych tryumfach wyborczych i swej demokratycznej zasadzie politycznej, aż p. Oleśnicki zwrócił mu uwagę, że za wiele zajmuje Sejm swoją osobą.

Sprawozdawca p. Trzecieski odparł zarzuty, jakoby żandarmerya inaczej zachowywała się w obec Rusinów, a inaczej w obec Polaków. Następnie oświadczył, że wszystkie zarzuty podniesione, zostaną skrupulatnie zbadane.

Przy dyskusyi szczegółowej, przy pozycyi „Kolonie dla małoletnich przestępców“, zabrał głos p. Marjewski, domagając się przyspieszenia tej sprawy.

Następnie przyjęto całą rubrykę VII.

Przy pozycyi VIII.: Komunikacye (Wydatki: na r. 1908 — 5,010.761, na r. 1909 5,261.086; dochody na r. 1908 — 610.942, na r. 1909 — 727.642) zażądał głosu p. Starzyński i wniósł rezolucyę w sprawie drogi z Chyrowa do Cieszanowa, w tym duchu, ażeby Wydział krajowy starał się przyspieszyć rokowania między interesowanymi czynnikami.

P. Styła wskazał na smutne następstwa klęsk ekonomicznych dla dróg, zwłaszcza gminnych.

Następnie przemawiali jeszcze pp. Jedynak, Bis, Krężel, Cieluch i Witos w sprawie budowy i naprawy dróg w poszczególnych powiatach.

P. Witos podniósł przy tej sposobności konieczność zniesienia myt krajowych.

Na tem dyskusyę ogólną zamknięto i wybrano mówców generalnych p. Sandulaka *contra* i p. dr. Leo *pro*.

Generalny mowca *contra* p. Sandulak podniósł, że dwie wsie w powiecie śniatyńskim przez wezbranie rzeki Prutu są zupełnie odcięte od swych pól, wynoszących po 500 morgów na każdą wieś. Dwa mosty na Prucie znajdują się w znacznej odległości, a nadto trzeba się na nich słono opłacać. W czasie zasiewów albo żniw sytuacya jest opłakana. Mowca prosił o pomoc dla tych dwu wsi.

P. Urbański oświadczył, że zgodził się ostatecznie, aby p. Leo przemawiał jako mowca generalny, lecz zastrzega się, że nie zgadza się z zapatrywaniem, jakie p. dr. Leo ma zamiar w swej mowie przedstawić.

Generalny mowca *pro* dr. Leo oświadczył imieniem klubu lewicy, iż stronnictwo to dążyć będzie do tego, by myta drogowe zostały w jak najbliższym czasie zniesione. Jeżeli klub lewicy głosował przeciw wnioskowi p. Ptaka, to uczynił to dlatego, że na razie nie ma czem zastąpić ubytku ½ miliona kor. dochodów krajowych, które dotychczas dawały myta.

W dyskusyi szczegółowej p. Styła żądał podwyższenia kredytu na bezzwrotne zasiłki na budowę dróg powiatowych i gminnych z kwoty 1,200.000 kor. na 2,400.000 kor., a kredytu na zasiłki na utrzymanie i naprawę dróg powiatowych i gminnych z 1 milj. kor. na 2 milj. kor.

Po przemówieniu p. M. Urbańskiego, który sprzeciwił się wnioskowi p. Styły, przyjęła Izba w głosowaniu całą rubrykę VIII. bez zmiany i rezolucyę p. Starzyńskiego, odrzuciła natomiast wniosek p. Styły.

Z kolei bez dyskusyi przyjął Sejm rubr. IX.: Budowy wodne i melioracye (Wydatki: na r. 1908 — 6,713 576 koron, na r. 1909 — 6,944.536 koron; dochody: na r. 1908 — 4,486.027 koron, na r. 1909 — 4,572.465 koron).

Przy rubr. X.: Rolnictwo (wydatki: na r. 1908 — 3,044.380 koron, na r. 1909 — 3,664.941 koron; dochody: na r. 1908 — 827.165 koron, na r. 1909 — 1,886.073) zabrał głos w dyskusyi ogólnej p. Stefczyk.

Mowca podniósł dodatnią działalność Kółek rolniczych na polu poprawy handlu wiejskiego, postawił ostatecznie wniosek o podwyższenie subwencyi, przeznaczonej na ogólne cele rozwoju rolniczej i handlowej działalności Kółek rolniczych z kwoty 12.000 K. na 20.000 K.

P. Cielecki skreślił obszernie działalność Zarządu głównego Kółek rolniczych w rozmaitych dziedzinach, przyczem zaznaczył, iż Kółka te stoją zdala od polityki.

Mowca poparł w dalszym ciągu wniosek p. Stefczyka i postawił rezolucyę, aby Wydział krajowy otoczył szczególniejszą opieką instytucyę Kółek rolniczych.

P. dr. Lewicki omawiał sprawę komasacyj gruntów, poczem postawił rezolucyę, wzywającą Rząd, aby poprawił i przyspieszył akcyę komasacyjną.

Na tem o godz. 2·20 po południu odroczył JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie do godziny 7 wieczorem.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od d. 19 do 25 października 1908, bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). — Pszenica stara 10·30 do 10·55, nowa —·— do —.—, żyto stare 8·45 do 8·70, nowe —·— do —·—, jęczmień browarny 7·50 do 8·25, pastewny 6·50 do 6·80, owies stary 6·25 do 6·50, nowy —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza zeszłoroczna —·— do —·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania 9·— do 10·—, pastewny —·— do —·—, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik stary 6·25 do 6·50, nowy —·— do —·—, wyka stara —·— do —·—, nowa —·—, koniczyna czerwona 55·— do 65·—, biała 35·— do 45·—, szwedzka 65·— do 75·—, tymotka —·— do —·—, anyż rossyjski —·— do —·—, płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 14·— do 14·25, lnianka 10·— do 10·50, nasienie lniane 9·75 do 10·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel 40·— do 50·—, nowy —·— do —·—, nafta zwykła 12·— do 13·—, salonowa 14·— do 16·—, wosk ziemny —·— —·—, wszystko za 50 kilogramów, płótno —·— do —·—. skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr procentowy gotowy kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 57·25 do 57·50, ekskontyngentowany 37·50 do 38·—.

OSTATNIA POCZTA.

= P. Minister kolei dr. Derschatta zwołał państwową Radę kolejową na nadzwyczajną sesyę na dzień 7 grudnia b. r.

= O pracach Sejmów krajowych mamy do zapisania, co następuje:

Sejm śląski na wczorajszem posiedzeniu przyjął nową ordynacyę wyborczą. Według nowego projektu wybieranych będzie 55 posłów. Dotychczas było 31. Prawo wyborcze w kuryi powszechnej przywiązane jest do dwuletniego osiedlenia. Na wniosek p. Bukowskiego przyjęto projekt ustawy *en bloc*, jednomyślnie.

Sejm morawski został wczoraj zamknięty.

Sejm salcburski przyjął wczoraj po krótkiem uzasadnieniu przez referenta bez dyskusyi projekt ustawy w sprawie zmiany ordynacyi krajowej, stworzenia nowego statutu krajowego, wprowadzenia przymusu wyborczego i utworzenia nowej IV. klasy wyborczej.

= W Sejmie pruskim podczas obrad nad ustawą o płacach proboszczów, p. ks. prałat Stychel zwrócił się przeciwko zarządzeniom wyjątkowym, stosowanym w archidyecezyi gnieźnieńsko-poznańskiej. Działalność polityczna duchowieństwa polskiego, które szczególnej opiekuje się słabszymi, polega na tem, iż bierze ono w obronę polski język ojczysty. Należy się strzedz przed wszczepianiem nowego bakcyla niezadowolenia i niepokoju w społeczeństwo polskie. Gdyby duchowieństwu polskiemu oddano wielki, sekularyzowany majątek kościelny, to Kościół byłby w stanie opłacać odpowiednio duchownych.

Dyrektor ministeryalny Chappnic odpowiedział, że prasa polska cała jednogłośnie przyznała, iż duchowieństwo polskie jest przywódcą wielkopolskich dążeń. Proklamowany przeciw ludności niemieckiej bojkot ekonomiczny, również stoi pod kierownictwem duchowieństwa polskiego. Stowarzyszenia polskie, które podkopują autorytet państwa, chcą stworzyć w państwie pruskiem państwo polskie, a stowarzyszenia te duchowieństwo polskie tak silnie popiera, iż występował przeciw temu nawet zmarły arcybiskup ks. Stablewski. Dodatki nie powinne być dawane takim księżom, których działalność skierowana jest przeciw Niemcom i przeciw państwu.

= Zastępcy środkowo-europejskich Towarzystw gospodarczych z Niemiec i Austro-Węgier zebrali się wczoraj w Norymberdze na naradę nad sprawami celnemi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Delegacye.

Budapeszt, 31 października. Na dzisiejszem plenarnem posiedzeniu Delegacyi austryackiej rozpoczęto obrady nad etatem marynarki.

Del. hr. Abensperg-Traun domagał się szybszego rozwoju marynarki i wskazywał na flotę włoską. W tym samym duchu przemawiał del. Biankini, który również wskazywał na szybki rozwój floty włoskiej.

Po przemówieniu komendanta marynarki hr. Montecuccoliego i krótkiej dyskusyi etat marynarki przyjęto.

Następnie br. Aerenthal odpowiedział na szereg interpelacyj, poczem z polecenia Najj. Pana podziękował delegatom za ofiarność i patryotyzm, okazane podczas obrad, imieniem zaś Rządu podziękował Delegacyi za objawioną życzliwość w tak ważnej dla Monarchii chwili i za harmonijne współdziałanie wszystkich delegatów. Po wymianie wzajemnych podziękowań Prezydent dr. Madeyski wskazał na ważne znaczenie tej dobiegającej końca sesyi, wspomniał o proklamowaniu aneksyi Bośnii i Hercegowiny, która tej sesyi nadała charakter historyczny. Delegacya w zupełności zgodziła się na tę proklamacyę i w tej mierze znajduje się w zgodzie z całą opinią publiczną Austro-Węgier. Wyraził nadzieję, że kraje te pomyślnie się rozwiną.

Dr. Madeyskiemu wyrażono podziękowanie za kierownictwo, poczem posiedzenie zamknięto.

Na następnem posiedzeniu po wymianie nuntiów stwierdzono zgodność uchwał obu Delegacyj, poczem dr. Madeyski okrzykiem na cześć Najj. Pana zamknął sesyę Delegacyi austryackiej.

Kraków, 31 października. (*Tel. pryw.*) W tutejszem biurze lwowskiej fabryki elektrycznej firmy Sokolnicki i Wiśniewski, mieszczącem się w pałacu Spiskim, dokonano ubiegłej nocy śmiałego zamachu na kasę wertheimowską, w której znajdowała się większa gotówka. Do biura, otworzywszy je podrobionym kluczem, wdarło się dwu ludzi i rozpoczęło przy pomocy narzędzi specyalnych robotę około wyświdrowania otworu i oderwania zamku. Spłoszył ich jednak woźny biura Czekański i chciał jednego ze zbrodniarzy przytrzymać, ale bez skutku. Po krótkiej walce, zbrodniarz, wyrwawszy się z rąk woźnego, zbiegł na dół i począł wołać dozorczynię, aby mu prędko otworzyła bramę, bo na górze się biją. Dozorczyni bramę otworzyła i zbrodniarz zbiegł na Rynek. Drugi zbrodniarz dostał się przez okienko do sąsiedniej kamienicy i również zbiegł na Rynek. Policya, którą zawiadomiono natychmiast o tym wypadku, przeprowadziwszy rewizyę w biurze, znalazła w niem specyalne narzędzia do wyłamywania, oraz igiełki do otwierania kas.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 31 października. Prognoza na 31 października. W Galicyi wschodniej: Przeważnie pochmurnie, mierne wiatry, mało zmienione, miejscami mgła poranna, niejednostajnie.

W Galicyi zachodniej: Przeważnie pogodnie, mierne wiatry, mało zmienione, niejednostajnie.

Wiedeń, 31 października. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował nadzwyczajnego profesora na Politechnice lwowskiej. Jana Lewińskiego, profesorem zwyczajnym.

Wiedeń, 31 października. Dzisiejszy bummel na Uniwersytecie przeszedł spokojnie.

Budapeszt, 31 października. Najj. Pan dziś o godzinie 12 m. 30 osobnym pociągiem Dworskim wyjechał do Wiednia.

Czerniowce, 31 października. Wczorajsze posiedzenie Sejmu trwało do dzisiaj do godziny 5 rano. Sejm uchwalił przy abstynencyi Rusinów, wniosek p. Onciula w sprawie dodatku drożyźnianego dla nauczycieli, oraz ustawę o włościach rentowych. W ciągu dyskusyi budżetowej p. Onciul zaatakował ostro Marszałka, który wśród oklasków całej Izby, odpowiadał na poczynione mu zarzuty. Na zarzuty te reagował także Prezydent kraju p. Bleyleben. Uchwalono budżet na r. 1908 i prowizoryum budżetowe na pierwszą połowę r. 1909. Marszałkowi krajowemu wyrażono jednomyślnie podziękowanie i uznanie.

Czerniowce, 31 października. Sejm przy końcu wczorajszego posiedzenia uchwalił zaciągnąć pożyczkę krajową w kwocie 16 milionów koron, poczem posiedzenie zamknięto.

Poznań, 31 października. (*Tel. pryw.*) Izba rolnicza w Prusach Zachodnich zaproponowała na członka komisyi kolonizacyjnej: szambelana v. Oldenburga przewodniczącego Izby, właściciela dóbr rycerskich Mayera i Ferdemengsa.

Berlin, 31 października. (*Tel. pr.*) Wybory komitetu kościelnego w parafii św. Michała w Berlinie wypadły dla Polaków niepomyślnie. Na listę polską padło 68 głosów, na listę niemiecką ks. proboszcza Fajki 107 głosów. Wobec tego rezultatu Polacy opuścili salę i nie brali udziału w wyborze Rady parafialnej. Wielu Polaków nie było zapisanych na listę, nawet tacy, którzy od 17 lat mieszkają w jednym i tym samym domu. Proboszcz ks. Fajka rozwinął agitacyę, aby sprowadzić na wybory jak najwięcej Niemców. Komitet polski robił również wszelkie starania, ale wielu Polaków okazało wielką opieszałość.

Sprawy wschodnie.

Sofia, 31 października. Rząd uchwalił polecić ministrowi handlu Niakczewowi, aby udał się do Konstantynopola i rozpoczął tam z rządem tureckim rokowania w sprawie uznania niezawisłości Bułgaryi. Jako sekretarz towarzyszy ministrowi szef biura prezydyalnego w ministerstwie spraw zagranicznych, Milczew.

Konstantynopol, 31 października. Dziennik *Ikdam* zaprzecza doniesiu dziennika *Tanin* o sojuszu angielsko-tureckim. Istnieje tylko szczera przyjaźń między temi państwami. Ten sam dziennik donosi, iż odpowiedź Porty na projekt konferencyi nie została jeszcze dotychczas wysłaną.

Ambasador francuski przedstawił wczoraj sułtanowi nowego doradcę finansowego Lorenta.

Paryż, 31 października. Prezes gabinetu czarnogórskiego, Tomanowic, odjechał z powrotem do Czarnogóry.

Londyn, 31 października. *Times* donosi pod datą wczorajszą: Projekt konferencyi doręczono już Austro-Węgrom. Odpowiedź rządu austro-węgierskiego będzie przedmiotem dalszych rokowań.

Londyn, 31 października. *Times* donosi z Petersburga, że car przyjąwszy na posłuchaniu misyę serbską, zapewnił ją o życzliwości Rossyi dla Serbii, ale radził jej, aby zachowała spokój podczas rokowań w sprawie zwołania konferencyi mocarstw.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 31 października. (*Tel. pryw.*) Z powodu zamknięcia szkół polskich cała prasa warszawska zamieściła solidarnie odezwę, w której zastanawiając się nad przyczynami zamknięcia szkół wyraża przekonanie, że zaszło w tej sprawie jakieś nieporozumienie, oraz żywi nadzieję, że zamknięcie to nie będzie długo trwało. Nadto prasa wzywa młodzież, aby zachowała rozwagę i cierpliwość i odpowiedziała zaufaniu, jakie w niej społeczeństwo pokłada.

Warszawa, 31 października (*Tel. pryw.*) Zamiaru wyłączenia kilku powiatów z gubernii siedleckiej i lubelskiej i utworzenia z nich nowej gubernii, która byłaby poddaną pod generał-gubernatorstwo kijowskie, nie zaniechano jeszcze dotychczas. *Kraj* petersburski donosi, że opracowano znów nowe szczegóły. Wniosek ten znajdzie poparcie w całym gabinecie. Sprzeciwia się mu ze względów strategicznych generał-gubernator warszawski Skałłon, a nadto urzędnicy w Królestwie Polskiem dokładają starań, aby ten projekt nie doszedł do skutku, gdyż w razie utworzenia tej nowej gubernii utraciliby wszelkie przywileje, jakie mają w Królestwie. W Dumie za wnioskiem tym głosować będzie prawica, prawica umiarkowana i prawe skrzydło październikowców. Zwolennicy projektu mają nadzieję, że gdyby wniosek ten upadł w Dumie, to uchwali go Rada państwa.

Petersburg, 31 października. (*Tel. pr.*) Pozycya Izwolskiego stanie się niemożliwą do utrzymania, jeśli w Dumie nie zdoła wyjaśnić swego postępowania. Sądzą powszechnie, iż działały na niego wpływy niemieckie.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Polecenia godna zabawka. Ze względu na nadchodzącą gwiazdkę będzie dla wielu rodziców pożądanem, jeśli się przez te wiersze dowiedzą o zabawce, która wśród mnóstwa zabawek wyjątkowe zajmuje stanowisko i która się szczególnie tem odznacza, że dzieci trwale i chętnie nią się zajmują. Jest to artykuł, który z każdym rokiem przechodzi coraz częściej z ojca na syna, nie jest on zatem żadną sztuką na okaz, któraby olśniewała swoim pięknym kolorem. Sądzimy prawie, że nazwa tego artykułu wcale nie jest potrzebną; albo czy miałyby być jeszcze rodziny, któreby nie znały jeszcze kotwicznych skrzynek budowlanych? To są one, które niniejszem polecamy, jako najlepszy podarek gwiazdkowy, gdyż słusznie zasługują na najgorętsze polecenie. Ponieważ w handlach przed świętami ruch jest bardzo ożywiony, przeto najlepiej kazać sobie przed kupnem przysłać od firmy F. Ad. Richter & Cie, król. nadwornych i szambelańskich dostawców w Wiedniu I. Operngasse 16, najnowszy ilustrowany cennik, aby w zupełnym spokoju wybrać najodpowiedniejszą kotwiczną skrzynkę budowlaną. W tym cenniku znajdują się także bliższe szczegóły o dobrej muzyce i o aparatach mówiących.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. Romanowicza l. 10, u Michała Miśków, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 31 października 1908.

Hotel George'a.
PP. hr. A. Zamoyska z Wysocka, br. J. Konopka z Brnia, J. Rozwadowski z Hłatkiego, A. Gosiewski z Przeworska, A. Gniewoszowa z Kontów, W. Niedźwiecki z Wańkowcy, br. W. Babo z Wiednia.

Hotel Wanda.
P. W. Skołyszewski z Żywca.

Hotel Europejski.
PP. M. Klakurka z Myślenic, B. Nowiński z Leżajska.

Hotel Francuski.
PP. W. Zielonka z Czortkowa, M. Hura z Grybowa, dr. W. Grychowski z Leżajska.

Hotel Sans-souci.
PP. ks. Z. Czartoryska z Sielca (Ks. Pozn.) dr. S. Wysocki z Krakowa.

Hotel Victoria.
PP. dr. S. Pohorecki z Tarnopola, dr. B. Zborowski z Przeworska, E. Włodkiewicz ze Stryja.

Hotel Imperial.
PP. ks. J. Radziwiłł z Tyczyna, dr. A. Nimhin ze Stanisławowa.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 31 października.

	płacą walutą koron. K	h	żądają walutą koron. K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	565	—	572	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	400	—	410	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	550	—	558	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	—	400	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	—	110	70
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	10	99	80
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	93	20	93	90
„ kra. 4½ pr. „ los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	93	25	93	95
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	97	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk 4 pr. los w 41½ lat	97	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	92	20	93	90
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	20	97	90
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	100	—	100	70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	—	93	70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	92	80	93	50
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	95	—	95	70
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	91	80	92	50
„ „ „ 4 konwers.	92	60	93	30
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. [illegible] ([illegible])	103	—	110	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	38
20 frankówka	19	04	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	252	—
„ „ „ papierowych	251	—	253	—
100 marek niemieckich	117	20	117	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29 października 1908

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	96·15	96·35
luty-sierpień... styczeń-lipiec	95·95	96·15
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99·—	99·20
kwiecień-październik	99·15	99·35
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	152·—	156·—
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	216·75	220·75
„ „ „ 1864 po 100 zł.	261·25	265·25
„ „ „ 1864 po 50 zł.	261·25	265·25
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	291·50	292·50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·—	115·20
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	96·15	96·35
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·60	96·60
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·35	114·35
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	455·—	457·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	117·60	118·60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95·40	96·40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron wolne od podatku 4 pr.	96·—	97·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	103·10	104·10
w złocie za 200 zł. 5 pr.	121·10	122·10
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96·50	97·50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96·40	97·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	98·30	99·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	99·—	100·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	99·25	100·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	98·15	99·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	98·15	99·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1893, 4 prc.	98·10	99·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	98·60	99·60
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94·80	95·80
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·50	96·50
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95·55	96·55
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 [illegible] 4 pr.	113·90	114·90
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	109·95	110·15
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	92·10	92·30
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	140·50	144·50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	185·10	189·10
„ „ 50 zł. (100 kor.)	185·10	189·10
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·50	94·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·75	93·75
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·50	103·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·60	94·60
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·—	102·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	94·50	95·50
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·—	97·95
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	91·70	92·70
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	94·—	100·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	177·50	178·30
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	94·60	95·60
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	266·25	272·25
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	257·50	263·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·—	102·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·75	95·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·—	99·80
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·25	94·25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91·95	92·95
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	98·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·85	97·85
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·—	100·15
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 43 lat 4½ pr.	99·85	100·—
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	92·75	93·75
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98·35	99·35
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	99·—	100·—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 500 i 10.000 m. 4 pr.	111·50	112·50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111·40	112·40
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·60	89·60
Kolej Lwów-Czern. z r. 1886 za 300 zł. 4 pr.	94·65	95·65
Gal. kol. lok. wschod. za 150 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. ze 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·25	102·25
„ „ „ „ 1889 „ 4 pr.	98·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapesztońskie (Basilica) 5 zł.	19·85	21·85
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	455·—	475·—
Clary 40 zł. m. k.	143·50	153·50
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	110·—	120·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	105·—	115·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	63·—	69·—
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	48·—	52·—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26·—	28·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	68·—	72·—
Salma 40 zł. m. k.	230·—	240·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	108·—	113·—
K. Akcye banków (za sztukę)		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	292·50	293·50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3365·—	3370·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	651·50	652·50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	739·—	740·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	584·—	585·—
Galic. banku hip. 200 zł.	568·—	570·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	405·—	409·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	432·—	433·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	1758·—	1760·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	535·—	537·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245·—	246·—
Żywnosteńska banka 100 zł.	237·50	238·25
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	416·—	450·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	396·—	420·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5040·—	5090·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 300 zł.	415·—	425·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	550·—	552·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	350·—	356·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	961·—	971·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	708·—	712·50
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	573·—	577·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	649·—	650·—
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2643·—	2653·—
Schodnicy 500 kor.	463·—	473·—
Tureck. zarz. tytoniu z. 500 franków	377·—	380·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	267·—	270·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·42½	239·67½
Paryż za 100 franków	95·37½	95·50
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·10	117·30
Włoskie banki	95·20	95·35
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·27½	95·37½
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·32	11·35
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·12	19·14
20-markówka	23·46	23·50
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·10	117·30
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·20	95·40
Ruble	2·51¼	2·52¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1117/8 (8) (9724 3—3)

Na żądanie Wiktora Wolańskiego odbędzie się dnia 26 listopada 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya 1) należących do Ozyasza Wielopolskiego: a) realności lwh. 1428 ks. gr. gm. Brzozów składającej się z gruntów obszaru 1/4 morgi, b) 1/2 z 4/16 i 1/2 z 1 6 (=13 96) części realności lwh. 638 Brzozów, składającej się z budynku na pb. 575, c) 1/2 z 4/12 części realności lwh. 639, składającej się z gruntów obszaru 69 arów, d) 1/5 z 42/120 i 9/2400 (=59 800) części realnośri lwh. 570 Brzozów, składającej się z budynku i gruntów obszaru 78 arów, e) realności lwh. 1564 ks. gr. gminy Golcowa, składającej się z gruntów obszaru 3/4 morgi i połowy realności lwh. 1565 ks. gr. gm. Golcowa, składającej się z lasu obszaru 336 m², f) połowy z 2/3 z 1/4 (= 1/12) części realności lwh. 1484 Izdebki, składającej się z pg. 2685 las obszaru 1 m. 478 s.², g) 1/2 części realności lwh. 201 ks. grunt. Górki, składającej się z łąk i pastwisk obszaru w całości 4¾ morgi, h) 1/3 części realności lwh. 213 Górki, składającej się z łąki obszaru 903 s.², i) 1 12 części realności lwh. 260 Górki las obszaru 702 s.², j) 1/3 części realności lwh. 153 ks. gr. gm. Górki zagroda obszaru 167 s.², k) 1/3 części realności lwh. 351 ks. gr. gm. Górki, grunt obszaru 251 s.², l) 3/24 części lwh. 405 ks. gr. gm. Humniska pastwisko 510 s.², ł) 1/8 lwh. 786 Humniska las i rola obszaru razem 1515 s.², m) 4/24 z 1/4 lwh. 431 Humniska droga 612 s.², n) 1/6 lwh. 964 Humniska zagroda obszaru 607 s.², o) 1/8 lwh. 102 Humniska pastwisko 223 s.²; II. należącej do Jędrzeja Kądry 1/2 realności lwh. 648 ks. gr. gm. Humniska rola 829 s.²; III. należących do Kopla Zwicka 1/3 części realności lwh. 351 i 213 ks. gr. gm. Górki (jak 1 h) k).

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 22 października 1908.

L. cz. E. 1368/8 (4) (9764 2—3)

Na żądanie Jakóba Ozyasza Ungera, odbędzie się dnia 27 listopada 1908 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17, licytacya realności lwh. 352 ks. gr. gm. Barycz, składającej się z gruntów ornych obszaru 32 ar. 41 m² Mikołaja Chylka własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 345 kor.

Najniższa cena wynosi 230 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie odbędzie się do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnosząc się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić się do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-

wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzozów, dnia 19 października 1908.

Do L. Nam XVI. 2282/25 (9577 2—2)

C. k. Ministerstwo obrony krajowej.

Dep. XVI. Nr. 1514 ex 1908.

Rozpisanie ofert

w sprawie wydzierżawienia nieruchomości na urządzenie zakładu remont Obrony krajowej.

C. k. Ministerstwo Obrony krajowej zamierza z końcem roku 1909 urządzić w Galicyi lub na Bukowinie zakład remont obrony krajowej dla 400 trzech letnich źrebiąt i w tym celu wydzierżawić grunta z potrzebnymi budynkami.

Aby uzyskać na ten cel odpowiednie realności, obrało c. k. Ministerstwo Obrony krajowej drogę publicznego rozpisania ofert.

Wzywa się przeto interesowanych, aby najdalej do dnia 30 listopada 1908 wnieśli do c. k. Namiestnictwa we Lwowie oferty, które przedłożone będą Ministerstwu Obrony krajowej do dalszego zbadania i decyzyi.

Oferty wniesione po upływie wyznaczonego terminu: nie będą wzięte pod rozwagę.

Oferty mają być wystosowane do c. k. Ministerstwa Obrony krajowej i zaopatrzone marką stemplową po jednej koronie na każdy arkusz, a załączniki po 30 hal.

W ofertach ma być umieszczone oświadczenie, że oferent nie odstąpi od niej do 15 lipca 1909. Do ofert należy dołączyć wyciąg hipoteczny jakoteż wyciąg z mapy katastralnej i szkic planu.

Oferta ma nadto zawierać:

1. Nazwę albo przynajmniej bliższe oznaczenie nieruchomości, jej położenie, powiat polityczny i sądowy, w którym się znajduje, najbliższą stacyę kolejową, pocztową i telegraficzną i odległość od tych, stosunki własności i posiadania, a nadto wyjaśnienia, czy nieruchomość albo jej części są obecnie wydzierżawione, a w danym razie, kiedy kończą się odnośne kontrakty dzierżawy.

2. Wymiar posiadłości gruntowej i dokładne oznaczenie rodzaju kultury, to znaczy jak wielka część jest rolą, łąkami, pastwiskami, gruntami budowlanymi, ogrodami, lasem etc.

Wymiar ma być podany w hektarach.

3. Jakie są budynki (mieszkalne, gospodarskie, stajnie dla koni i innych użytkowych zwierząt, magazyny etc.), jakiej pojemności, wiele mają okien i drzwi, z jakiego materyału są zbudowane i w jakim stanie budowa się znajduje.

Przy stajniach dla koni należy liczyć najmniej 9 m^2 wewnętrznej powierzchni, jako miejsce na stanowisko dla jednego źrebca.

4. Stosunki nawodniania wogóle, a w szczególności w jaki sposób zaspokaja się potrzebę wody do picia i do użytku dla ludzi i zwierząt.

5. Oświadczenie, że oferent gotów jest na wypadek, gdyby przez niego zaoferowana nieruchomość rzeczywiście przez Zarząd Obrony krajowej miała być wydzierżawioną:

a) wykonać wszystkie potrzebne budowy, nowe przebudowy i przybudowy na swój własny koszt za oprocentowaniem kapitału wyłożonego na budowę;

b) utrzymać wszystkie budynki w dobrym stanie, a w szczególności ich mury, dachy i powały własnym kosztem, podczas gdy skarb będzie miał obowiązek wykonać tylko mniejsze regularnie powtarzające się naprawy (§ 1096 u. c.);

c) zawrzeć kontrakt dzierżawny na przeciąg 25 lat, ponieść stemple i należytości kontraktowe, a przez czas dzierżawy opłacać przypadające z przedmiotu dzierżawnego podatki z dodatkami i innemi publicznemi świadczeniami, jak również ubezpieczenie na wypadek pożaru.

6. Oświadczenie czy i w wjakiej ilości dostarczy oferent inwentarza żywego i martwego.

Zauważa się, że Zarząd Obrony krajowej nie będzie prowadził we własnym zakresie produkcyi zapotrzebowanej paszy.

7. Za jaki czynsz dzierżawny oferenci byliby skłonni zawrzeć proponowany kontrakt dzierżawny na przeciąg czasu podany w punkcie 5 lit. c.

Oświadczenie takie posłuży tylko dla oryentacyi Ministerstwa Obrony krajowej, gdyż zbyt wygórowane żądania, musiałyby z góry wykluczyć dotyczące oferty od dalszego uwzględnienia.

Grunta dla zakładu remont nie muszą obejmować jednolitego kompleksu.

Można też oferować do wydzierżawienia łącznie sąsiednie grunta.

Dla oryentacyi oferentów podaje się w dalszym ciągu wymogi jakości przedmiotów dzierżawnych dla zakładu remont na około 400 źrebiąt.

Stan.

1 porucznik, 1 podporucznik rachunkowy, 1 weterynarz, 2 wachmistrzów, 5 kaprali, 1 kowal, 24 dozorców koni (włącznie z Csikosami), 2 służących oficerów, 2 konie robocze, 8 koni dla Csikosów i 400 źrebiąt.

Pomieszczenia dla personalu i wymogi uboczne.

15 pokoi mieszkalnych, 7 mniejszych ubikacyj, 2 pokoje na kancelarye 1 pokój dla chorych, 1 pokój dla profesionistów, kuchnie, składy drzewa, 1 lokal na areszt, 1 lokal na magazyn, 1 kuźnia, 1 szopa na wozy, 1 skład na przyrządy do gaszenia pożaru, piwnica, 1 lodownia, magazyn na karmę.

Pomieszczenia stajni.

Remonty są umieszczone w stajniach (Laufstallungen), które nie powinny być mniejsze jak na 50, a nie większe jak na 100 koni. Stajnia na 50 remont ma 450 m^2 powierzchni (przy 9 m. szerokości i 50 m. długości w świetle) i 4 m. wysokości.

W ogólności wymagane są stajnie (Laufstallungen) dla 400 źrebiąt 1 stajnia obserwacyjna (Kontumazstall) dla 50 i 1 stajnia dla chorych koni (Marodestall) dla 25 źrebiąt ze stanowiskami, dalej jedna stajnia dla 2 koni roboczych i 8 koni dla Csikosów.

W pobliżu każdej stajni powinna studnia z pompą albo wodociąg dostarczać obficie potrzebnej wody do koryta do pojenia.

Woda musi być czysta i zdrowa. Ewentualnie może wystarczyć jedna studnia dla dwóch sąsiednich stajni.

Pastwisko.

Do niezbędnych wymogów zakładu remont należy teren co do właściwości ziemi, górzysty grunt, średnio ciężki, przypuszczalny i suchy, dalej pożywne a więc delikatnemi i szlachetnemi trawami porosłe pastwisko, położone o ile możności cokolwiek wyżej bezwzględnie wolne od wylewów wody. Na pastwiskach musi być w dostatecznej ilości woda do picia, a najbardziej pożądane są płynące potoki i stawy.

Stosownie do obfitości trawy i jej pożywności wymagany jest 1 morg pastwiska dla 1 źrebięcia, a zatem dla 400 źrebiąt 400 morgów.

Wygony (Ausläufe), które mają przylegać do stajen, dalej droga przepędowa (Triebweg), która o ile możności ma być na obwodzie (an der Peripherie) kompleksu pastwiska mają wynosić przestrzeń gruntową 50 morgów.

Akcesorya.

Aby w danym razie w samotnem położeniu zakładu umożliwić personalowi zakładu remont materyalną egzystencyę, pożądane są ogrody i grunta deputatowe w bezpośredniem pobliżu zakładu.

Z c. k. Ministerstwa Obrony krajowej.

Wiedeń, dnia 21 września 1908.

L. cz. E. 610/7 (9) (9809 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Adalberta Landesberga, zastąpionego przez adw. dr. Ludwika Karlsbada odbędzie się dnia 12 listopada 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności lwh. 47 ksgrgm. Mikłaszów wraz z przynależnościami, składającemi się z narzędzi rolniczych, bydła i drzew owocowych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 8800 kor., przynależności zaś na 1656 kor.

Najniższa cena wynosi 6970 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Winniki, dnia 1 października 1908.

L. cz. E. 131/8 (22) (9812)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 listopada 1908 o godz. 11 przed południem w Stratynie sprzedane będą w drodze publicznej licytacyi: sieczkarnia stara konna, waga decymalna, 1 wóz kuty, 1 pług do orania, urządzenie domowe, złoty zegarek z łańcuszkiem, oraz 3 futra i 3 żupany.

Przedmioty te można oglądać między godziną 10 a 11 przed południem w Stratynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Rohatyn, dnia 27 października 1908.

L. cz. E. 978/8 (4) (9808)

Dnia 25 listopada 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. odbędzie się licyacya całej realności objętej lwh. 1154 ks. gr. gm. Tyśmienica Semania Hupana własnej, składającej się z domu mieszkalnego, stajenki i kawałka ogrodu położonej na przedmieściu tłumackiem wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 500 kor., przynależności zaś na 10 kor.

Najniższa cena wynosi 340 kor., poniżej tej ceny przedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyśmienica, dnia 16 października 1908.

L. cz. E. IX. 2551/8 (6) (9792)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 listopada 1908 odbędą się w sali Nr. 7 tutejszego sądu licytacya realności:

o godzinie 10 rano:

połowy realności objętej lwh. 1527 gm. Przemyśl, stanowiącej kamienicę jednopiątrową, ocenionej na 19.554 kor. 34 hal.

Najniższa cena wynosi 9777 kor. 17 hal.

O godzinie 11 rano:

połowy realności objętej lwh. 290 gm. Krasiczyn ocenionej na 324 kor.

Najniższa cena wynosi 216 kor.

Dnia 10 grudnia 1908:

o godzinie 9 rano:

połowy realności objętej lwh. 252 gm. Żurawica ocenionej na 1272 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której licytacya nie nastąpi, wynosi 848 kor. 34 hal.

O godzinie 12 w południe:

a) 1/4 części realności lwh. 159 gm. Siedliska ocenionej na 106 kor. 08 hal., b) połowy realności lwh. 618 gm. Siedliska ocenionej na 237 kor. 28 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 70 kor. 72 hal., ab b) 158 kor. 19 hal.

Dnia 17 grudnia 1908:

o godzinie 9 rano:

całej realności lwh. 227 gm. Pikulice, ocenionej na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 666 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupna przejrzeć w godzinach urzędowych, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Przemyśl, dnia 6 października 1908.

L. cz. E. 2576/8 (5) (9576)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 grudnia 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya 1. 7/24 z 1/3 części realności objętej lwh. 1023 gm. Rożnów, 2. 7/24 z połowy realności obj. lwh. 1025 tejże gminy Wasyla Radysza Mykiety własnych, 3. 1/8 części realności obj. lwh. 2713 gm. Rożnów, 4. 1/9 części realności obj. lwh. 62 tejże gminy, 5. 1/10 części realności obj. lwh. 65 gm. Rożnów Wasyla Nahnybediuka Kościa własnych, z których pierwsza i trzecia składa się z chaty, reszta z pola ornego, wraz z przynależnościami, składającemi się ad 3. z drzew owocowych i płotu.

Nieruchomości w cząstkach wystawionych na licytacyę, są ocenione ad 1. na 42 kor. 17 hal., ad 2. na 35 kor. 85 hal., ad 3. na 148 kor. 05 hal., ad 4. na 1 kor. 03 hal., ad 5. na 17 kor. 89 hal., przynależności zaś ad 3. na 2 kor. 37 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1. 28 kor. 12 hal., ad 2. 23 kor. 90 hal., ad 3. 100 kor. 28 hal., ad 4. 71 hal., ad 5. 11 kor. 93 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 13 października 1908.

L. cz. E. 2373/8 (16) (9691)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 grudnia 1908 o godz. 11 przed południem, odbędzie się w oddziele Nr. III., w sądzie tutejszym licytacya 1. całej realności lwh. 188 w Strzałkowicach, 2. połowy realności lwh. 138 w Waniowicach.

Nieruchomości powyższe oceniono ad 1. budynek, ogród, rolę i łąkę na 7399 kor., ad 2. rolę i łąkę na 720 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad 1. 4932 kor. 66 hal., ad 2. 480 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym w Oddziele Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 21 października 1908.

L. cz. E. 1721/8 (5) (9640)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salamona Leiblowicza z Bochni, odbędzie się dnia 17 grudnia 1908 r. o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya całej realności lwh. 1496 gm. Bochnia, składającej się z parcel budowlanych 467/2 i 1075/2 tudzież gruntowych 540/2 o łącznym obszarze 6 arów 33 m., na których stoją zabudowania mieszkalne i łaźnia.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5280 kor.

Najniższa cena wynosi 3018 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki i akta do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bochnia, dnia 29 września 1908.

L. cz. E. 1745/8 (4) (9716)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 grudnia 1908 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 licytacya realności objętej, lwh. 37 ks. gr. gm. kat. Sroki, składającej się z parc. bud. lkat. 84/1 i gruntów lkat. 59/2 i 392/2 wraz z przynależnościami składającemi się z sadzonych przed domem: fasoli, buraków, ziemiaków i kapusty, dalej z kopy pszenicy, 1/2 kopy jęczmienia, 1/2 kopy owsa i 10 korcy ziemiaków.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1100 kor., przynależności zaś na 128 kor.

Najniższa cena wynosi 818 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy

sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 1 października 1908.

Do l. 6468 (9658 2—3)

Doniesienie.

Dla wojskowego magazynu zaopatrzenia w Krakowie zakupi się 15.000 cetn. metr., a dla wojskowego magazynu zaopatrzenia w Tarnowie 2900 cetn. metr. owsa, sposobem kupieckim drogą ogólnej konkurencyi, w której tak producenci, jakoteż handlarze mogą wziąść udział.

Oferować można owies tak austryackiego, jak i węgierskiego pochodzenia.

Oferty sprzedaży na stemplu, należy wnieść najdalej do 9 listopada do godz. 10 przed południem do c. i k. intendatury 1 korpusu w Krakowie.

Bliższe warunki zawarte są w znajdującym się w intendanturze i w wojskowych (filialnych) magazynach zaopatrzenia w Krakowie, Ołomuńcu, Tarnowie i Opawie doniesieniu i zeszycie warunków sposobem kupieckim, któryto (zeszyt) może być bezpłatnie nabyty.

Z c. i k. intendantury 1 korpusu.

Kraków, 23 października 1908.

L. cz. E. 2107/8 (9664)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi Gandrijczuk, gospodyni w Akreszorach odbędzie się dnia 10 grudnia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wywymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya połowy realności obj. lwh. l. 29 ks. gr. gm. kat. Akreszory, składającej się z pgr. lk. 286, 287, 289/4, 290/1 obszaru 20 m. 335 s.^{2} częścią roli w części lasu i pastwiska, oraz znajdujących się na pgr. lk. 286 domu i stajni wraz z przynależnościami, składającemi się ze znajdującego się na pgr. lk. 287 i 289/4 drzewostanu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, est oceniona na 4511 kor. 50 hal., przynależności zaś na 370 kor., razem 4881 kor, 50 hal.

Najniższa cena wynosi 3254 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów, dnia 15 października 1908.

Upadłości.

L. cz. C. C. S. 8/7 (140) (9797)

W konkursie Joela Neumanna wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia 1) roszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków, 2) sposobu spieniężenia nieściągalnych wierzytelności, w szczególności czy takowe w myśl wniosku wydziału wierzycieli i krydytaryusza z wolnej ręki w drodze ofertowej sprzedane być mogą, na dzień 6 listopada 1908 godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym, w biurze 10.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Buczacz, dnia 27 października 1908.

Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

L. cz P. 3/8 (2) (9791)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Trybunał prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa z dnia 24 października 1908 L. cz. Ss. 1/8 (1) orzekł: że treść artykułu umieszczonego w czasopiśmie „Słowo żydowskie“ Nr. 38 z dnia 24 października 1908 wychodzącem w Tarnopolu pod napisem „Porwanie żydowskiej dziewczyny w Zbarazkiem“ a mianowicie w ustępie od słów: „Kompetentne czynniki“ do słów „natrafi na zły ślad“ zawiera, znamiona występku przeciw bezpieczeństwu czci z § 491, 492 uk. po myśli art. V ustawy z 17 grudnia 1862 L. 8 Dzpp. z roku. 1863 ścigać się mającego, że zatem zarządzona przed c. k. Prokuratoryę Państwa na dniu 24 października 1908 i tegoż dnia wykonana konfiskata tego czasopisma jako usprawiedliwioną się uznaje, a dalsze rozpowszechnienie wzbronione zostaje.

Tarnopol, dnia 27 października 1908.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 314/8 (1) (9766 3—3)

Edykt.

Przeciw Frańciszkowi Woźniak false Sobaszek, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Busku przez Franciszkę Woźniak pozew o 936 kor.

Na podstawie pozwu z dnia 16 października 1908, l. cz. C. II. 314/8 (1) wyznaczono audyencyę na dzień 2 listopada 1908 godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Józefa Górnickiego w Busku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki, on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 17 października 1908.

L. cz. Prez. 210 (17) (9678 2—3)

Edykt.

W depozycie kprnym podpisanego sądu przechowane są następujące przedmioty: — odebrane od posiadaczy, jako pochodzące z czynu karygodnego.

1) 5 sznurków i 56 sztuk prawdziwych korali wartości około 50 kor. odebranych u Eisiga Heniga z Potoka Złotego.

2) broszka złota (sylwetka) wartości 10 kor. odebrane u Mikołaja Kołdryna z Przewłoki.

3) pierścionek złoty damski wart. 3 kor., odebrany u Ilka Łeśków z Leszczaniec.

Gdy dotychczas nikt nie wystąpił z pretensyą do własności wymienionych przedmiotów, wzywa się do mniemanych właścicieli, aby się zgłosili w przeciągu roku od dnia zamieszczenia niniejszego edyktu w pismach po raz trzeci i aby swoje prawo własności wykali, w przeciwnym bowiem razie, zostaną one wydane osobom u których je odebrano, względnie kasie rządowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Buczacz, dnia 7 lipca 1908.

L. cz. C. I. 487/8 (1) (9805)

Edykt.

Przeciw Bercie vel Beili Hirschhorn, której miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Monasterzyskach przez Józefa hr. Młodeckiego pozew, o zezwolenie na wykreślenie kaucyi dzierżawnej 16000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 1 grudnia 1908, godzina 8 rano b.Nr. 3.

Celem strzeżenia praw pozwanej, ustanowiono Salamona Hirschhorna w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Monasterzyska, d. 24 października 1908.

L. 145.581

Obwieszczenie.

Ze względu na obecny stan chorób stadnych w Bośnii i Hercegowinie, c. k. Namiestnictwo, uchylając swe obwieszczenie z 2. października 1908 l. 131.775, zarządza na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 22. października 1908 l. 42183/5804 pod względem wprowadzania zwierząt z Bośnii i Hercegowiny co następuje:

Z powodu panującego pomoru świń zakazuje się wprowadzania świń do Galicyi z powiatów: Bjelina, Bos. Dubica, Bos. Novi, Cazin, Gracanica, Gradačac, Kladanj Krupa, Prujavor, Srebrenica i Visoko.

Pod względem wprowadzania bitych świń w stanie niepoćwiartowanym, obowiązują nadal dotychczasowe postanowienia.

Przekroczenia niniejszego obwieszczenia, które obowiązuje z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ karane będą według ustawy z 24 maja 1882 (Dz. p. p. Nr. 54).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 31 października 1908.

L. cz. C. I. 451/8 (2) (9807)

Edykt.

Przeciw Mikołajowi Lipeckiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Starejsoli przez Jana Sawczaka, rolnika w Chyrowie pozew o 364 kor. 50 hal.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 17 listopada 1908 godzina 12 w południe.

Celem strzeżenia praw Mikołaja Lipeckiego, ustanawia się pana Eliasza Zatwarnickiego w Chyrowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Starasól, dnia 27 października 1908.

L. cz. II. 198/8 (3) (9803)

Edykt.

Przeciw Janowi, Maryannie i Wawrzyńcowi Sobolewskim z Woli rusinowskiej, z których miejsce pobytu Jana i Wawrzyńca Sobolewskich jest nie znane, wnieśli Marcin Kopeć z Woli rusinowskiej tymczasowo w Ameryce przez pełnomocnika Feliksa Żarkowskiego z Woli rusinowskiej i Rozalia z Cyranów Kopciowa włościanka z Woli rusinowskiej pozew, o uznanie prawa własności pbud. lkat. 281 i pgrt. lkat. 1742/2 z Woli rusinowskiej i t. d. zpn.

Rozprawa odbędzie się dnia 26 listopada 1908 godzinie 10 rano w tutejszym sądzie Nr. biura 13.

Ustanowiony kuratorem p. adw. dr. Ludwik Seeliger w Kolbuszowej, będzie zastępował pozwanych Jana i Wawrzyńca Sobolewskich, dopokąd oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

Kolbuszowa, 26 października 1908.

L. cz. Cg. I. 235/8 (2) (9814)

Edykt.

Przeciw Salamonowi Blum, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez chrześcijańską korporacyę obywateli miejskich w Samborze przez przewodniczącego Mikołaja Łaszkiewicza emeryt. profesora gimnazyalnego w Samborze pozew, o rozwiązanie kontraktu dzierżawy zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencya na dzień 26 listopada 1908 o godz. 8 i pół przed połud, biuro Nr. 22.

Celem strzeżenia praw powyższego nieznanego z miejsca pobytu Salamona Bluma, ustanawia się pana dra Adolfa Hammermanna adwokata w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Sambor, dnia 21 października 1908.

L. cz. C. II. 531/8 (2) (9793)

Edykt.

Przeciw Oleksie Wojnarowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Michała Klebona z Wujskiego pozew, o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na 3 grudnia 1908 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 27.

Celem strzeżenia praw Oleksy Wojnarowskiego ustanawia się pana Andrzeja Poznańskiego w Lisznej, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sanok, dnia 20 października 1908.

L. cz. C. I. 395/8 (2) (9832)

Edykt.

Przeciw Michałowi Kuraszowi po Jędrzeju z Porąb, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Piotra Sidora i tow. pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 1442, 188 ks. gr. gm. Siedliska.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 31 października 1908 godz. 9 rano, biuro Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Michała Kurasza po jędrzeju ustanawia się pana Teodora Pawluka c. k. notar. w Dynowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Michała Kurasza Jędrzeja w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dynów, dnia 7 października 1908.

L. 6903/1 XV. a. 1908 (A. 6) (9749)

Z c. k. Namiestnictwa.

SZEMAT.

<table>
<tr><th rowspan="3">Pozycya</th><th rowspan="3">Władza przyzwalająca</th><th rowspan="3">Nazwisko właściciela fabryki względnie firmy</th><th rowspan="3">Rodzaj przedsiębiorstwa przemysłowego</th><th rowspan="3">Miejsce zatrudnienia</th><th colspan="7">Czas trwania dozwolonego względnie zgłoszonego ponad normalny 11 godzinny czas pracy</th><th rowspan="3">Podanie dni kalendarzowych, na które się rozciągały oznaczone w kolumnie 6 godziny nadobowiązkowe</th><th rowspan="3">Podanie gałęzi przedsiębiorstwa dla których żądano przedłużenia czasu pracy</th><th rowspan="3">Ilość robotników zatrudnionych w fabryce</th><th rowspan="3">Ilość robotników zajętych w godz. nadobowiązkowych</th><th rowspan="3">UWAGA</th></tr>
<tr><th>½</th><th>1</th><th>1½</th><th>2</th><th>2½</th><th>3</th><th>**)</th></tr>
<tr><th colspan="7">godzinnego czasu pracy</th></tr>
<tr><td>1</td><td>2</td><td>3</td><td>4</td><td>5</td><td colspan="7">6</td><td>7</td><td>8</td><td>9</td><td>10</td><td>11</td></tr>
<tr><td>1</td><td>C. k. Starostwo w Krakowie</td><td>Fabryka farb firmy dawnej Józef Karmański, obecnie: Gabryel Górski i Ska</td><td>Fabryka farb</td><td>Zwierzyniec</td><td colspan="7">2 godziny dziennie</td><td>2—15 / 9</td><td>fabrykacya farb</td><td>22</td><td>22</td><td></td></tr>
</table>

Lwów, dnia 24 października 1908.

Firmy.

L. cz. Firm. 465/8 (9062)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Nisku, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ z uwidocznieniem w odnośnej rubryce następujących okoliczności:

Spółka ta zawiązaną została na podstawie statutów, uchwalonych na walnem zebraniu członków-założycieli w Nisku dnia 2 sierpnia 1908 odbytem.

Siedzibą spółki jest gmina Nisko, a okręg jej stanowią gminy Nisko i Racławice.

Celem spółki jest starać się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki, mianowicie przez:

udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków;

danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych, a marnie leżących, w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Zarząd spółki, wybrany na powołanem zebraniu, składa się z następujących członków:

Józef Kufel, urzędnik prywatny w Nisku, przewodniczący, Władysław Czajka, oficyant kanc. w Nisku, zastępca przewodniczącego; Jan Bis, rolnik w Nisku, Teofil Piłat, rolnik w Nisku, Piotr Miazga, cieśla w Nisku, Józef Jeż, wizer kolejowy, właśc. realności w Nisku, Franciszek Bis, rolnik w Racławicach.

Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki, a w razie potrzeby także w czasopiśmie, wydawanem dla spółek przez krajowy patronat.

Członkowie spółki ręczą wspólnie (solidarnie) całym swym majątkiem za zobowiązania spółki wobec osób trzecich, o ileby na pokrycie tychże zobowiązań w razie likwidacyi lub upadłości spółki majątek jej nie wystarczał.

Spółkę podpisywać się będzie w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy położy podpis swój przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Rzeszów, dnia 12 września 1908.

L. cz. Firm. 255 Pojed. I. 618 (9240)

Obwieszczenie.

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.:

Siedziba firmy: Tarnów.

Brzmienie firmy: A. Esriel, handel skór i wyrób wierzchów do obuwia w Tarnowie — po niemiecku: A. Esriel, Lederhandel und Schuhoberteile-Erzeugung in Tarnów.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel skór i wyrób wierzchów do obuwia.

Właściciel: Abraham Esriel w Tarnowie, który udzielił prokurę Guście Esriel w Tarnowie.

Specyalne wpisy (umowy małżeńskie etc.): na podstawie aktu notaryalnego z daty Tarnów 17 lutego 1898 L. R. 12311 należy się żonie Abrahama Esriela Guście z Blochów Esriel posag w sumie 5000 kor. i oprawa w sumie 2500 kor.

Data wpisu: 28 września 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 28 września 1908.

L. cz. Firm. 1072 Rg. A. I. 99 (9403)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.:

Siedziba firmy: Lubycza miasto.

Brzmienie firmy: „Salomon Gottlieb.“

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrąb lasu i handel drzewem w Lubyczy.

Dzień wpisu: 13 sierpnia 1908.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 13 sierpnia 1908.

L. cz. Firm. 147 Rg. A. I. 103 (9402)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Zakład gazowy miejski we Lwowie.“

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób i sprzedaż gazu i produktów ubocznych.

Właściciel: Gmina król. stoł. miasta Lwowa.

Prokurę udzielono: Adamowi Teodorowiczowi.

Podpis firmy: Do zastępstwa i podpisywania firmy uprawnieni są członkowie Prezydyum miasta: Stanisław Ciuchciński, dr. Tadeusz Rutowski, Karol Epler i dr. Tobiasz Aschkenaze kumulatywnie w ten sposób, że firmę będą podpisywać dwaj członkowie Prezydyum miasta swoim nazwiskiem, albo też jeden z wymienionych członków Prezydyum miasta łącznie z prokurzystą Adamem Teodorowiczem, ten ostatni z dodatkiem wskazującym na prokurę.

Dzień wpisu: 21 września 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 20 września 1908.

L. cz. Firm. 1469 Stow. III. 232 (9186)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: „Towarzystwo wzajemnej pomocy urzędników Banku krajowego, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.“

Data statutu: 15 września 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: umożliwienie członkom korzystnego lokowania oszczędności, oraz dostarczanie im kredytu na umiarkowany procent.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: składa się z 3 dyrektorów i 3 zastępców, wybieranych przez walne zgromadzenie z pośród członków na 3 lata. Na walnem zgromadzeniu 15 września 1908 wybrani zostali: dr. Mieczysław Szenk, Alojzy Królikowski i Maryan Dzikowski, dyrektorami, zaś Władysław Jenik, Stanisław Łazica i Zygmunt Łaszowski, zastępcami dyrektorów. — Wszyscy urzędnicy Banku krajowego we Lwowie.

Podpis firmy: pod pieczęcią firmy łączne podpisy dwóch dyrektorów, albo jednego dyrektora i jednego zastępcy.

Ogłoszenia umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Udział członka wynosi 100 koron.

Odpowiedzialność ograniczona do trzykrotnej wysokosci udziału deklarowanego.

Data wpisu: dnia 29 września 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 29 września 1908.

L. cz. Firm. 798 Stow. IV. 20 (9008)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodaczego.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Gdów.

Brzmienie firmy: „Spółka rolnicza w Gdowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.“

Data statutu: 10 marca 1907.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wspólne spieniężanie wytwarzanych w gospodarstwach członków produktów rolniczych, wspólne nabywanie artykułów, potrzebnych do prowadzenia gospodarstwa rolnego członków przy pomocy odpowiednich urządzeń technicznych i handlowych.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya składa się z trzech członków. Obecny zarząd stanowią: Ludwik Ciężarek, rolnik w Gdowie, jako przewodniczący, Leopold Zastawniak, rolnik w Gdowie, jako zastępca przewodniczącego, Konstanty Jasielski, nauczyciel w Gdowie, jako sekretarz zarządu.

Podpis firmy (F. Z.): pod firmą spółki przez kogokolwiek wypisaną, lub wydrukowaną podpisuje zawsze dwóch którychkolwiek członków zarządu.

Ogłoszenia na tablicy dla ogłoszeń spółki przed jej lokalem, w razie potrzeby w czasopiśmie dla spółek rolniczych, wydawanem przez Patronat.

Udziały członków: jeden udział dwie korony. Każdy członek może mieć dowolną ilość udziałów.

Odpowiedzialność aż do dziesięciokrotnej kwoty zdeklarowanych udziałów.

Dzień wpisu: 5 września 1908.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 2 września 1908.

G. Zl. Firm. 1149 Rg. B. 8 (9413)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Einzelkaufleuten und Gesellschaften.

Eingetragen wurde im Register Abteilung B.:

Sitz der Firma: Lemberg.

Firmawortlaut: „Ustředni Banka českych spořitelen filia we Lwowie“.

Prokura erteilt: dem H. Ferdinand Král und dem H. Josef Pytlik — mit dem Rechte, die Firma kollektiv im Sinne des § 47 lit. b der Statuten zu zeichnen.

Datum der Eintragung: 5 Oktober 1908.

K. k. Landes- als Handelsgericht Abteilung IV.

Lemberg, den 4 Oktober 1908.

G. Zl. Firm. 895 Ges. I. 23 (9411)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Einzel- und Gesellschaftsfirmen.

Eingetragen wurde im Register für Gesellschaftsfirmen:

Sitz der Firma: Lemberg.

Firmawortlaut: „Filiale der k. k. priv. österreichischen Kreditanstalt für Handel und Gewerbe in Lemberg.“

Prokura des Jakob Abranowicz gelöscht.

Ernannt zum Direktor-Stellvertreter mit dem statutenmässigen Firmierungsrechte: Jakob Abranowicz.

Datum der Eintragung: 18 Juni 1908.

K. k. Landes- als Handelsgericht, Abtheilung IV.

Lemberg, den 18 Juni 1908.

L. cz. Firm. 870 stow. II. 129 (9465)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Gruszów.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Gruszowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.“

Wystąpił członek zarządu Michał Piechnik.

Wybrany członkiem zarządu Jan Łaciak, rolnik z Gruszowa.

Dzień wpisu: 30 września 1908.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 26 września 1908.

L. cz. Firm. 290/4 stow. II. 190 (9016)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba Stowarzyszenia: Cisna.

Brzmieuie firmy: Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Ciśnie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana §§ 2, 7, 20, 21, 22, 26, 27, 33, 34, 36, 37, 38, 39, 42, 43, 44, 49, 54' 55, 56, 57, 62, 68, 70, 78 statutu, z których § 78 opiewać będzie: Ogłoszenia od Stowarzyszenia pochodzące, umieszczone będą w czasopiśmie „Samopomoc“ we Lwowie.

Data wpisu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 13 czerwca 1908.

L. cz. Firm. 1341 Rg. A. I. 102 (9410)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto, co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Bracia Frey, fabryka skrzyń i handel drzewa opałowego i użytkowego.“

Forma spółki: jawna spółka handlowa od 1 lipca 1907.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Józef Frey i Rudolf Frey, kupcy we Lwowie, ul. Sykstuska 26.

Do zastępstwa spółki uprawniony: każdy spólnik samoistnie.

Podpis firmy: pod jej brzmieniem podpis jednego ze spólników.

Dzień wpisu: 14 września 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 13 września 1908.

L. cz. Firm. 1430 pojed. III. 45 (9412)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:

Siedziba firmy: Lesienice.

Brzmienie firmy: Fabryka cegieł w Lesienicach Hermana Backa.

Dzień wpisu: 6 września 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 5 września 1908.

L. cz. Firm. 890 Sp. II. 536 (9238)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyńczych i spółek.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto, co następuje:

Siedziba firmy: Trzebinia.

Brzmienie firmy: „Spółka akcyjna dla przemysłu naftowego Trzebinia“ — po niemiecku: „Mineralöl-Industrie-Aktiengesellschaft Trzebinia“.

Na odbytem w dniu 10 września 1908 walnem zwyczajnem zgromadzeniu akcyonaryuszy uchwalono podwyższenie kapitału akcyjnego o 2,200.000 koron przez wydanie 4.400 sztuk akcyi zakładowych po 500 kor.

Obecny kapitał akcyjny wynosi 6,000.000 koron i składa się z 2000 sztuk akcyi pierwszeństwa i 10.000 sztuk akcyi zakładowych (szczepowych) po 500 koron.

Data wpisu: 3 października 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 3 października 1908.

L. cz. Firm. 853 pojed. XVII. (1/89) (9415)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:

Siedziba firmy: Bochnia.

Brzmienie firmy: „Schachna Stiel.“

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel zbożem i wiktuałami.

Dzień wpisu: 30 września 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 26 września 1908.

L. cz. Firm. 361/8 Rg. A. I./24 (9196)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedyńczego.

Wpisano do rejestru oddział A.:

Siedziba firmy: Drohobycz.

Brzmienie firmy: Wilhelm Ruhrberg.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Skład towarów żelaznych i artyków technicznych.

Właściciel: Wilhelm Ruhrberg, kupiec w Drohobyczu.

Dzień wpisu: 9 września 1908.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy Oddział V.

Sambor, dnia 5 września 1908.

L. cz. Firm. 855 Poj. II. 69 (9190)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru firm pojedynczych wciągnięto, co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Efraim Rakower.“

Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów norymberskich, odtąd spekulacya pieniężna.

Dzień wpisu: 30 września 1908.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 26 września 1908.

G. Zl. Firm. 158/8 Rg. A. 65 (9110)

Eintragung einer Einzelfirma.

Eingetragen wurde in das Register für Einzelfirmen:

Sitz der firma: Żywiec.

Firmawortlaut: J. Hausen senior, Eierexport in Saybusch (Żywiec).

Betriebsgegenstand: Eierexporthandel.

Inhaber (I.): Herman Hausen in Berlin, Neuefriedrichstrasse 52/4.

Datum der Eintragung: 18 September 1908.

K. k. Landes- als Handelsgericht Abteilung II.

Wadowice, am 17 August 1908.

L. cz. Firm. 274/8 Stow. II. 850 (9286)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich.

Siedziba: Podpieczary.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Podpieczarach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie zarządu wystąpili: Wasyl Bojczuk, Wasyl Łohaza i Pawło Łohaza.

Członkowie zarządu wybrani: Andrij Bojczuk (syn Fedora), Dmytro Ilków i Andrij Ostapiak.

Data wpisu: 20 lipca 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, 20 lipca 1908.

L. cz. Firm. 1279 sp. III. 89 (9407)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedyńczych i spółkowych.

Do rejestru handlowego firm spółkowych wciągnięto, co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Lwowskie Towarzystwo akcyjne browarów.“

Na posiedzeniu Rady nadzorczej 19 grudnia 1907 zamianowany został drugim dyrektorem Wilhelm Schwackhöfer.

Dzień wpisu: 1 października 1908.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 1 października 1908.

L. cz. Firm. 655/8 Rg. A. I. 50 (9057)

Wpis firmy pojedynczego kupca.

Wpisano do rejestru dla firm Oddział A.:

Siedziba firmy: Przemyśl.

Brzmienie firmy: J. Śleczkowski, agencya farmaceutyczno-handlowa w Przemyślu.

Posiadacz: Józef Śleczkowski, magister farmacyi w Przemyślu.

Wpisy szczegółowe: Wedle przedłożonego notaryalnie legalizowanego pełnomocnictwa z daty Przemyśl 29 września 1908 l. rep. 58.215 jest pełnomocnikiem handlowym powyższej firmy — żona Józefa Śleczkowskiego — Marya Śleczkowska.

Data wpisu: 2 października 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Przemyśl, 2 października 1908.

Konkursa.

L. 138.022/II (9813 1—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Proszowej z poborami 3 klasy I. stopnia ryczałtem 339 kor. rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 1000 koron rocznie za codzienną 2 razową jednokonną jazdę posłańczą do Bawerowa i z powrotem do Proszowej i do dworca kolei żelaznej tamże.

Prócz tego codzienną jednorazową jazdą posłańczą do tamtejszego dworca kolei żelaznej i z powrotem i w Krasnej obok Petranki z poborami 3 klasy 5 stopnia i ryczałtem 630 koron rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 13 listopada b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 25 października 1908.

L. 3885 (9785 2—3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Łańcucie ogłasza niniejszem konkurs na dwie posady drogomistrzów. Do posad tych przywiązane są następujące pobory:

a) Stała roczna płaca 1200 kor. ewent. 1440 kor.

b) Ryczałt na objazdy 800 koron, ewentualnie 1000 koron.

Kandydaci ubiegający się o nadanie im jednej z powyższych posad winni wnieść najdalej do 15 listopada b. r. do Wydziału powiatowego w Łańcucie podanie, do którego należy dołączyć:

1) metrykę chrztu na dowód ukończenia 24 r. życia, a nie przekroczenia 42 lat życia,

2) świadectwo zdrowia,

3) świadectwo ukończenia niższej szkoły średniej, lub świadectwo ukończenia szkoły przemysłowej, lub też świadectwo ukończenia szkoły dla konduktorów drogowych przy Wydziale krajowym,

4) ponadto wykażą się kandydaci świadectwem odbycia odpowiedniej praktyki przy budowie i konserwacyi dróg i mostów.

Absolwenci szkoły przemysłowej, lub szkoły dla konduktorów przy Wydziale krajowym mają pierwszeństwo.

Posady nadane zostaną na rok prowizorycznie, poczem nastąpi stabilizacya.

Łańcut, dnia 27 października 1908.

Sekretarz: Kuliczkowski m. p.

Wiceprezes: Żardecki m. p.

L. 14608 (9682 3—3)

Konkurs.

Przy każdym z Sądów powiatowych 1) w Bieczu, 2) w Krośnie 3) Nisku i 4) Radłowie jest do obsadzenia posada kancelisty.

Podania o powyższe lub przy innych Sądach opróżnić się mogące dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady kancelistów wnosić należy do 30 listopada 1908 do Prezydyum Sądu:

ad 1) i 2) obwodowego w Jaśle,

ad 3) obwodowego w Rzeszowie,

ad 4) krajowego w Krakowie.

Kandydaci winni także wykazać uzdolnienie do prowadzenia ksiąg gruntowych.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 26 października 1908.

L. Prez. 3034 (4 8) (9661 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady naczelnika kancelaryi sądowej przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu ewentualnie przy innym Sądzie, rozpisuje się konkurs z terminem do 15 listopada 1908.

Kompetenci winni wnieść należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Nowy Sącz, dnia 23 października 1908.

(9660 3—3)

Ogłoszenie.

„Gmina Bircza miasta rozpisuje konkurs na posadę lekarza miejskiego z roczną płacą 600 koron.

Podania zaopatrzone w dowód ukończonych studyów lekarskich, jakoteż świadectwa dotychczasowej praktyki należy wnosić na ręce Zwierzchności gminnej Birczy miasta do dnia 15 listopada 1908.

Burmistrz: Łomiński.

Do L. 49732/08 (9698 3—3)

Konkurs.

Przy c. k. państwowej szkole przemysłowej we Lwowie jest od dnia 1 listopada 1908 r. do obsadzenia posada asystenta dla nauk inżyniersko-budowlanych na przeciąg lat dwóch, za roczną remuneracyą 1400 kor., dla kandydatów z drugim egzaminem państwowym, zaś dla kandydatów bez drugiego egzaminu państwowego 1200 koron.

Kandydaci zechcą wnieść najdalej do 14 listopada b. r. należycie udokumentowane podania na ręce Dyrekcyi zakładu i dołączyć następujące dokumenta:

1) metrykę chrztu,

2) świadectwo z ukończonych studyów politechnicznych,

3) świadectwo moralności wydane przez odnośną władzę polityczną,

4) świadectwo z odbytej praktyki zawodowej.

Kandydaci z oboma egzaminami państwowymi mają pierwszeństwo.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 22 października 1908.

L. 2899 (9675 3—3)

Konkurs.

Na posadę lekarza okręgowego w Warężu mieście z roczną płacą 1200 koron i ryczałtem na objazdki gmin 600 koron rocznie z terminem wnoszenia podań do 15 listopada 1908 na ręce Wydziału powiatowego w Sokalu.

Do okręgu należy 20 gmin z ludnością około 14000 dusz, a w miejscu jest apteka publiczna.

Obowiązki służbowe określone są w instrukcyi ogłoszonej w dzienniku ustaw krajowych Nr. 158 z 30 grudnia 1907.

Kompetenci mają przedłożyć następujące świadectwa.

1) metrykę urodzenia,

2) dyplom doktorski wszech nauk lekarskich,

3) świadectwa odbytej praktyki lekarskiej,

4) świadectwo zdrowia wydane przez lekarza rządowego.

Od kandydatów wymaga się znajomości obu języków krajowych.

Po roku zadawalniającej służby może nastąpić stabilizacya na tej posadzie.

Wydział Rady powiatowej.

Sokal, dnia 23 października 1908.

L. W. 90.177 ex 1908. (9751 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ogłasza niniejszem konkurs w celu nadania wakujących stypendyów z fundacyi pozostających w jego zarządzie. Stypendya te są poszczególnione w załączonych wykazach, które oprócz liczby sprawdzonych, a względnie prawdopodobnych wakansów, zawierają także bliższe wskazówki co do ewentualnego ograniczenia kompetencyi pod względem zakładów naukowych, podają dla każdej fundacyi ewentualne szczególne warunki kompetencyi, postanowienia co do czasu poboru stypendyum a wreszcie rozdawcę.

Podania o stypendya poszczególnione w załączonych wykazach powinny być wystosowane do Wydziału krajowego i wniesione **najpóźniej do dnia 15. listopada r. b.** na ręce przełożonej władzy szkolnej ubiegającej się osoby (dziekanatu uniwersyteckiego, rektoratu, dyrekcyi).

Do podań należy załączyć:

1. metrykę chrztu, a względnie urodzenia,

2. świadectwo ubóstwa, wystawione przez właściwe władze a względnie takież świadectwo niezamożności, (kandydaci ubiegający się z tytułu pokrewieństwa o stypendyum z fundacyi Głowińskiego, są uwolnieni od obowiązku składania świadectwa o swych stosunkach majątkowych).

3. dowody postępu przynajmniej za drugie półrocze ubiegłego właśnie roku szkolnego 1907/8 (świadectwa z egzaminów, seminaryów, kollokwiów, świadectwa szkolne),

4. w razie kompetencyi o stypendyum przywiązane do takich specyalnych warunków, które nie wypływają już z dokumentów pod 1 do 3 poszczególnionych, tudzież w razie kompetencyi z tytułu pokrewieństwa lub szlachectwa — dowody, iż ubiegająca się osoba te specyalne warunki posiada.

W tym względzie zauważa się co następuje:

a) **co do dowodu pokrewieństwa.** Ogólnikowe poświadczenia władz lub osób prywatnych nie mają mocy obowiązującej, dowód musi być całkowicie przeprowadzony oryginalnemi metrykami chrztu, a względnie innymi publicznymi dokumentami. Tylko w fundacyi ś. p. Dra Jana Towarnickiego wystarcza legalizowane poświadczenie, wydane przez czterech wiarygodnych mężów, że kandydata jako krewnego fundatora znają i uważają. W świadectwie tem ma być filiacya szczegółowo wskazana.

b) **co do dowodu szlachectwa.** Należy przedłożyć oryginalny certyfikat szlachectwa (legitymacyę, poświadczenie heroldyi, a względnie deputacyi szlacheckiej), a jeżeli ten dokument nie opiewa wprost na ubiegającą się osobę, także oryginalne metryki chrztu wykazujące, że osoba ubiegająca się o stypendyum pochodzi w prostej linii, po mieczu, od tego, na którego imię legitymacya opiewa. W braku metryki chrztu można dowód pochodzenia przeprowadzić także innymi publicznymi dokumentami.

Osoby, których przodkowie zaniedbali w swoim czasie wylegitymować się ze szlachectwa staropolskiego, mogą dowodzić swego szlachectwa, wykazując publicznymi dokumentami, że ich przodkowie za byłej Rzeczypospolitej Polskiej korzystali z praw, wyłącznie tylko szlachcie polskiej zastrzeżonych i udowadniając oryginalnemi metrykami chrztu, a w ich braku innymi publicznymi dokumentami, że od tych przodków w prostej linii po mieczu pochodzą.

c) **co do dowodu innych szczególnych warunków.** Przynależności lub obywatelstwa miejskiego należy dowodzić świadectwem właściwej zwierzchności gminnej (Magistratu), faktu, że ojciec kandydata był a względnie jest członkiem Towarzystwa, które fundacyą utworzyło, poświadczeniem tegoż towarzystwa, sieroctwa metrykami śmierci rodziców, a względnie — o ileby chodziło o sieroctwo częściowe — ojca lub matki, miejsca urodzenia rodziców i ich narodowości (fundacye Egierskiego i Petryczyna) metrykami urodzenia rodziców. Inne szczegółowe warunki podane przy każdej fundacyi z osobna nie wymagają bliższych wskazówek.

Co do formy podań, należy się zastosować do następujących wskazówek:

I. Podania z tytułu pokrewieństwa lub pierwszeństwa należy zaopatrzyć na rubrum u góry z wyraźnym napisem: **z tytułu pokrewieństwa**, a względnie **z tytułu pierwszeństwa.**

II. Chcąc się ubiegać o kilka, a nawet kilkanaście fundacyi nie potrzeba wnosić osobnych podań, wszystkie te fundacye można owszem i należy objąć jednem podaniem.

III. Wymienianie nazwy fundacyi jest tylko wtedy potrzebnem, gdy chodzi o kompetencyę z tytułu pokrewieństwa lub pierwszeństwa albo też, gdy chodzi o takie fundacye, w których czy to ze względu na służące komu innemu prawo rozdawnictwa, czy też na specyalne w nich obowiązujące warunki potrzebnem jest osobne zestawienie kompetujących w nich osób. **Fundacye te oznaczono w załączonych wykazach gwiazdką.**

Poza wypadkami takiej kompetencyi jest wymienianie nazw fundacyi zupełnie zbędnem i wystarcza ogólnikowa prośba „o jakiekolwiek szlacheckie stypendyum“, — a względnie „o jakiekolwiek nieszlacheckie stypendyum“.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 19. października 1908.

„Gazeta Lwowska“ Nr. 251 z dnia 1 listopada 1908.

Wykaz

wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych dla wszystkich szkół publicznych męskich i żeńskich.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Marka Abrahamowicza	Jedno na 100 kor.	Tylko dla szkół średnich.	Należność do sekty karaitów, dobry postęp, prawdziwy brak utrzymania. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, między którymi rozstrzyga bliższy stopień.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Andrzejowskiej Zofii	Jedno na 160 kor.		Tylko dla ubogich krewnych fundatorki, pochodzących po mieczu lub kądzieli z tej samej rodziny Andrzejowskich, z której pochodziła fundatorka, z wyłączeniem wszelakoż tych, którzy nazwisko Morawskich noszą, i dla potomków ś. p. Maryana Rybczyńskiego, c. k. prokuratora państwa w Kołomyi. Bezwarunkowe pierwszeństwo bez względu na postęp w naukach służy bratanicy fundatorki Wandzie Andrzejowskiej, po niej zaś bratankom fundatorki Władysławowi i Zygmuntowi Andrzejowskim.	Aż do ukończenia studyów następnie zaś aż do uzyskania utrzymania w obranym zawodzie.	Wydział krajowy.
* Leona Boznańskiego	Jedno ewentualnie więcej po 300 kor.	Szkoły początkowe (ludowe) wykluczone.	Urodzenie z ojca i matki Polaków. Pierwszeństwo służy pochodzącym po mieczu lub po kądzieli od Boznańskich lub Bobrownickich, tudzież młodzieńcom pochodzącym z rodziców, należących do ludności wsi Dzwonowa w powiecie pilzneńskim.	Aż do ukończenia studyów, ewentualnie jeszcze najwyżej na 3 lata w celu uzupełnienia wykształcenia za granicą.	Wydział krajowy.
* Familijna Waleryana Czaykowskiego	Jedno na 400 kor.		Tylko dla potomków w linii prostej pradziada fundatora ś. p. Grzegorza Czaykowskiego, nazwisko Czaykowskich, noszących. Z krewnych płci żeńskiej mogą korzystać z fundacyi tylko te, których ojcem był Czaykowski, pochodzący w prostej lini od tegoż Grzegorza Czaykowskiego. W braku takich krewnych zostanie stypendyum nadane krewnym fundatora po kądzieli, lecz tylko przez substytucyę.	Aż do ukończenia nauk, a następnie, najdłużej przez lat 5, aż do osiągnięcia stałej płacy lub remuneracyi równającej się przynajmniej pobieranemu stypendyum. Substytuci tracą stypendya za zgłoszeniem się właściwych uprawnionych.	JWny Wiktor Władysław Czaykowski, członek Izby Panów w Radzie Państwa, właściciel dóbr w Medwedowcach.
* Czerkawskiego Józefa	Jedno na 400 kor.	Tylko dla szkół średnich lub wyższych.	Pierwszeństwo służy krewnym zmarłego w Meryszczowie dnia 18. maja 1882 ś. p. Józefa Czerkawskiego, syna Benedykta, a wnuka Antoniego, w braku takich jego powinowatym. Jeśliby i tych nie było jest stypendyum przystępne dla młodzieży, wyłącznie narodowości polskiej i religii chrześcijańskiej, a przed innemi religii grecko- lub rzymsko-katolickiej. Od wszystkich wymaga się celujących postępów w naukach i wykazanej potrzeby wsparcia.	Aż do ukończenia nauk ewent. jeszcze przez dwa lata.	Wny Władysław Norbert Czerkawski w Meryszczowie poczta Przemyślany.
* Leonarda Jaroscha	Jedno na 160 kor.		Pochodzenie z rodziców stale zamieszkałych w miejscowości, leżącej w obrębie starostwa nowosądeckiego, grybowskiego, limanowskiego lub nowotarskiego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Zygmunta i Maryi Wiktoryi dw. imion ze Świderskich małż. Laskowskich	Ewentualnie jedno lub więcej po 400 kor. Dwa ewentualnie więcej po 300 kor.	Dla obcych: Tylko dla uczniów szkół publicznych w Krakowie.	Pierwszeństwo służy krewnym fundatorki i jej męża. Jeżeliby krewnych nie było, mogą stypendya otrzymać synowie herbownej szlachty polskiej, uczęszczający do szkół w Krakowie.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Władysława Łozińskiego	Dwa po 400 kor. ewentualnie tylko po 300 kor. (dla dziewcząt krewnych) ewentualnie zaś (dla obcych) tylko po 200 kor.	Szkoły ludowe wykluczone.	Przedewszystkiem dla chłopców spokrewnionych z fundatorem, w ich braku dla dziewcząt spokrewnionych z fundatorem, jeżeliby i tych zabrakło, dla dzieci polskich prywatnych oficyalistów.	Aż do ukończenia nauk.	Wny Władysław Jarecki, właśc. dóbr w Pstrągowej i każdoczesny ks. proboszcz obrz. ł. w Pstrągowej na propozycyę Wydziału krajowego, ewentualnie sam Wydział krajowy.
Ludwiki z hr. Borkowskich Niezabitowskiej	Jedno ewent. drugie po 1000 kor.	Tylko dla szkół średnich i wyższych.	Wyznanie katolickie obrządku łacińskiego lub greckiego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Jędrzeja Uścieńskiego	Jedno ewentualnie więcej po 100 kor.		Pierwszeństwo służy najbliższym zstępnym z familii Tytusa i Leonarda Uścieńskich, po nich najbliższym zstępnym z familii Józefa i Sydonii Wojnarów, po nich najbliższym krewnym Henryka Buresza, a po tych najbliższym zstępnym Alfreda i Karola Misiągiewiczów. Inne osoby mogą otrzymać stypendyum tylko przez substytucyę.	Aż do ukończenia nauk, dla substytutów, o ile się nie zgłosi osoba, mająca pierwszeństwo.	Wydział krajowy.

Wykaz

wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych dla szkół publicznych męskich w ogóle.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Stanisława Chlebowskiego	Jedno na 120 kor.	Obcy mogą otrzymać stypendyum tylko jako uczniowie szkół średnich.	Bezwzględne pierwszeństwo służy uczęszczającym do szkół publicznych potomkom ś. p. Stanisława Chlebowskiego. W ich braku mogą korzystać z fundacyi uczniowie szkół średnich, między którymi znowu mają pierwszeństwo synowie nauczycieli i profesorów szkół średnich.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Hipolita Czaykowskiego	Dwa po 600 kor.		Tylko dla młodzieży imienia Czaykowskich i Horodyskich; szlachcie, po nich zaś synom oficerów, urzędników lub księży ruskich, tak w kraju, jakoteż i we Francyi urodzonych, służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Ś. p. Krzysztofa Czuczawy	Jedno na 360 kor.	Dla ucznia, który przynajmniej trzecią klasę szkoły ludowej ukończył i zamierza się oddać lub też oddaje się już teraz zawodowi prawniczemu, lekarskiemu lub technicznemu.	Urodzenie w Galicyi lub na Bukowinie, obrządek ormiańsko-katolicki. Krewnym fundatora służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia studyów prawniczych, lekarskich lub technicznych.	Wydział krajowy.
* Teodozyi z Cichockich baronowej Dulskiej	Jedno na 420 kor.	Szkoły ludowe wykluczone.	Dla uczniów, których rodzice mieszkają w parafii Gołogórskiej obrz. łac., a to bez względu na pochodzenie i obrządek.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Dydyńskiego Antoniego	Jedno ewentualnie więcej. (Stypendya wynoszą: w szkole ludowej 600 kor.; w szkole średniej 900 kor.; w szkole wyższej 1200 kor.)		Szlachectwo. — Pierwszeństwo służy ubogim kandydatom z rodu ś. p. fundatora i nazwiska Dydyńskich, po nich ubogim kandydatom z tego rodu Rosnowskich, z którego żona fundatora pochodziła, i nazwiska Rosnowskich, po tych zaś Dydyńskim i Rosnowskim.	Aż do ukończenia nauk, ewentualnie przez dwa lata w praktycznym zawodzie.	Wydział krajowy.
* Aleksandra Egierskiego	Jedno na 600 kor. i jedno na 360 k., to drugie dopiero od II. półrocza 1908/9.		Ukończenie siódmego roku życia. Pierwszeństwo służy Egierskim, w ich braku mogą otrzymać stypendyum przez substytucyę krewni fundatora, pochodzący z Wojciecha i Katarzyny z Popielów Siedleckich, a mianowicie potomkowie Stanisława Siedleckiego, profesora gimnazyalnego w Krakowie, Józefa Siedleckiego w Krakowie, Wojciecha Siedleckiego w Tarnowie i Maryi z Siedleckich Zagorzańskiej w Rzeszowie, a jeżeliby i takich nie było, synowie prywatnych oficyalistów dworskich pochodzenia polskiego, obrz. rzym. kat., urodzonych w Galicyi lub w Wiel. Ks. Krakowskiem.	Aż do ukończenia nauk, dla substytutów o ile nie zgłosi się przedtem ukwalifikowany kandydat nazwiska Egierskich.	Wydział krajowy.
* Agenora hr. Gołuchowskiego	Trzy po 400 kor.	Jedno dla uczniów krajowych szkół średnich i wyższych, dwa dla uczniów krajowej szkoły gospodarstwa wiejskiego.	Urodzenie w Galicyi.	Aż do ukończenia nauk.	JE. JW. hr. Agenor Gołuchowski, ordynat na Skole.
Leona Jana Kantego dw. im. Kuczyńskiego	Jedno na 600 kor.	Tylko dla szkół rolniczych lub przemysłowych j. w.	Pochodzenie z polskiego rodu, obrządku łac., ubóstwo, a przynajmniej niezamożność. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, po nich zaś uczniom należącym do szlachty polskiej, przyczem starsza szlachta ma pierwszeństwo przed nowszemi rodzinami.	Aż do ukończenia studyów ewentualnie na dalsze kształcenie się za granicą. Po zgaśnięciu normalnego lub przedłużonego poboru zatrzymuje stypendysta stypendyum jeszcze przez jeden rok szkolny.	Wydział krajowy.
* Andrzeja Nielepca	Jedno na 100 kor.		Przedewszystkiem dla uczących się krewnych fundatora, w braku zaś takich dla innych krewnych tegoż — po nich dla ubogich uczniów urodzonych w Frydrychowicach lub w Przybradziu pow. Wadowickiego.	Aż do ukończenia nauk.	Każdoczesny paroch we Frydrychowicach za zatwierdzeniem c. k. Namiestnictwa.
Fundacya jubileuszowa ś. p. księdza Józefa Nowakowskiego	Jedno na 180 kor.	Tylko dla szkół ludowych, średnich lub wyższych.	Religia katolicka (bez różnicy obrządku i stanu) i pochodzenie z dawnego obwodu żółkiewskiego.	Aż do ukończenia studyów.	Wydział krajowy.
Fundacya Ożańska	Jedno na 300 kor. (Ewentualnie).		Terleckim, a między nimi krewnym fundatora ś. p. Marcelego Wincentego Leopolda Terleckiego służy pierwszeństwo, w ich braku mogą otrzymać niniejsze stypendyum młodzieńcy urodzeni z rodziców polskich w krajach, które przed r. 1772 stanowiły Królestwo Polskie.	Aż do ukończenia nauk.	Wny Adam Marceli Aleksander Terlecki, właściciel dóbr w Ożańsku, na podstawie terny, ułożonej przez Wydział krajowy.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
Bolesława Paszyca	Ewentualnie jedno lub więcej po 600 koron.		Religia rzym. kat., pochodzenie z rodzin ubogiej szlachty polskiej.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Antoniego Popkiewicza	Jedno na 300 kor., ewent. i drugie o rocznych 200 kor.	Szkoły wyższe (uniwersytety, akademie) wykluczone.	Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. W ich braku otrzymają stypendyum synowie włościan, pochodzący z gmin Warzyce, Birówka i Niepla, powiatu Jasielskiego, w ich zaś braku synowie podupadłych mieszczan miasteczka Starejsoli, uczęszczający do szkół publicznych w innem miejscu jak w Starejsoli. — Wymagane jest ukończenie przynajmniej drugiej klasy szkoły ludowej.	Aż do ukończenia szkoły średniej.	Wydział krajowy.
* Anieli Sieleckiej	Jedno na 420 kor.		Pochodzenie z rodziny Dżurdzów Sieleckich, w braku takich mogą otrzymać stypendyum uczniowie z rodziny Stryjeńskich.	Aż do ukończenia nauk, jednak nie poza 25 rok życia.	C. k. Namiestnik.
Karola Skibińskiego	Jedno a ewentualnie więcej po 200 kor.		Religia katolicka.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Magdaleny i Bonifacego Stillerów	Dwa po 400 kor.	Szkoły ludowe wykluczone.	Wyznanie chrześciańskie, bez różnicy obrządku. Krewnym ś. p. Magdaleny Stillerowej lub ś. p. Bonifacego Stillera służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk w obrębie krajów w Radzie państwa reprezentowanych.	Wydział krajowy.
* Stypendya Strisowerowskie	Dwa po 160 kor.		Tylko dla męskich potomków fundatora Adolfa Juliusza Strisowera, zmarłego w roku 1877 w Jarosławiu, wyznających religię mojżeszową.	Aż do zupełnego ukończenia nauk.	Wna Rebeka Netti (Żanetta) Sternbergowa we Wiedniu łącznie z przełożeństwem zboru izraelickiego w Jarosławiu ewentualnie Wydział krajowy.
* Strzałkowskiego Stanisława	Cztery ewentualnie więcej po 500 kor.	Dla obcych: tylko dla c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, świeckich wydziałów uniwersytetów krajowych i dla akademii rolniczej w Dublanach. (Ograniczenia te nie obowiązują względem krewnych).	Narodowość polska, obrządek rzym. kat., pochodzenie (ślubne lub nieślubne) z rodziców rzymsko-katolickiego obrz., pochodzenia polskiego, urodzenie się w Tarnopolu, Zbarażu, Jacowcach lub Korszyłówce. — Krewnym, aż do trzeciego stopnia fundatora lub jego żony Waleryi Medardy z Dobrzyńskich Strzałkowskiej służy pierwszeństwo, bez względu na miejsce urodzenia.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Dra Jana Towarnickiego	a) Jedno ewent. dwa dalsze po 600 kor. (dla szkół wyższych), ewentualnie po 400 kor. (dla szkół średnich), lub po 300 kor. (dla szkół ludowych); b) Cztery ewet. pięć po 400 kor. (dla szkół wyższych), ewent. po 300 kor. (dla szkół średnich), lub po 240 kor. (dla szkół ludowych). Dwa z nich wakują dopiero od II. półrocza 1908/9.	Dla szkół publicznych ludowych, średnich i wyższych z wyłączeniem wydziału teologicznego.	ad a) tylko dla krewnych, w ich zaś braku dla imienników fundatora t. j. Towarnickich, ad b) pierwszeństwo do dwóch stypendyów służy synom kuratorów. Zresztą mogą je uzyskać synowie mieszczan rzeszowskich i mniejszych urzędników publicznych, krajowców, którzy przynajmniej 5 lat pełnili służbę w obwodzie rzeszowskim i synowie urzędników prywatnych z obwodu rzeszowskiego.	Aż do ukończenia nauk, ewent. jeszcze przez dalsze dwa lata w celu dalszego kształcenia się za granicą.	Kuratorya tejże fundacyi, urzędująca w Rzeszowie. Nadanie zatwierdza Wydział krajowy.
* Józefa Trybulca (adwokata krajowego i właściciela dóbr)	Dwa po 300 kor.	Tylko dla uczniów szkół gimnazyalnych, realnych, rolniczych lub handlowych.	Pierwszeństwo służy pochodzącym z rodziny fundatora, lub potomstwu Maryanny Lis recte Poradowskiej Wojciecha Chwastka lub Maryanny z Kusiaków Stal, w braku tych dzieciom wyznania chrześciańskiego mieszczan z Radomyśla koło Dembicy, a nakoniec dzieciom chrześcian mieszczan rzemieślników w Bochni.	Aż do zupełnego ukończenia szkół obok wymienionych, a następnie szkół wyższych w obrębie krajów w Radzie państwa reprezentowanych.	Wydział krajowy.
* Antoniego Rogala Zawadzkiego	Jedno ewentualnie dalsze jedno, oba po 180 kor.		Tylko dla synów prywatnych oficyalistów tutejszo krajowych, pierwszeństwo służy synom członków krajowego Towarzystwa wzajemnych ubezp. urzędników prywatnych, a między tymi sierotom.	Do ukończenia nauk.	Rada nadzorcza krajowego Towarzystwa wzajemnych ubezp. urzędników prywatnych we Lwowie.
Andrzeja Żalchockiego	Dwa lub więcej po 231 kor.		Szlachectwo polskie. W równych zresztą okolicznościach służy pierwszeństwo krewnym fundatora i jego spadkobierców Józefa Żalchockiego i Aleksandra Gizińskiego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Jana Żurakowskiego	a) Jedno ewent. dwa po 525 kor., ew. jedno lub więcej po 420 kor.; b) ewentualnie jedno lub więcej po 525 kor.; c) jedno lub więcej po 420 kor.; d) jedno lub więcej po 315 kor.	Szkoły ludowe wykluczone od kompetencyi.	ad a) b) Szlachectwo polskie pierwszeństwo służy ad a) potomkom rodziny fundatora i jego zięcia Juliana Starzyńskiego. Co do wszystkich pochodzenie z ojca narodowości polskiej, religii rzym. kat., urodzenie w Galicyi.	Aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych w obrębie Król. Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.	Wydział krajowy.

Wykaz

wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych dla uczniów szkół średnich i wyższych.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Ś. p. Michała Gątkiewicza	Jedno na 1200 kor.	Tylko dla krajowych szkół średnich i wyższych.	W pierwszym rzędzie dla krewnych fundatora w linii męskiej, noszących nazwisko Gątkiewiczów, przyczem rozstrzyga bliższa linia, o ile bliższy jest oraz ubogim, zresztą zaś ma pierwszeństwo młodzieniec najwięcej celujący zdolnościami i charakterem. W drugim rzędzie (tylko przez substytucyę, w braku krewnych) dla ubogich młodzieńców narodowości polskiej.	Aż do prawidłowego ukończenia szkół średnich a następnie wyższych w obrębie krajów w Radzie Państwa reprezentowanych. Substytuci tracą stypendyum w razie zgłoszenia się kandydata pierwszego rzędu.	Marszałek krajowy.
Samuela Głowińskiego	a) 4 styp. po 420 kor. ewentualnie więcej b) 20 styp. po 315 kor. ewentualnie więcej.		Ad a) b) pierwszeństwo służy krewnym fundatora, część stypendyów jest zastrzeżona dla szlachty. Stypendya po 420 kor. mogą otrzymać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w kwocie 315 kor.	ad a) b) aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Sabiny z Pawlikowskich Korzelińskiej	Dwa po 300 kor.	Tylko dla gimnazyów.	Szlachectwo.	Tylko na bieżący rok szk.	Wydział krajowy na propozycyę Wgo Stanisława Pawlikowskiego, właściciela dóbr w Bereźnicy królewskiej p. tamże.
Krakowska zakordonowa	Ewentualnie jedno lub więcej po 420 kor. i trzy ewentualnie więcej po 315 kor.		O stypendya po 420 kor. mogą kompetować tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w rocznej kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Maryi ze Stojowskich Kurdwanowskiej	Jedno na 500 kor.	Tylko dla szkół średnich.	Bezwzględne pierwszeństwo służy uczniom z rodziny fundatorki, imienia Jordanów Stojowskich, w braku takich nadane będzie stypendyum przez substytucyę na przeciąg jednego roku uczniowi pochodzenia szlacheckiego, przyczem będzie miał pierwszeństwo uczeń, który w roku 1907/8 stypendyum niniejsze przez substytucyę pobierał.	Dla krewnych fundatorki aż do ukończenia szkoły średniej. Dla obcych jeden rok szkolny (1908/9).	Wydział krajowy.
* Ładuńskiego Stanisława	Dwa po 40 dukatów holend. i 80 kor.		Religia katolicka obrz. łac. lub grecki, urodzenie i zamieszkanie w Król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem. Pierwszeństwo służy kandydatom, wywodzącym swój ród od fundatora lub też z familii Bujnowskich, po mieczu lub po kądzieli.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Najjaśniejszego Pana fundacya jubileuszowa utworzona przez Franciszka Macharskiego	Jedno na 70 kor.	Dla krewnych: tylko dla gimnazyów krajowych. Dla obcych: tylko dla gimnazyum nowosądeckiego.	Dla obcych: religia rz. kat., urodzenie w obrębie powiatów limanowskiego lub sądeckiego, celujący postęp. Krewnym fundatora służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia gimnazyum w kraju, dla obcych aż do ukończenia gimnazyum w Nowym Sączu.	Franciszek Macharski, kupiec w Krakowie.
* Madeyskiego Tadeusza	2 po 220 kor.		Madeyskim służy pierwszeństwo.	Aż do prawidłowego ukończenia studyów (w szkołach średnich i wyższych) w obrębie krajów w Radzie Państwa reprezentowanych.	Wny Jan Madeyski, właściciel dóbr w Parchaczu poczta Krystynopol.
Marka Matczyńskiego	Ewentualnie jedno lub więcej po 420 kor. i po 315 kor.		Szlachectwo. — Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. O stypendyum o rocznych 420 kor. mogą się ubiegać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w rocznej kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Zygmunta i Fryderyki Michalewiczów	Jedno na 300 kor.	Tylko dla szkół średnich.	Urodzenie w kraju, z ślubnych rodziców, wyznanie rzymsko- lub grecko-katolickie, chlubne ukończenie szkoły ludowej. Pierwszeństwo służy synom c. k. urzędników podatkowych.	Aż do ukończenia szkół średnich w kraju, a następnie szkół wyższych w krajach w Radzie państwa reprezentowanych.	JWny Dr. Kazimierz Szczurowski c. k. Radca Dworu we Lwowie, w porozumieniu z Wydziałem krajowym.
* Dra Adama Morawskiego fundacya familijna	Jedno na 210 kor.	Tylko dla gimnazyów, wydziałów prawniczych i lekarskich i politechniki w kraju.	Tylko dla potomków fundatora, a w ich braku dla dalszych krewnych fundatora i jego żony ś. p. Anastazyi z Dornerów Morawskiej.	Aż do zupełnego ukończenia studyów, ew. osiągnięcia doktoratu lub uzyskania płacy w służbie państwowej, lecz nie dłużej jak przez pięć lat od ukończenia studyów.	C. k. Namiestnictwo na podstawie terny przedłożonej przez prezentanta Wgo Władysława Morawskiego, właściciela dóbr w Orzechowie p. tamże.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Myślenicka (ks. Otowskiego)	Jedno na 60 kor.	Tylko dla gimnazyów.	Ukończenie IV. kl. szkoły ludowej w Myślenicach z postępem celującym z pilności, obyczajów i przynajmniej z połowy przedmiotów szkolnych, pochodzenie z Myślenic lub gmin należących do parafii myślenickiej, przyczem pochodzącym z Myślenic służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia IV. klasy gimnazyalnej.	Ks. proboszcz myślenicki wspólnie z naczelnikiem gminy i dyrektorem szkoły w Myślenicach.
* Jakóba Nawratila	Jedno na 120 kor.	Tylko dla szkół średnich do klasy VI. włącznie.	Tylko dla celujących uczniów, których ojcowie są a względnie w chwili zgonu byli członkami stowarzyszenia obok w ostatniej rubryce wymienionego. Pierwszeństwo służy sierotom po obojgu rodzicach lub też po ojcu tudzież uczniom klas wyższych.	Tylko przez bieżący rok szkolny.	Wydział stowarzyszenia pocztmistrzów, pocztexpedyentów i pocztexpedytorów Galicyi, Bukowiny i Wiel. Ks. Krakowskiego.
* Pawłowskiego Franciszka ks. Scholastyka kapituły biskupiej obrz. łac. w Przemyślu	Jedno na 472 kor.	Tylko dla gimnazyów i szkół wyższych.	Krewnym i powinowatym ś. p. Marcelego Pawłowskiego, brata fundatora, tudzież uczniom pochodzącym z Leżajska albo z Przemyśla zastrzeżone jest szczególniejsze uwzględnienie.	Aż do ukończenia nauk.	Kapituła biskupia obrządku łac. w Przemyślu.
Mikołaja Potockiego	Ewent. jedno lub więcej po 420 kor. ew. jedno lub więcej po 315 kor.		Szlachectwo. Stypendya po 420 kor. mogą otrzymać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy pobierali już stypendyum niższe o rocznych 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Przemyska	Jedno na 240 kor.	Tylko dla gimnazyów przemyskich.	Pochodzenie z rodziców zamieszkałych w byłym obwodzie przemyskim, ukończenie czwartej klasy gimnazyalnej z pierwszym stopniem celującym.	Aż do ukończenia studyów gimnazyalnych w Przemyślu.	C. k. Namiestnik.
* Leopolda Rolanda dla uczniów szkół średnich	Jedno na 470 kor. (Ewentualnie).	Tylko dla szkół średnich.	Wyznanie katolickie, postęp dobry. Pierwszeństwo mają dzieci ubogich mieszczan lwowskich i stanisławowskich.	Aż do ukończenia nauk w szkołach średnich, a następnie wyższych.	Wydział krajowy.
* Arcyksięcia Rudolfa dla uczniów szkół realnych z powiatu przemyskiego	Jedno na 320 kor.	Tylko dla szkół realnych.	Dla synów mieszkańców powiatu przemyskiego i urzędników rządowych, którzy w czasie powstania fundacyi (1861) w powiecie przemyskim zajmowali posady, w ich braku dla synów mieszkańców byłego obwodu przemyskiego.	Aż do ukończenia szkół realnych.	C. k. Namiestnik Galicyi.
Rafała Russyana	Ewent. jedno na 420 kor. jedno ewent. dalsze stypendya po 315 kor.		Szlachectwo. — Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. O stypendyum o rocznych 420 kor. mogą się ubiegać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w rocznej kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Mieszkańców byłego obwodu Sądeckiego	Jedno ewentualnie więcej po 200 kor.		Urodzenie w byłym obwodzie Sądeckim z wyjątkiem części, która niegdyś do obwodu Jasielskiego należała.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Stypendya chłopskie księdza Szczęsnego Skibińskiego proboszcza Zarszyńskiego	Jedno ewent. więcej po 200 kor.		Stypendya są przeznaczone tylko dla synów ubogich włościan t. j. chłopców zamieszkałych na wsi, w kraju, a gdyby tych zabrakło, dla synów rzemieślników, wiejskich (chłopskich). Pierwszeństwo służy najuboższym a względnie sierotom. Do podania należy dołączyć poświadczenie przełożonego parafii, podpisane przez trzech członków gminy, że ojciec kandydata jest obyczajnym, religijnym i że wódki i innych upajających trunków nigdy nie pija. Kandydaci osieroceni po ojcu mają natomiast załączyć tegoż metrykę śmierci.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Ś. p. Józefa Soleskiego	Jedno ewent. więcej po 400 kor.		Tylko dla synów prywatnych oficyalistów (ekonomów lub leśniczych) wykazujących postęp co najmniej dobry i ubóstwo i należących do rzymsko-katolickiego wyznania.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Antoniego Józefa Spadwińskiego	Jedno na 340 kor.		Religia katolicka.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Stupnickich i Jankowskich	a) Trzy ew. więcej po 600 kor. b) cztery ew. więcej po 400 kor.	ad a) tylko dla wydziału prawniczego lub medycznego uniwersytetów we Lwowie, Krakowie lub Wiedniu ad b) tylko dla krajowych gimnazyów.	Urodzenie w Galicyi, religia rzymsko- lub grecko-katolicka, narodowość polska lub ruska, celujący postęp w naukach. Krewni fundatora (ś. p. Marcelego Stupnickiego, właściciela Szypowiec) mają pierwszeństwo przed innymi kandydatami, chociażby nie wykazywali celującego postępu, między sobą zaś mają pierwszeństwo w miarę bliskości stopnia.	ad a) aż do ukończenia studyów na wydziale prawniczym lub medycznym we Lwowie, Krakowie lub Wiedniu ad b) aż do ukończenia studyów gimnazyalnych w kraju.	Wydział krajowy po wysłuchaniu wniosków kuratora, którym jest Wny Władysław Madeyski, emer. c. k. Radca Sądu kraj. w Samborze.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
Szmoniewskiego Józefa	Jedno na 160 kor. lub dwa po 80 kor.		Pierwszeństwo służy ubogim uczniom z familii Szmoniewskich, po tych potomkom Adama i Amalii z Sattmanów małżonków Pawłowskich, po tych zaś potomkom Adama i Anieli ze Szmoniewskich małżonków Franków. Dla obcych: postęp celujący, pochodzenie polskie, wyznanie katolickie, urodzenie we Lwowie.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Jana Bazylewicza Towarnickiego	Ewent. jedno lub więcej po 400 kor.			Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Franciszka Korwina Zawadzkiego	Jedno ewent. więcej na 420 kor. Ewent. jedno lub więcej na 315 kor.		Szlachectwo. — Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. Stypendya po 420 kor. mogą otrzymać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy pobierali już stypendyum niższe o rocznych 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.

Wykaz

wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych tylko dla szkół żeńskich w ogóle.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Bielaków małż. Józefa i Maryanny ze Staszewskich	Jedno, ewentualnie dwa po 170 K.	Tylko dla szkół wydziałowych, dla gimnazyów żeńskich (także prywatnych) i dla seminaryów nauczycielskich żeńsk.	Stypendya są przeznaczone w pierwszym rzędzie dla córek mieszczan m. Liska obrządku rzymsko- i grecko-katolickiego, między któremi służy pierwszeństwo krewnym fundatorów bez różnicy obrządku, przyczem między krewnymi rozstrzyga bliższy stopień, nie czyni zaś różnicy, czy kandydatka jest spokrewnioną z fundatorem, czy z fundatorką, czy też z obojgiem. W braku takich kandydatek mogą otrzymać stypendya uczennice obrządku rzymsko- lub grecko-katolickiego, pochodzące z miasta Liska lub z powiatu politycznego Lisko w jego granicach z r. 1902. Od wszystkich wymaga się ukończenia szkoły ludowej z dobrym postępem w nauce, przy pomyślnej nocie z obyczajów.	Aż do ukończenia nauk.	Fundator: Józef Bielak, burmistrz m. Liska.
* Karoliny Dolliner	Jedno na 200 kor.	Tylko dla seminaryów nauczycielskich żeńskich w kraju.	Stypendyum jest przeznaczone w pierwszym rzędzie dla urodzonych w Bochni sierót po urzędnikach rządowych lub autonomicznych, w braku takich dla innych sierót w Bochni urodzonych, a jeżeliby i takich nie było, dla sierót po urzędnikach rządowych i autonomicznych w Galicyi i Wiel. Ks. Krakowskiem, pochodzących z innych miejscowości.	Aż do ukończenia seminaryum, następnie zaś, lecz nie dłużej, jak przez 2 lata, aż do otrzymania płatnej posady.	Gmina miasta Bochni ewentualnie Wydział krajowy.

Wykaz

wakujących stypendyów z fundacyi, przeznaczonych dla jednego lub kilku tylko zakładów naukowych.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Barczewskiego a) dla uniw. lwowskiego b) dla uniw. Jagiellońskiego w Krakowie	ad a) ew. jedno lub więcej po 600 kor. dla szlachty. Trzy ewent. więcej po 600 kor. dla nieszlachty. ad b) jedno ew. więcej po 600 kor. dla szlachty. Ew. jedno lub więcej po 600 kor. dla nieszlachty.	Ad a) tylko dla uczniów świeckich wydziałów uniwersytetu lwowskiego. Ad b) tylko dla uczniów świeckich wydziałów uniwersytetu Jagiellońskiego.	Ad a), b) Narodowość polska, religia rzymsko-katolicka, urodzenie w obrębie dawnej Polski — co do stypendyów szlacheckich staropolskie szlachectwo. Pierwszeństwo służy w obu kategoryach kandydatom, którzy złożyli dowody skutecznej pracy naukowej (dla medyków złożenie I. egz. ścisłego, praca w laboratoryach, prosektoryach i t. d., dla innych wydziałów praca w seminaryach i napisanie pracy przez kierownika przyjętej, praca w laboratoryach).	Ad a) b) aż do ukończenia nauk na uniwersytecie, dla którego stypendyum jest przeznaczone, a jeżeli stypendysta podda się aktowi habilitacyjnemu na jednym z krajowych uniwersytetów, jeszcze przez dalszych lat 6 (ewentualnie w podwójnej lub potrójnej kwocie).	Wydział krajowy po wysłuchaniu wniosków właściwego Senatu akademickiego.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Walentego Błaszczykiewicza	Jedno na 220 kor.	Tylko dla krakowskich szkół średnich, przemysłowych lub fachowo-zawodowych	Tylko dla synów włościańskich narodowości polskiej, religii katolickiej, obrządku łacińskiego, pochodzących z W. Ks. Krakowskiego. Pierwszeństwo służy urodzonym w parafii Morawica i Płaza pod Chrzanowem.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy na propozycyę kuratora Wgo Antoniego Góralczyka emer. c. k. starszego radcy leśnictwa we Lwowie.
* Aleksandra Brześciańskiego	Jedno na 560 kor.	Tylko dla gimnazyum św. Anny w Krakowie.	Dla synów mniej zamożnych lub podupadłych obywateli narodowości polskiej, zamieszkałych w Galicyi lub W. Ks. Krakowskiem. Dobre prowadzenie się i celujący postęp. Pierwszeństwo między takimi służy potomkom rodziny z Rybotycz Brześciańskich w linii męskiej.	Aż do ukończenia nauk w gimnazyum św. Anny w Krakowie.	Wydział krajowy.
* Drelichowskiego Jana dla uczniów lwowskiej c. k. Szkoły politechnicznej	Jedno na 400 kor.	Tylko dla trzech najwyższych lat c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.	Stypendya są przeznaczone dla najpilniejszych, najzdolniejszych i najbiedniejszych.	Aż do ukończenia nauk w lwowskiej c. k. Szkole politechnicznej.	C. k. Namiestnik Galicyi i W. Księst. Krakowskiego.
* Irmy Hailig	Jedno na 160 kor.	Tylko dla c. k. II. (niemieckiego) gimnazyum we Lwowie.	Tylko dla ubogich sierót po urzędnikach sądowych, religii katolickiej.	Aż do ukończenia c. k. II. gimnazyum we Lwowie.	Wydział krajowy.
* Franciszka barona Hauera	Jedno na 200 kor.	Tylko dla wydziału prawniczego lub medycznego we Lwowie lub Krakowie.	Tylko dla synów galicyjskich urzędników rządowych. Ukończenie gimnazyum z postępem celującym z kilku przynajmniej przedmiotów.	Aż do ukończenia studyów na wydziale prawniczym lub lekarskim i przez następujące bezpośrednio potem jedno półrocze.	C. k. Namiestnik.
* Stypendya Jakóba (utworzone przez zm. Eliasza Pinelesa)	Ew. jedno lub więcej po 200 kor.	Tylko dla c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.	Dla uczniów wyznania mojżeszowego, urodzonych w Jarosławiu, w ich braku mogą otrzymać stypendya przez substytucyę uczniowie wyznania mojżeszowego, urodzeni we Lwowie.	Aż do ukończenia c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, substytuci tracą stypendyum za zgłoszeniem się kandydata z Jarosławia.	Wydział krajowy.
* Janowskiego Floryana Amanda, biskupa Tarnowskiego	Jedno ew. dwa po 90 kor.	Tylko dla gimnazyów tarnowskich.	Celujące zdolności, religia katolicka.	Aż do ukończenia gimnazyum tarnowskiego.	Wydział krajowy na przedstawienie dyrekcyi i grona nauczycielskiego c. k. gimnazyum w Tarnowie.
* Arcyksięcia Karola Ludwika	Jedno na 360 kor.	Tylko dla uczniów wydziału prawniczego we Lwowie lub Krakowie.	Wyznanie katolickie. Pierwszeństwo służy uczniom należącym do obrządku ormiańskiego, a to przedewszystkiem urodzonym w byłym obwodzie kołomyjskim, po nich urodzonym w byłym obwodzie stanisławowskim lub brzeżańskim, po tych urodzonym w Galicyi, a po tych urodzonym na Bukowinie.	Aż do ukończenia wydziału prawniczego we Lwowie lub Krakowie.	C. k. Namiestnik na propozycyę Ordynaryatu arcybiskupiego obrz. orm. we Lwowie.
Menarda Konieckiego	Trzy ewent. więcej po 400 kor. Jedno na 300 kor. od II. półr. 1908/9, ew. więcej styp. po 300 kor.	Tylko dla świeckich wydziałów c. k. uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.	Narodowość polska. Krewnym i powinowatym fundatora służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk na uniwersytecie Jagiellońskim.	Senat akademicki un. Jagiellońskiego.
* Mieszkańców byłego powiatu Krościeńskiego (Osobne podanie)	Jedno na 140 kor.	Tylko dla c. k. gimnazyum w Nowym Sączu.	Uczęszczanie do klasy IV., V. lub VI. ewentualnie do klasy III. i przynależność do jednej z następujących gmin: Białowoda, Czarnowoda, Czerniec, Czorsztyn, Grywałd, Huba, Hałuszowa, Jaworki część I. i II., Kamienica, Kiczna, Kluszkowce, Krościenko, Krośnica, Łącko, Maniów, Maszkowice, Mizerna, Ochotnica, Sromowce niżne i wyżne, Szczawa, Szczawnica, Szlachtowa, Tylka, Tylmanowa, Zabrzeż, Zagorzyn z przyległościami, Wola piskulina, Wola kopcowa, Zalesie, Zarzyce i Zabłuda.	Aż do ukończenia VI. kl. gimnazyalnej.	C. k. Namiestnictwo na przedstawienie c. k. Starostwa w Nowym Targu.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Maryi Kruszewskiej z Chorobrowa	I. Jedno na 400 kor. II. Jedno na 320 kor.	I. tylko dla uczniów wydziału prawniczego we Lwowie lub Krakowie. II. tylko dla uczniów krajowej akademii rolniczej w Dublanach.	I. Religia katolicka, obrz. łacińskiego, staropolskie szlachectwo, zobowiązanie się formalną pisemną deklaracyą, zatwierdzoną przez władzę nadopiekuńczą, że stypendysta bezpośrednio po ukończeniu studyów wstąpi do służby sądowej w Galicyi lub Wiel. Ks. Krakowskiem i pozostanie w niej przynajmniej przez lat dziesięć, w przeciwnym zaś razie zwróci fundacyi całą tytułem stypendyum pobraną kwotę. (Deklaracyę tę składa się dopiero po otrzymaniu dekretu stypendyjnego, ubiegając się potrzeba tylko oświadczyć w podaniu gotowość złożenia takiej deklaracyi). Pierwszeństwo służy urodzonym w powiecie sokalskim lub z rodziców w tym powiecie mieszkających, po nich uczniom z innych powiatów Galicyi i Wiel. Ks. Krakowskiego, po tych zaś uczniom z innych ziem b. Rzeczpospolitej Polskiej. II. Wyznanie katolickie obrządku łac. lub gr., urodzenie w Galicyi lub w Wiel. Ks. Krakowskiem, albo też z ojca ks. unickiego, wychodźcy z dyecezyi chełmskiej. Pierwszeństwo służy urodzonym w powiecie sokalskim.	I. Aż do ukończenia studyów prawniczych a następnie aż do uzyskania adjutum w służbie sądowej w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub W. Ks. Krakowskiem. II. Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy na przedstawienie Rady powiatowej sokalskiej.
* Lewickiego hr. Kajetana	Dwa po 400 kor.	Dla uczniów krajowej szkoły gospodar. wiejskiego.	Urodzenie w Galicyi. Szczególne uwzględnienie przy równem uzdolnieniu zastrzeżone jest dla synów oficyalistów każdej kategoryi w dobrach do ordynacyi hr. Lewickich należących.	Aż do ukończenia nauk.	JE. Zofia z hr. Lewickich hr. Siemieńska-Lewicka.
Loewensteinowej z Flatowów Rozalii	Jedno na 250 kor.	Tylko dla szkół krakowskich.	Sieroctwo, pochodzenie z rodziców Krakowian, ukończenie przynajmniej trzeciej klasy szkoły ludowej z dobrym postępem.	Aż do ukończenia 18 roku życia.	Wydział krajowy.
* Adolfa Władysława Aleksandra Łazowskiego	Trzy po 600 kor. (ewentualnie).	Tylko dla uniwersytetu lwowskiego lub krakowskiego.	Poświęcanie się nauce literatury polskiej i języka polskiego.	Aż do ukończenia nauk na wydziale filozoficznym uniwersytetu lwowskiego lub krakowskiego.	Wydział krajowy.
* Mieroszewskiego Ordynata	Jedno na 400 kor. (ewentualnie).	Tylko dla gimnazyum św. Anny w Krakowie.	Pierwszeństwo mają synowie ubogiej szlachty staropolskiej, w kraju zamieszkałej. W ich braku mogą otrzymać stypendya uczniowie w kraju urodzeni, pochodzący z rodziców również w kraju urodzonych, których językiem ojczystym jest język polski.	Aż do ukończenia gimnazyum św. Anny, potem zaś studyów uniwersyteckich na jednym z austryackich uniwersytetów.	Ordynat dr. Jan hr. Mieroszewski w Krakowie.
* Kazimierza Prus Petryczyna	a) trzy lub więcej) po 400 kor. z tych jedno od II. półr. 1908/9. b) ew. jedno lub więcej po 300 kor. c) cztery po 400 kor. d) cztery ew. więcej po 250 kor.	Ad a) tylko dla uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie; ad b) tylko dla gimnazyum św. Anny w Krakowie; ad c) tylko dla wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie: ad d) tylko dla krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie. W braku uzdolnionych kompetentów jednego z tych zakładów mogą stypendya być nadane kompetentom uzdolnionym innego z powyższych zakładów.	Narodowość polska, dowód, że rodzice petenta zrodzili się na ziemi polskiej. (Należy zatem załączyć metryki urodzenia petenta i obojga jego rodziców).	Aż do ukończenia nauk w zakładzie, w którym stypendyum nadano.	Wydział krajowy.
* Piotra Jakóba Rostockiego	Jedno na 730 kor.	Tylko dla szkół ludowych męskich w Drohobyczu i dla gimnazyum drohobyckiego.	Tylko dla członków rodziny fundatora.	Aż do ukończenia gimnazyum drohobyckiego.	Dyrektorowie szkół ludowych i gimnazyalnych w Drohobyczu.
Siemianowskich Maksymiliana i Franciszka Ksawerego	a) 1 na 400 kor. (tylko ewentualnie) b) 2 po 400 kor.	ad a) tylko dla uniwersytetu krakowskiego; ad b) tylko dla c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.		Aż do ukończenia studyów na jednym z krajowych uniwersytetów lub w c. k. szkole politechnicznej.	Wydział krajowy.
* Rozalii i Karola Słapów	Jedno na 600 kor.	Tylko dla c. k. wyższej Szkoły przemysłowej w Krakowie.	Urodzenie w Wadowicach z mieszczańskiej familii, religia katolicka, obrządku łacińskiego. Spokrewnionym z familią Słapów służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia c. k. wyższej Szkoły przemysłowej w Krakowie.	Wydział krajowy na propozycyę Rady miejskiej wadowickiej.
Soboty Karola	Jedno na 400 kor.	Tylko dla wydziału prawniczego we Lwowie lub Krakowie.	Urodzenie w Galicyi lub Wiel. Ks. Krakowskiem, wyznanie katolickie obrz. łac., lub greckiego, sieroctwo lub pochodzenie z ubogich rodziców. Krewnym fundatora służy pierwszeństwo, między nimi zaś rozstrzyga bliższy stopień.	Aż do ukończenia nauk na wydziale prawniczym we Lwowie lub w Krakowie.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
Soboty Karola dla ucznia szkoły ludowej w Kałuszu	Jedno na 200 kor. (od II. półr. 1908/9)	Tylko dla męskich szkół ludowych w Kałuszu.	Urodzenie w Kałuszu, dobry postęp i dobre obyczaje.	Aż do ukończenia szkoły ludowej w Kałuszu a następnie gimnazyum w obrębie monarchii austryacko-węgierskiej.	Wydział krajowy.
* Jana Franciszka Kazimierza Sozańskiego	Dwa po 550 kor.	Tylko dla wydziału prawniczego lub lekarskiego we Lwowie i Krakowie i dla Szkoły politechnicznej we Lwowie.	Pierwszeństwo służy Sozańskim, tak między nimi, jak też w ich braku między innymi kandydatami mają pierwszeństwo sieroty bez utrzymania.	Aż do ukończenia nauk.	Wny Stanisław Sozański, właściciel dóbr w Grabowcu p. Baworów.
* Edwarda Adama hr. Stadnickiego	Jedno na 950 kor.	Tylko dla kształcących się w zawodzie rolniczym w kraju lub za granicą.	Tylko dla szlachty polskiej narodowości polskiej. Pierwszeństwo służy Stadnickim o małych majątkach lub ubogim, po nich zaś członkom rodów z rodziną fundatora blisko spokrewnionych, ubogich lub o małych majątkach. Z pośród innej szlachty służy, w równych zresztą warunkach, kandydatom o nazwiskach historycznych pierwszeństwo przed kandydatami o nazwiskach nowszych mniej znanych. Należy załączyć wszystkie dotychczasowe świadectwa na dowód, że kandydat w szkołach dobrze się uczył i że się zawsze dobrze sprawował.	Aż do prawidłowego ukończenia nauk w zawodzie rolniczym, ewentualnie także na dalsze studya w zakładzie pozakrajowym.	JW. Adam Zbigniew Leon tr. im. hr. Stadnicki właściciel dóbr w Nawojowej.
* Antoniego Sutorskiego	Sześć ewent. więcej po 80 kor.	Tylko dla szkół ludowych w Myślenicach.	Tylko dla ubogich dzieci płci obojej, urodzonych w Myślenicach z rodziców również tamże urodzonych i zamieszkałych a mianowicie z mieszczan, rzemieślników, chałupników i wyrobników. Przy równym niedostatku służy pierwszeństwo krewnym fundatora.	Aż do ukończenia szkoły ludowej w Myślenicach.	Rada gminna w Myślenicach ewentualnie Wydział krajowy.
Dra Franciszka Urbańskiego	Dwa po 1200 kor.	Tylko dla c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie.	Tylko dla artystów polskiego pochodzenia bez różnicy wyznania, odznaczających się zdolnościami. Uczniowie początkujący, niezdolni jeszcze do samodzielnego tworzenia, nie mogą korzystać z tego stypendyum.	Przez cztery lata studyów w c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie, ewentualnie przez dalsze, najwyżej cztery lata studyów w tej samej Akademii.	Wydział krajowy.
* Dra Maryana Warteresiewicza	Trzy po 340 kor.	Aż do ukończenia c. k gimnazyum w Złoczowie.	Religia rzym. kat., sieroctwo lub pochodzenie z ubogich rodziców.	Aż do ukończenia c. k. gimnazyum w Złoczowie.	Rzym.-kat. katecheta przy c. k. gimnazyum w Złoczowie.
* Antoniego ojca i Augusta syna Zawiszów z Gorzyc	Jedno na 400 kor.	Tylko dla c. k. gimnazyum św. Anny w Krakowie.	Bezwzględne pierwszeństwo służy krewnym i potomkom fundatora, noszącym imię Zawiszów, Witkowskich, Marowskich lub Dziewińskich. Inni uczniowie mogą stypendyum otrzymać tylko przez substytucyę.	Aż do ukończenia c. k. gimnazyum św. Anny w Krakowie a następnie studyów uniwersyteckich. Substytuci tracą stypendyum w razie zgłoszenia się kandydata, któremu służy pierwszeństwo.	Najstarszy krewny fundatora imieniem Zawisza, ew. Wydział krajowy.
* Adama Żebrowskiego	Jedno lub więcej po 420 kor.	Tylko dla wydziałów prawniczych we Lwowie i Krakowie.	Szlacheckie pochodzenie; ubodzy członkowie rodziny ś. p. Tadeusza Żebrowskiego po mieczu i po kądzieli mają pierwszeństwo.	Aż do ukończenia studyów prawniczych, a w razie wstąpienia do konceptowej służby rządowej w Galicyi, aż do uzyskania adjutum lub stałej posady.	Wny Antoni Skrzyński w Żurawnie.

Amortyzacye.

L. cz. Nc 211/8 (1) (9223 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Michała Ciżaka, jako zarządcy masy spadkowej ś. p. Jana Ciżaka w Kasince małej, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez spadkobierców ś. p. Jana Ciżaka zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Mszanie dolnej Nr. 129 na 1000 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej zagubionej książeczki wkładkowej wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mszana dolna, dnia 2 października 1908.

L. cz. T. IV. 10/8 (2) (9192 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Michała Wróblewskiego, rolnika w Borku (ad Jedlicze) wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki władkowej Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie Nr. 3481 na 200 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu poczyta je sąd za nieistniejące.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 19 września 1908.

L. cz. T. 11/7 (3) (8880 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku wdrażając postępowanie celem przeprowadzenia dowodu śmierci Dmytra Dykija vel Dzikiego, urodzonego w r. 1863 w Uhercach, a który w r. 1905 do Ameryki w celach zarobkowych wyemigrował, wzywa edyktem tak Dmytra Dykija vel Dzikiego, jakoteż każdego, komuby cokolwiek o obecnem miejscu jego pobytu lub jakieś szczegóły wskazujące na pozostawanie jego przy życiu były wiadome, ażeby o tem najdalej w ciągu jednego roku licząc od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie „Lwowskiej“, bądź to tutejszemu sądowi, bądź ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Spieglowi w Sanoku dali wiadomość, albowiem po upływie tego czasokresu Dmytro Dykij vel Dziki za zmarłego uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.

Sanok, dnia 23 maja 1908.

L. cz. T. 28/8 (1) (9195 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Jonasza Klarmana, kupca w Drohobyczu, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla następującej treści: „Drohobycz den 20 September 1905 Für Kronen 400 Drei Monate a dato zahlen Sie gegen diesen Prima Weksel an Ordre meiner Eigenen die Summe von Kronen Vier hundert, den Werth erhalten und stellen ihn anf Rechnung ohne Bericht Herrn Stefan Hruszkiewicz und Magdalena Hruszkiewicz in Drohobycz (Zwaryskie) Jonas Klarmann mp. angenommen Stefan Hruszkiewicz mp., Magdalena Hruszkiewicz mp.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, licząc od ostatniego edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 21 września 1908.

L. cz. T. 71/8 (2) (9165 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Izabeli Punickiej w Poznaniu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 58.275 na kwotę 1394 kor. 75 hal. opiewającej, a na imię i nazwisko p. Izabeli Punickiej wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 26 sierpnia 1908.

L. cz. T. IV. 6/8 (2) (9053 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek p. Tomasza Wiktora z Jasła wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo przez wnioskodawcę zgubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa banku eskontowego i handlowego w Jaśle Nr. 1470 na kwotę 1470 kor. i imię wnioskodawcy opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu uznaje je Sąd za nieistniejące.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 29 sierpnia 1908.

L. cz. T. IV. 16/8 (2) (8932 3—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Wojciecha Peca z Tarnowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych książeczek wkładkowych Kasy oszczędności miasta Tarnowa Tom 172 strona 86, Nr. 91.586 na 1738 kor. 25 hal. i tom 172, strona 154 Nr. 91.654 na 510 kor. opiewających, na imię Wojciecha Peca wystawionych.

Posiadacza powyższych książeczek wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od dnia dzisiejszego w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 26 września 1908.

L. cz. T. II. 5/8 (1) (9662 3—3)

Na prośbę Mojżesza Józefa 2 imion Gottfrieda kupca w Buczaczu wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do 2 weksli, a to: weksla z daty Buczacz 18 listopada 1907 wystawionego na kwotę 90 kor. 98 hal., opiewającego dnia 1 marca 1908 płatnego, wystawionego we formie weksla na własne zlecenie przez Wolfa Landego z Czortkowa akceptowanego, weksla na własne zlecenie bez daty wystawienia, płatnego dnia 14 stycznia 1908 na 128 kor. opiewającego przez Perlę Held Uście̜zka akceptowanego, które Mojżesza Józefa 2 imion Gottfriedowi przed kilku miesiącami zginęły.

Posiadacza tych 2 weksli wzywa się, aby te 2 weksle do dnia 27 października 1908 tym pewniej przedłożył, gdyż w przeciwnym razie weksle te oba po bezskutecznym upływie tego czasu za nieważne uznane uznaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 11 września 1908.

L. cz. T. 10/8 (1) (8929 3—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Simy Adlersberg, kupcowej w Bolechowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Bolechów 19 lipca 1908 na 518 kor. 87 hal. opiewającego za trzy miesiące od daty, płatnego u Pinkasa Hausmana w Stryju, przyjętego przez Simę Adlersberg.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu dni 45 licząc od dnia 20 października 1908, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 12 sierpnia 1908.

L. cz. T. 78/8 (2) (9189 3—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Michała Kruka w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki Kasy Oszczędności miasta Krakowa Nr. 259.947 wystawionej na nazwisko Michała Kruka opiewającej na kwotę 330 kor.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 29 września 1908.

L. cz. T. 1/8 (5) (9198 3—3)
Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Stryju wdraża przeciw Maryi Hanciuk z Perehińska, córce ś. p. Jana i Anny Hanciuków, która mniej więcej w roku 1876 opuściła gminę Perehińsko, wydaliwszy się w niewiadomym kierunku i dotąd o sobie żadnej wiadomości nie dała, postępowanie w celu uznania ją za zmarłą, i wzywa się ją, by w przeciągu roku licząc od dnia 1 października 1908, a więc najpóźniej do dnia 1 października 1909 udzieliła o sobie wiadomości, bądź tutejszemu sądowi, bądź też ustanowionemu dla niej kuratorowi p. Stanisławowi Łuczakowskiemu, c. k. notaryuszowi w Rożniatowie, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu, zostanie uznaną za zmarłą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 21 sierpnia 1908.

L. cz. T. 41/8 (3) (9462 3—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek gminy Osławica wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki władkowej Banku krajowego dla król. Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem N. 5264 pierwotnie na kwotę 129 kor. 17 hal. opiewającej obecnie kwotę 138 kor. 67 hal, wynoszącej na imię gminy wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 5 czerwca 1908.

L. cz. T. V. 12/8 (2) (9710 3—3)

Na prośbę Estery Rywy Knecht z Czortkowa wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem książeczki wkładkowej Towarzystwa Bankowego dla handlu i przemysłu w Czortkowie, stowarzyszenia zarej. z ogr. poręką Nr. 250 opiewającej na kwotę 238 kor. 06 hal. wystawionej na imię Estery Rywy Knecht, a płatnej na okaziciela.

Wobec tego wzywa się posiadacza niniejszej książeczki, by w przeciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu tego w „Gazecie Lwowskiej“ zgłosił swe prawa do tej książeczki wkładkowej, gdyż w przeciwnym razie po upływie tego terminu książeczka wkładkowa na wstępie opisana zostanie uznana za umorzoną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 8 października 1908.

L. cz. T. 11/8 (2) (9193 3—3)
Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Katarzyna z Milików (Miłyków) Gawrońska, żona Macieja (Mateusza Gawrońskiego), córka Mikołaja i Anny Milików, urodzona dnia 3 lutego 1825 r. wydaliła się jeszcze w roku 1874 z Sambora, gdzie z mężem swoim Maciejem Gawrońskim mieszkała i od tego czasu nie ma o niej żadnej wiadomości.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 1 i 2 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę jej córki Maryi z Gawrońskich Stebnickiej postępowanie celem uznania za zmarłą zaginionej.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu odwokatowi drowi Goldbergowi w Samborze wiadomości o powyż wymienionej.

Katarzynę z Milików Gawrońską wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiła się, lub w inny sposób uwiadomiła o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 grudnia roku 1909 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 3 września 1908.

L. cz. T. 55/8 (1) (9455 3—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Bronisławy Dembowskiej, prywatnej we Lwowie ul. Hausnera l. 10 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego weksla, podpisem Bronisławy Dembowskiej zaopatrzonego, a zresztą niewypełnionego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 29 sierpnia 1908.

L. cz. T. IV. 9/8 (2) (9416 3—3)
Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Jan Cacak syn śp. Marcina i Katarzyny urodzony w dniu 14 listopada 1853 w Koconiu, wydalił się przed przeszło 35 lat z gminy Koconi i od tego czasu życie jego i miejsce pobytu nie są wiadome.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Jana Pępka, gospodarza w Koconiu postępowanie, celem uznania zaginionego za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. Janowi Kurlikowi, gospodarzowi w Koconiu Nr. 50, wiadomości o powyż wymienionym.

Jana Cacaka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 listopada 1909 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 5 października 1908.

L. cz. T. 77/8 (3) (9366 3—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Władysława Gilowskiego w Tustanowicach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu zastawniczego Nr. 1522 wystawionego dnia 10 czerwca 1908 przez filię c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego w Krakowie na złoty zegarek damski i dwa złote łańcuszki, zastawione na kwotę 80 kor.

Posiadacza powyższego kwitu zastawniczego wzywa się przato, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 21 września 1908.

L. cz. T. 5/8 (4) (9281 3—3)

Na wniosek Mindli Spatz w Tłumaczu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa kredytowego „Oszczędność“ w Tłumaczu Nr. 2861 na 470 kor. i na imię Mindli Spatz opiewającej.

Posiadacza powyższoj książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 20 kwietnia 1908.

L. cz. T. 17/8 (2) (9140 3—3)
Edykt.

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza książeczki udziałowej kasy Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi Nr. 3839 na kwotę 118kor. 26 hal. opiewającej, a na imię Jana Trzcińskiego wystawionej, by do 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej rzeczoną książeczkę udziałową w tut. sądzie zgłosił i przedłożył tem pewniej, ileże po bezskutecznym upływie tego czasokresu książeczka ta za umorzoną i pozbawioną mocy prawnej będzie uznaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 28 sierpnia 1908.

L. cz. T, 3 2 (7) (9557 3—3)
Amortyzacya.

Na wniosek Agaty Chowaniec z Łopusznej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu, Nr. 4331 na kwotę 1442 kor. 43 hal. opiewającej, a na imię Agaty Chowaniec wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 19 października 1908.

L. cz. T. IV. 9/8 (2) (9324 3—3)
Amortyzacya.

Na wniosek Małki Klein z Gorlic wdraża się postępowanie celem amortyzacyi przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa oszczędności i kredytu w Gorlicach, stow. zarej. z ograniczoną odpowiedzialnością Nr. 1182 na 405 kor. 85 hal i imię Małki Klein opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu uzna je Sąd za nieistniejące.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 3 października 1908.

L. cz. T. 52/8 (4) (9703 3—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek właściciela Judy Mantla, do którego przystąpił poprzedni właściciel Adolf Grab, kupców we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez Judę Mantla zagubionej książeczki wkładkowej galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 66.161 na kwotę 350 kor. opiewającej, a na okaziciela wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 10 października 1908.

G. Zl. T. 70/8 (2) (8922 3—3)
Amortisierung.

Auf Ansuchen des H. Alois Resch v. Rehwald k. k. Oberpostkontrolor in Wien wird das Verfahren zur Amortisierung des nach dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Krakauer Looses Nr. 863 eingeleitet.

Der Inhaber dieses Looses wird daher aufgefordert, seine rechte binnen 1 Jahr 6 Wochen 3 Tage von Fälligkeitstage des Gewinstes geltend zu machen, widrigens dasselbe nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Landes-Gericht, Abteilung VI.
Krakau, am 18 September 1908.

L. cz. T. IV. 12/8 (2) (9503 3—3)
Amortyzacya.

Na wniosek Małki Ender w Dukli wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa eskontowego i handlowego w Dukli, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką Nr. 717 na 48 kor. 99 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu uzna je Sąd za nieistniejące.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 3 października 1908.

L. cz. Nc. III. 50/8 (1) (8907 3—3)
Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu wzywa posiadacza zaginionej policy asekuracyjnej Towarzystwa „Gizela“ we Wiedniu z daty Wiedeń 30 czerwca 1908 Nr. 324.187, którą p. Samuel Roth ubezpieczył córkę swą Chaję Fuchs false Roth urodzoną w Tarnopolu 1 kwietnia 1902 na wypadek do życia na kwotę 1000 kor., by takową w przeciągu jednego roku licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w tut. sądzie złożył, po upływie bowiem tego czasu polica ta za umorzoną uważaną będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Zbaraż dnia 1 września 1908.

Ч. сп. Т. 20/8 (3) (9448 3—3)
Амортизация.

На внесок Народного Дому в Перемишли, товариства зарестрованого з обмеженою порукою вдражає ся поступоване в цїли амортизациї мнимо через внескодавця загубленої книжочки каси щадничої Товариства взаїмного кредиту „Віра“ в Перемишли ч. 1718 на імя Якова Гутвірта на квоту 475 кор. виставлена, которої стан 1 липня квоту 496 кор. 79 сот., а 1 липня 1908 квоту 519 кор. 34 сот. виносив.

Посїдача повисшої книжочки взиває ся проте, щоби зголосив ся зі своїми правами в протягу 6 (шістьох) місяців від остатнього оголошеня в „Ґазеті Львівскій“, в противнім случаю по упливі повисшого часу за неїстнуючу і амортизовану узнанана зістане.

Ц. к. Суд окружний, Відділ V.
Перемишль, 2 жовтя 1908.

Ч. сп. Т. 4/8 (1) (9018 3—3)
Амортизация.

На внесенє Анни Міцкевич, властительки реальности в Миколаєві над Днїстром, вводить ся поступоване амортизацийне, що до слїдуючих імовірно внескодателеви загинувших 5 книжочок щадничих товариства „Своя Поміч“ стоваришеня зареєстрованого з обмеженою порукою в Миколаєві: 1) книжочка ч. 3 виставлена 3 цьвітня 1907 на 400 кор., 2) книжочка ч. 5 виставлена дня 11 цьвітня 1907 на 400 кор., 3) книжочка ч. 6 виставлена дня 11 цьвітня 1907 на 400 кор., 4) книжочка ч. 36 виставлена дня 17 паздерника 1907 на 600 кор. і 5) книжочка ч. 37 виставлена дня 17 паздерника 1907 на 500 кор.

Держителя повисших книжочок щадничих взиває ся проте, щоби зголосив ся зі своїми правами в протягу одного року, бо в противнім разї по упливі того речинця будуть узнані за неважні.

Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.
Стрий, дня 23 цьвітня 1908.

Ч. сп. Т. 7/8 (2) (8928 3—3)
Амортизация.

На внесенє Станислава Кулачковского, солїцитатора адвокатского в Стрию вводить ся поступоване амортизацийне, що до слїдуючого імовірно внескодателеви загинувшого векселя з дати Стрий дня 28 червня 1907 на 200 кор., підписаного через Николу Спротюка, яко виставителя і жиранта, а Катерину Сиротюк, Андруся Федунишина і Матеуша Яха, яко акцептантів підписаного.

Держителя повисшого векселя взиває ся проте, щоби зголосив ся зі своїми правами в протягу 45 днів від третого оголошеня сего едикту, бо в противнім разї по упливі того речинця буде узнаний за неважний.

Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.
Стрий, дня 29 червня 1908.

Spadki.

L. cz. A. 113/7 (14) (9127 3—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiole ogłasza, że dnia 17 marca 1907 w Pieńkowcach zmarła Anna Kuźmin, nie pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu ustawowego spadkobiercy Mykiety Kuźmina nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Bazylem Kuźminem, ustanowionym dla nieobecnego Mykiety Kuźmina.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowesiolo, dnia 20 maja 1908.

L. cz. A. 155/8 (5) (9779 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Pruchniku, podaje do wiadomości, że w dniu 4 września 1903 zmarła w Więckowicach Urszula Żurawska bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ nie jest wiadomo, czy i komu przysługują prawa do spadku po tejże zmarłej pozostałego wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do tego spadku, aby donieśli w ciągu roku licząc od daty tego edyktu o swych prawach sądowi, wykazali tytuł dziedziczenia i złożyli oświadczenie do spadku po bezskutecznym bowiem upływie tego terminu zostanie rozprawa spadkowa przeprowadzona tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia, oraz wniosą oświadczenie i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznany spadek, dla którego ustanawia się kuratorem Wojciecha Żurawskiego z Więckowic.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń w zakreślonym wyżej terminie przypadnie nieobjęta część dziedzictwa względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi Państwa jako spadek bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Pruchnik, dnia 14 września 1908.

L. cz. A. I. 131/8 (8) (9470 3—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Rzeszowie Oddział I. zawiadamia, że w dniu 14 maja 1908 w Rzeszowie zmarła Katarzyna z Prędkich Wójtowiczowa bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłużą prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegobądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym razie spadek, dla którego Wojciech Szeliga kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nieprzyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

Rzeszów, dnia 12 października 1908.

L. cz. A. 130/8 (9212 3—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie ogłasza, że dnia 12 marca 1908 w Wełdzirzu zmarł Michał Tomasiewicz.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu dziedzica ustawowego Józefa Tomasiewicza nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem Janem Tomasiewiczem ustanowionym dla nieobecnego Józefa Tomasiewicza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dolina, dnia 17 kwietnia 1908.

L. cz. A. 198/6 (5) (8775 3—3)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Haliczu podaje do wiadomości, że Aron Blumenthal zmarł w 1873 lub 1874 roku w Budapeszcie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, pozostawiając po sobie w spadku 1/8 część realności objętą lwh. 66 ks. gr. gm. Halicz.

Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługują prawa do tej spuścizny, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiego bądź tytułu rościli sobie prawa do spadku, aby donieśli w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu o swych prawach sądowi wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenie do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenie i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznany spadek, dla którego ustanowia się kuratorem p. adwokata dra Jana Lityńskiego w Haliczu. W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie przypadnie nieobjęta część dziedzictwa, względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Halicz, dnia 5 kwietnia 1908.

L. cz. IV. 391/92 (9342 3—3)

Edykt.

Nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Jana Zahorodnego, zmarłego w Janowie 14 kwietnia 1881, wzywa się, by w przeciągu roku swe prawa do spadku w sądzie tutejszym ogłaszali, gdyż w przeciwnym razie spadek jako dobro bezdziedziczne c. k. Skarbowi Państwa przyznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Janów, dnia 26 września 1908.

L. cz. A. III. 192/6 (9) (9034 3—3)

W sprawie spadkowej po Michale Iwaśków z Kupcza wzywa się nieznaną z miejsca pobytu Maryę Iwaśków, by do roku zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w razie przeciwnym zostanie przewód spadkowy przeprowadzony z jej kuratorem Tymkiem Pawlukiem z Kupcza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Busk, dnia 1 kwietnia 1908.

L. cz. A. 279 7 P. 177/7 (12) (9746 3—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie zawiadamia, że dnia 19 sierpnia 1907 w Lachowicach podrożnych zmarł Semko Daszawski, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanawia dziedzicami swych dzieci Wasyla i Katarzynę Daszawskich.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Wasyla Daszawskiego nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem adw. dr. Bernardem Goldfingerem.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.

Żurawno, dnia 2 września 1908.

L. cz. IV. 148/78 (194) (9728 3—3)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd powiatowy w Brzesku ogłasza, że w przedmiocie rozdzielenia legatu ks. Aleksandra Słowińskiego, zmarłego dnia 30 listopada 1870 w Krakowie pomiędzy jego krewnych aż do czwartego stopnia pokrewieństwa ustanowił dla niewiadomych z życia lub miejsca pobytu tych krewnych kuratorem ad actum Filipa Słowińskiego w Ciężkowicach, któremu uchwały dla nich przeznaczone doręczać będzie.

Brzesko, dnia 15 października 1908.

L. cz. A. III. 129 6 (5) (9517 3—3)

Beila Bokser z Buska zmarła, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Do spadku są powołani Josel, Nuta i Wolf Boksery, których miejsce pobytu nie jest znanem, przeto ustanawiając dla nich kuratorem Salamona Herschfelda z Buska, wzywa się spadkobierców, by w przeciągu roku zgłosili się w sądzie, gdyż inaczej przewód spadkowy z ich kuratorem zostanie przeprowadzony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Busk, dnia 28 lutego 1908.

L. cz. 233/8 (12) (9302 3—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie zadamia, że dnia 3 stycznia 1872 w Lipowcu zmarł Franciszek Piątkowski rządca dóbr w stanie bezżennym.

Ojciec jego Michał Piątkowski zmarły dnia 24 lutego 1845 roku w Piekle pod Nowym Sączem pozostawił prócz niego troje dzieci: Feliksa, Joannę i Leona.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Feliksa, Joanny i Leona Piątkowskich względnie ich spadkobierców nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym Sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem p. Kazimierzem Bąkiem zastępcą notaryusza w Chrzanowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Chrzanów, dnia 5 października 1908.

Kuratele.

L. cz. L. V. 1/7 (4) (9295 3—3)

Wawrzyńca Jakóbowskiego z Ostrowa z powodu głupkowatości oddano pod kuratelę.

Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Kowerkę z Ostrowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Busk dnia 9 kwietnia 1908.

L. cz. L. I. 5/8 (8) (8939 3—3)

Obwieszczenie.

Jan Kulig syn Kazimierza w Dąbrówce polskiej poddany pod kuratelę z powodu marnotrawstwa.

Kuratorem jego Michał Giza w Dąbrówce polskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Sącz, dnia 14 września 1908.

L. cz. P. VI. 109/8 (8990 3—3)

Edykt.

Za umysłowo niedołężną uznano Pelagię Stefanów w Równi.

Kuratorem jej ustanowiono Maksyma Stefanów s. Iwana w Równi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Kałusz, dnia 16 czerwca 1908.

L. cz. P. 137/8 (9037 3—3)

Edykt.

Za chorego na umyśle uznano Petra Sawadiuka rolnika Kułaczkowcach.

Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Hrehorczuka Wasyla w Kułaczkowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gwoździec, dnia 17 sierpnia 1908.

L. cz. L. 19/7 (6) (9042 3—3)

Nad Teodorem Popowiczem Jacka zawieszono kuratelę z powodu melancholii, a kuratorem jego ustanowiono, Hrycia Popowicza Jacka z Podwerbiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Obertyn, dnia 7 grudnia 1907.

L. cz. L. 4/8 (8) (9315 3—3)

Ilka Demianiuka z Rakowca uznano marnotrawnym.

Kuratorem ustanowiono Fedora Seniuka z Rakowca.

C. k. Sąd powiatowy.

Obertyn 8 lipca 1908.

L. cz. L. 14/8 (11) (9081 3—3)

Edykt.

Za umysłowo niedołężnego uznano Jana Malinowskiego w Krasnem.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Mispowca w Krasnem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, dnia 23 września 1908.

L. cz. P. 95/7 (9136 3—3)

Pańko Klimowicz z Pokrowiec został uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Marka Klimowicza z Pokrowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żydaczów, dnia 16 grudnia 1907.

L. cz. P. 132/8 (1) (9147 3—3)

Edykt.

Za umysłowo niedołężną uznano Maryannę Szymczyk ze Stróż wyżnich.

Kuratorem jej ustanowiono Pawła Kruczka ze Stróż wyżnich.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grybów, dnia 11 września 1908.

L. cz. P. III. 30/7 (8) (9247 3—3)

Dla głupkowatej Rozalii Anklewicz zamianowano kuratorem Kazimierza Anklewicza z Kozłowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Busk, dnia 1 kwietnia 1908.

L. cz. L. 1/8 (9) (9243 3—3)

Edykt.

Antoni Zadorożny z Nowosielec uznany marnotrawnym.

Kuratorem jego ustanowiono Jędrzeja Kocana, gospodarza w Nowosielcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sanok, dnia 25 lipca 1908.

E. cz. L. 11/8 (5) (9313 3—3)

Edykt.

Magdę Krasilczuk z Mikołajowa uznano za obłąkaną.

Kuratorem jej ustanowiono Tytusa Krasilczuka z Mikołajowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Łopatyn, 8 października 1908.

L. cz. L. 7/8 (3) (9080 3—3)

Edykt.

Za umysłowo niedołężną uznano Maryannę Mrowcównę w Przyszowej.

Kuratorem jej ustanowiono Tomasza Nawaleńca w Przyszowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, dnia 31 sierpnia 1908.

L, cz. P. VI. 132/8 (7) (9333 3—3)

Edykt.

Jakób Streit z Tarnopola uznany za umysłowo chorego.

Kuratorem dla niego ustanowiono Józefa Oczereta w Tarnopolu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnopol, 15 lipca 1908.

L. cz. P. 131/8 (8) (8947 3—3)

Edykt.

Michał Swigut z Królowej polskiej uznany umysłowo niedołężnym.

Kuratorem jego ustanowiony Józef Ogorzałek z Łazów biegonickich.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grybów, dnia 10 września 1908.

L. cz. L. III. 7/8 (6) (9337 3—3)

Dla Anastazyi Małęga z Buska głupowatej ustanowiono kuratorem Michała Bednarczuka z Buska.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Busk, dnia 16 września 1908.

L. cz. P. VI. 60/8 (9429 3—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Semania Andrijów, syna Onysyfora w Jaworówce.

Kuratorem jego ustanowiono Hnata Ilków s. Stefana w Jaworówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Kałusz, dnia 7 kwietnia 1908.

L. cz. P. 465/7 (14) (9608 3—3)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Leona Jedynaka w Dunajowie.

Kuratorem jego ustanowiono Jacka Jedynaka w Dunajowie.

C. k, Sąd powiatowy, Oddział III.

Przemyślany, dnia 10 października 1908.

L. cz. VI. 140/8 (7) (9638 3—3)

Edykt.

Marya Kuczer z Proniatyna uznana za umysłowo chorą a kuratorem jej jest Andruch Kuczer z Proniatyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnopol, dnia 30 czerwca 1908.

L. cz P. 173/8 (1) (9672 3—3)

Obwieszczenie.

Mikołaja Czornego z Peratyna uznano marnotrawcą.

Kuratorem dla niego ustanowiono Romana Szkarłata, rolnika z Peratyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Radziechów, dnia 5 października 1908.

L. cz. L. VIII. 14/8 (5) (9650 3—3)

Edykt.

Za umysłowo niedołężnego uznano Jędrzeja Parę w Bukowinie.

Kuratorem jego ustanowiono Piotra Dunajczana w Bukowinie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Nowy Targ, dnia 19 września 1908.

L. cz. L. VIII. 6/8 (3) (9649 3—3)

Za marnotrawnego uznano Jana Moczarnego w Maruszynie.

Kuratorem jego ustanowiono Jędrzeja Spiewaka w Maruszynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Nowy Targ, dnia 30 czerwca 1908.

L. cz. P. III. 18 8 (6) (9372 3—3)

Dla umysłowo upośledzonej Handzi Janda z Nowosiółek, ustanowiono kuratorem Antoniego Rawłyka z Nowosiółek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Busk, dnia 1 października 1908.

L. cz. L. I. 9/8 (6) (9203)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Pawła Fareja w Niegłowicach.

Kuratorem jego ustanowiono Jędrzeja Fareja pełnoletniego jego syna w Niegłowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jasło, dnia 7 października 1908.

L. cz. P. 1/98 (54) (9202)

Edykt.

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia, że z powodu śmierci Hugona Seegera, kuratora umysłowo chorego Gustawa Chorośnickiego został ustanowiony kuratorem tegoż Eugeniusz Seeger w Chłopach.

Przemyśl, 3 października 1908.

L. cz. P. IV. 134/8 (8) (9142)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano dra Marka Spindlera w Samborze.

Kuratorem jego ustanowiono Izraela Heimberga w Drohobyczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 15 września 1908.

L. cz. P. 120/8 (4) (9230)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Annę Pałamar w Kołodróbce.

Kuratorem jej ustanowiono Jakowa Pałamara w Kołodróbce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zaleszczyki, dnia 6 sierpnia 1908.

L. cz. P. IV. 151/8 (9157)

Edykt.

Marya Skorobohata z Olejowa została uznana marnotrawczynią, a kuratorem jej ustanowiono Stefana Skorobohatego z Olejowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zborów, dnia 14 sierpnia 1908.

L. cz. P. 72/8 (5) (8988)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Onufrego Semczycza s. Iwana w Berezowie wyżnym.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Semczycza Petra w Berezowie wyżnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jabłonów, dnia 24 kwietnia 1908.

Doniesienia prywatne.

K. k. Staatsbahn-Direktion in Lemberg.

(113394)

KONKURSAUSSCHREIBUNG

von Posten, für welche ausgediente Unteroffiziere im Sinne des Gesetzes vom 19 April 1872 (R. G. Bl. Nr. 60) auf Grund des gesetzlichen Zertifikates anspruchsberechtigt sind.

Im II. Halbjahre 1908 werden voraussichtlich nachbenannte Dienststellen zur Besetzung gelangen:

Bezeichnung der zu besetzenden Stellen	Behörde bei welcher die Stelle in Erledigung gekommen	Mit dieser Dienststelle verbundenen Bezüge an: Gehalt K	Gehalt h	Quartiergeld	Emolumente	Erforderliche Kenntnisse und sonstige Bedingungen zu deren Erlangung	Ob für den betreffenden Dienstposten erforderlich ist: eine Probepraxis und von welcher Dauer	die Ablegung einer Prüfund	Behörde, wo die Kompetenzgesuche einzubringen sind	Bewerbungstermine und von welchem Zeitpunkte angerechnet	Anmerkung
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
1 (ein) Brükenmeisterposten	K. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.	1200		Naturalwohnung oder das systemisierte Quartirgeld.	Uniform in natura.	Bürger, Gewerbe oder Unterrealschule; Nachweis der Ausbildung und Beschäftigung als Vorarbeiter in einer Brückenbauanstalt. Kenntnis der deutschen und polnischen (event. rutenischen Sprache)	6 monatliche Verwendung als Aushilfs-Brückenmeister im Taglohne	für Brückenmeister	K. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.	bis 5 Dezember 1908.	Die im Militärverbande zugebrachten Dienstzeit wird in die Eisenbahndienstzeit beim unmittelbaren Übertritte gegen nachträgliche Leistung der Statutenmässigen Einzahlungen in der Pensions (Provisions) Fond für die seinerzeitigen Pensions (Provisions) Bemessung angerechnet. Die Kompetenzgesuche müssen mit den gesetzlichen Zertifikaten, mit einem ärztlichen Zeugnisse über die volkommene körperliche Rüstigkeit des Petenten mit dem Nachweise über die erforderliche fachische Ausbildung und die abgeleisteten Probepraxis, sowie mit einen Zeugnisse über die mit Erfolg bestandene vorgeschriebene Fachprüfung belegt sein.
1 (ein) Bahnmeiserposten		1200				Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen	6 monatliche Verwendung als Aushilfsbahnmeister im Taglohne	für Bahnmeister			
2 (zwei) Signalmeisterposten		1200				Nachweis der fachischen ausbildung und längere Verwendung in einer Telegrafenbauanstalt und als Monteur und Vorarbeiter in einer Fabrik für Eisenbahnsicherungsanlagen; Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen	einjährige Verwendung als Aushilfssignalmeister	für Signal- (Telegraphen) und Blockmeister			
1 (ein) Dolmetschpostem für russische Sprache		1200				Nachweis der erforderlichen besonderen Sprachkenntnisse (deutsche, polnische, rutenische und russische Sprache)	sechsmonatliche Verwendung als Aushilfsdolmetsch	für Dolmetsche			
1 (ein) Kanzleigehilfenposten		800				Kenntnis der deutschen sowie der Landes sprachen	sechsmonatliche Praxis im Kanzlei- und Manipulationsdienste				
31 (einuddreissig) Lokomotivführeranwärterposten		900				Nachweis der Erlernung des Schlosserhandwerkes, Vorlage des Zeugnisses über die nach der Handelsministerialverordnung vom 15/7 1891 R. G. Bl. Nr. 108 abgelegte Lokomotivführer und Kesselwärterprüfung Kenntnis der deutschen sowie Landessprachen	einjährige Verwendung als Maschinenschlosser oder Monteur in einer Werkstätte (eventuell als Werkmann) sodann einjährige Verwendung als Aushilfs-Heizer	für Lokomotivführer Anwärter			
1 (ein) Magazinsaufseherposten im Materialdepôtdienste		900				Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen	Einjährige Verwendung als Aush. Magazins-Aufsehers bzw. Aush. Magaz. Gehilfe	für Magazinsaufseher im Materialdienste			
18 (achzehn) Werkmännerposten		800				Nachweis der Erlernung eines Handwerkes (Lehrbrief) u. Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen	zweijährige Verwendung als Professionist bzw. bei einer Arbeitsmaschine im Taglohne in einer Werkstätte oder in einer Heizhause	für Werkmänner			
3 (drei) Wagenaufseherposten		900				Nachweis der erlernten Schlosserhandwerkes, Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen.	sechsmonatliche Verwendung als Wagenschmierer und Aush. Wagenaufseher im Taglohne	für Wagenaufseher			
3 (drei) Banrichterposten		800				Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen	je einjährige Beschäftigung als Oberbauarbeiter und Aushilfsbahnrichter im Taglohne	für Bahnrichter			
2 (zwei) Ladescheinschreiber		800				Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen	zweijährige Verwendung im Taglohne, hievon mindestens 3 Monate als Aushilfs Ladescheinschreiber	für Ladescheinschreiber			
2 (zwei) Werkgehilfen.		800				Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen	zweijährige Verwendung im Taglohne in einer Werkstätte oder einem Heizhause.	für Werkgehilfen			

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

KONKURS

na posady, o które mogą się ubiegać wysłużeni podoficerowie na podstawie prawnie przepisanego certyfikatu w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. u. p. l. 60).

W drugiem półroczu 1908 r. zostaną nadane następujące posady:

Określenie wolnych posad	Okręg dyrekcyjny w którym posady zostaną nadane	Pobory połączone z temi posadami: Płaca roczna K	h	Dodatek na mieszkanie	Emolumenta	Warunki osiągnięcia obok wymienionej posady	Czy wymaga się nadto praktyki i jak długiej	złożenia egzaminu	Gdzie należy wnosić podania konkursowe	Termin wnoszenia podań	Uwaga
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
1 (jedna) posada dozorcy mostów	C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie	1200		Pomieszkanie w naturze lub odpowiedni dodatek na mieszkanie	mundur służbowy w naturze	Ukończona szkoła wydziałołowa, przemysłowa lub niższa realna, dowód wykształcenia i zajęcia jako przodownik w zakładzie budowy mostów, znajomość języka niemieckiego i polskiego (względnie języka ruskiego).	sześciomiesięczna praktyka jako pomocniczy mostowniczy za dziennem wynagrodzeniem	dla mostowniczych	C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie	do dnia 5 grudnia 1908 r.	Czas służby wojskowej wliczony zostanie przy bezpośredniem przejściu do czasu służby kolejowej za dodatkowem uiszczeniem wkładek statutem funduszu pensyjnego względnie prowizyjnego przepisanych. Do podań należy dołączyć certyfikat w oryginale lub wierzytelnym odpisie, świadectwo lekarskie poświadczające zupełną zdolność fizyczną petenta do objęcia odnośnej posady, wreszcie poświadczenie wymaganego wykształcenia fachowego, względnie odbytej praktyki i złożenia przepisanych egzaminów.
1 (jedna) posada dozorcy przestrzeni		1200				Znajomość języka niemieckiego i krajowego	sześciomiesięczna praktyka jako pomocniczy kolejomistrz za dziennem wynagrodzeniem	dla kolejomistrzów			
2 (dwie) posady dozorcy sygnałów		1200				Dowód fachowego wykształcenia, oraz dłuższej praktyki w zakładzie dla budowy telegrafów, oraz dowód zajęcia w charakterze montera i przodownika we fabryce dla kolejowych urządzeń bezpieczeństwa. Znajomość języka niemieckiego i krajowego	jednoroczna praktyka jako pomocniczy sygnałomistrz	dla sygnałomistrzów i blokmistrzów			
1 (jedna) posada tłómacza języka rossyjskiego		1200				Dowód szczególnej znajomości (niemieckiego, polskiego, ruskiego i rossyjskiego)	sześciomiesięczna praktyka jako pomocniczy tłumacz	dla tłómaczów			
1 (jedna) posada pomocnika kancelaryjnego		800				Znajomość języka niemieckiego i krajowego	sześciomiesięczna praktyka w słuźbie kancelaryjnej i manipulacyjnej				
31 (trzydzieści jeden) posad zastępców maszynistów		900				Dowód znajomości ślusarstwa oraz świadectwo złożenia przepisanego rozporządzeniem Ministerstwa handlu z dnia 15/7 1891 (Dz. p. p. l. 108) egzaminu na maszynistów i dozorców kotłów. Znajomość języka niemieckiego i krajowego.	jednoroczna praktyka jako ślusarz maszynowy lub monter (względnie podmajsrzy) w warstacie, następnie jednoroczne zajęcie w charakterze pomocniczego palacza	dla zastępców maszynistów			
1 (jedna) posada magazyniera w magazynach materyałowych		900				Znajomość języka niemieckiego i krajowego.	jednoroczna praktyka jako pomocniczy magazynier	dla magazynierów w magazynach materyałowych			
18 (ośmnaście) posad podmajstrzych		800				Dowód znajomości jakiegoś rzemiosła (wyzwoliny) i znajomość języka niemieckiego, oraz krajowego.	dwuletnia praktyka jako zawodowy rzemieślnik, względnie zajęcie przy maszynach w warsztacie lub ogrzewalni w charakterze dziennego robotnika	dla podmajstrzych			
3 (trzy) dosady dozorców wozów		900				Znajomość ślusarstwa, oraz języka niemieckiego i krajowego.	sześciomiesięczna praktyka przy smarowaniu wozów oraz jako pomocniczy dozorca wozów za dziennem wynagrodzeniem	dla dozorców wozów			
3 (trzy) posady torowych		800				Znajomość języka niemieckiego i krajowego.	jednoroczna praktyka jako robotnik sekcyjny i jednoroczna praktyka jako pomocniczy torowy	dla torowych			
2 (dwie) posady spisujących cedułki ładunkowe		800				dtto	dwuletnia praktyka za dziennem wynagrodzeniem z czego trzy miesiące jako pomocniczy spisywacz cedułek ładunkowych	dla spisywaczy cedułek ładunkowych (Ladscheinschreiber)			
2 (dwie) posady pomocników warsztatowych		800				dtto	dwuletnia praktyka za dziennem wynagrodzeniem w warsztacie lub ogrzewalni	dla pomocników warsztatowych			

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

Wiedeński Bank Związkowy
Filia we Lwowie
Oddział zastawniczy
ulica Jagiellońska l. 3,

podaje do powszechnej wiadomości, iż zastawy przyjęte w grudniu 1907, styczniu i lutym 1908, t. j. od Nr. 30.912 do Nr. 33.727 i od Nr. 1 do Nr. 5931

dnia 9 i 10 listopada 1908 r., w godzinach od 9 do 3,

przez publiczną licytacyę (w myśl § 19 i nast. regul. oddz. zast.) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

UWAGA. W dniu licytacyi prolongat nie przyjmujemy.

Lwów, dnia 10 listopada 1908. Przedruku nie płacimy.

„Kasa Zaliczkowa", Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Gródku Jag. ogłasza niniejszem, że

Walne Zgromadzenie

z następującym porządkiem dziennym odbędzie się dnia 17 listopaga 1908 o godzinie 3 po południu w lokalu p. Mendla Rosnera w Gródku Jag.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Wybór Rady Nadzorczej i Dyrekcyi.
2 Wnioski członków.

Za Kasę Zaliczkową:
Mendel Rosner.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.